



**ODPOWIEDNIA  
DIETA,  
WIĘC  
W CHLEWNI  
NIE CUCHNIE**

s. 20-21



**CO NA  
TARGACH  
POLAGRA  
PREMIERY**

s. 8-9



**OD 30 LAT  
POZYSKUJE  
SUROWIEC OD  
LOKALNYCH  
ROLNIKÓW**

s. 38-39



# WIEŚCI [wiescirolnicze.pl](http://wiescirolnicze.pl) **ROLNICZE**

Nr 1 (157) styczeń 2024

**STRIP-TILL  
W OFENSYWIE**

s. 25-28

**CO Z OPŁACALNOŚCIĄ  
W PRODUKCJI  
TUCZNIKÓW**

s. 6

**WEŁNA  
- NA NAWÓZ  
NAWÓZ  
- NA BIOGAZ**

s. 22, 24

s. 18-19

REKLAMA

**AgroTom**  
Producent Maszyn Rolniczych

tel. 885 512 199  
[www.agro-tom.eu](http://www.agro-tom.eu)



ATL



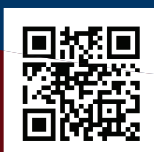




# GRUNT TO URODZAJ



Poznaj wszystkie nawozy, skanując kod lub odwiedzając stronę:



[www.nawozy.eu](http://www.nawozy.eu)

[www.grupaazoty.com](http://www.grupaazoty.com)

[www.polifoska.pl](http://www.polifoska.pl)



**Aleksandra Pilarczyk**  
redaktor naczelna

## Bata i ryżu nie, ale...

Niemal rok temu, na konferencji Polska Wieś, usłyszałam od jednego z naukowców biorących udział w dyskusji, że Polsce nie byłaby potrzebna elektrownia atomowa, gdyby do produkcji energii wykorzystywać wszystkie odchody zwierzęce zalegające na stertach.

Dzisiaj w naszym miesięczniku publikujemy relację z otwarcia biogazowni (str. 18-19), w której substratem jest właśnie obornik. To już druga taka biogazownia w gospodarstwie należącym do Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Pierwsza z nich nie tylko wytwarza energię elektryczną, ale też wyprodukowanym przy okazji ciepłem ogrzewa okoliczne mieszkania. To rewolucja w pogardliwym stosunku do ekskrementów, z których to niby „bata nie ukręcisz” i nawet w Paryżu „nie zrobią z nich ryżu”. A tu proszę: i energia elektryczna, i ciepło, i poferment, który z powodzeniem służy jako nawóz. Więc na tradycyjnym użyciu obornika w gospodarstwie też się nie traci.

Problem jest tylko taki, że na budowę biogazowni mogą sobie pozwolić duże gospodarstwa. I nie chodzi tu wyłącznie o skalę produkcji odchodów, ale przede wszystkim o środki, którymi trzeba dysponować, aby decydować się na taką inwestycję. Są co prawda różnego rodzaju dopłaty, są przypadki spółek rolniczych, ale to wszystko zbyt mało, by wykorzystać potencjał, który mamy. Potrzebne są większe środki i pomysły na budowanie struktur wspólnotowych, tak żeby z dobrodziejstwa biogazowni mogły korzystać całe wsie. I oczywiście inwestorzy, którzy włożą w produkcję energii elektrycznej swoje pieniądze.

## Spis treści

### Informacje

Sylwetka ministra rolnictwa Czesława Siekierskiego .....	4
Przejazdy kombajnami zbożowymi o szerokości 3,5 m będą możliwe? .....	5
Najlepsze „wieściowe” filmy na YT 2023 .....	5
Wysokie ceny, niski przychód - podumowanie rynku żywności wieprzowego w roku 2023 .....	6
Polskie drobiarstwo ustanowiło kolejny rekord! .....	7
Nastroje w branży maszyn rolniczych coraz gorsze .....	7
Jakie wypadki najczęściej zdarzają się w rolnictwie? .....	7
Statystyki KRUS .....	7
POLAGRA PREMIERY: „Na szczęście wszystko wróciło już na swoje właściwe tory” .....	8-9
Przed nami .....	32
Rzemieślnik z Golejewa z Kordzikiem .....	38-39
Felieton .....	42

### Uprawy

Wiosenne nawożenie rzepaku azotem. O czym pamiętać? .....	10-11
Wizytówki uprawowe .....	11
Kukurydza na ziarno 2023. Jak sypała? .....	11
Które odmiany najlepiej? .....	12-13
Co zagrażało kukurydzy? .....	14
Kampania cukrownicza 2023/24. Trudności na ostatniej prostej .....	16-17

### Hodowla

W Dłoni produkują energię z obornika .....	18-19
Chlewnia na 2 tys. sztuk, a świnie prawie nie czuć .....	20-21
Owczyna wełna w nowej odsłonie .....	22, 24

### Technika rolnicza

Oferta maszyn do uprawy w strip-tillu coraz szersza .....	25-28
Wysyp ciągnikowych nowości .....	29-31
Techniczna wizytówka .....	32

### Wieści Regionalne

Nie chcą obory na 200 sztuk bydła .....	33-34
Forum Kobiet Powiatu Pleszewskiego podsumowało 2023 rok .....	36
155-lecie Banku Spółdzielczego w Jarocinie .....	37

### Wieści dla domu

Rosół - klasyka polskiej kuchni .....	40-41
Krzyżówka .....	43

## Polecamy



s. 16-17



s. 22, 24



s. 29-31



Obejrzyj nasze filmy na YOUTUBIE

[www.youtube.com/wiescirolnicze](http://www.youtube.com/wiescirolnicze)



Dołącz do nas na Facebooku!

[www.facebook.com/wiescirolnicze](http://www.facebook.com/wiescirolnicze)

## WIEŚCI ROLNICZE

**ADRES REDAKCJI:**  
63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a  
tel. 62 747-15-31  
tel./fax 62 747-37-60

**E-MAIL:**  
redakcja@wiescirolnicze.pl

**STRONA INTERNETOWA:**  
[www.wiescirolnicze.pl](http://www.wiescirolnicze.pl)

Nakład: 40.000 egz.

**ADRES WYDAWNICTWA:**  
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.  
63-200 Jarocin ul. Kasprzaka 1a  
tel. 62 747-15-31, tel./fax 62 747-37-60

**SKŁAD GRAFICZNY:**  
Piotr Budnik, Barbara Dzierła



### REDAGUJE ZESPÓŁ:

**Redaktor naczelna - Aleksandra Pilarczyk**  
Piotr Piotrowicz, Marianna Kula, Łukasz Tyrakowski,  
Honorata Dmyterko, Dorota Andrzejewska,  
Anna Malinowski, Romana Antczak,  
Jakub Nowak, Adrianna Grygiel

**Korekta:** Jacek Kaliszyn

**PROJEKTY REKLAM:**  
Barbara Dzierła, Maciej Mostowy, Piotr Budnik,  
materiały własne firm

### DZIAŁ REKLAMY:

Paulina Zając (Jarocin) - tel. 508-510-537  
Artur Antczak (Jarocin) - tel. 508-318-922  
Angelika Włodarczyk (Jarocin) - tel. 509-082-772  
Agata Staśkiewicz (Rawicz) - tel. 510-264-027  
Anna Kaczmarek - tel. 668-894-018



*Kim jest nowy Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi?*

# Sylwetka Czesława Siekierskiego

**Czesław Siekierski został nowym Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi w rządzie Donalda Tuska. Kim jest polityk PSL, wybrany z ramienia Trzeciej Drogi? Jak wyglądała jego dotychczasowa droga zawodowa i polityczna?**

**C**zesław Siekierski, członek Polskiego Stronnictwa Ludowego, wybrany w ostatnich wyborach parlamentarnych do Sejmu z ramienia Trzeciej Drogi w okręgu nr 33, został nowym Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi w rządzie utworzonym przez Donalda Tuska.

## Życie prywatne i ścieżka zawodowa

Nowy minister ma 71 lat - urodził się 8 października 1952 roku. Pochodzi ze wsi Pieczonogi w gminie Oleśnica z powiecie staszowskim, przyszedł na świat w pobliskiej Stopnicy (powiat buski w województwie świętokrzyskim).

Jak sam zaznacza - pochodzi z rodziny o tradycjach patriotycznych, jego ojciec był działaczem ZMW Wici, członkiem Batalionów Chłopskich, pełnił różne funkcje w strukturach ruchu ludowego, spółdzielczości i samorządu.

Czesław Siekierski od 1971 do 1977 działał w Związku Młodzieży Wiejskiej. W latach 1981-1982 był kierownikiem wydziału organizacyjnego Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Jest absolwentem studiów na Wydziale Rolniczym Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie - tam także, na Wydziale Ekonomiki Rolnictwa, obronił doktorat nauk ekonomiczno-rolniczych. Był m.in. nauczycielem akademickim oraz autorem wielu publikacji naukowych i popularnonaukowych w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego (SGGW) w Warszawie.

W latach 1993-1998 pełnił funkcję dyrektora Fundacji Programów Pomocy dla Rolnictwa FAPA - podejmował w niej m.in. w działania związane z przygotowaniem polskiej wsi i rolnictwa do integracji z Unią Europejską. W swoim regionie - ziemi świętokrzyskiej znany jest m.in. z zaangażowania w ratowanie starych figurek przydrożnych na Podiziu. Sfinansował renowację m.in. figurek: w Niegosławicach (1639) i w Wojśławicach (1846), a w Nowej Wsi, w gminie Nagłowice ufundował figurę świętego Stanisława Biskupa.

Prywatnie Czesław Siekierski jest żonaty, ma córkę oraz troje wnucząt.

## Czesław Siekierski - polityk

Swoją ścieżkę polityczną Czesław Siekier-



ski od początku związał z Polskim Stronnictwem Ludowym.

W latach 1997-2004 był posłem na Sejm RP. Pełnił tam m.in. funkcje:

- sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi (2001-2003)
- pełnomocnika rządu do przygotowania polskiego rolnictwa do integracji z Unią Europejską
- był członkiem m.in. Komisji Integracji Europejskiej Sejmu (1997-2004),
- członkiem Parlamentarnej Komisji Wspólnej Parlamentu Polskiego i Parlamentu Europejskiego (1997-2001),
- wiceprzewodniczącym Komisji Gospodarki (1997-2001),
- obserwatorem Sejmu RP w Parlamencie Europejskim (2003-2004).

W latach 2004-2019 pełnił funkcję posła w parlamencie europejskim.

Jako europoseł przyłączył się do Europejskiej Partii Ludowej - Chrześcijańskich Demokratów. Działał m.in. w Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Rybołówstwa PE. W tej pierwszej pełnił ponadto funkcję przewodniczącego (był pierwszym Polakiem wybranym na to stanowisko). Ponadto w europarlamencie był m.in. zastępcą w Komisji

Gospodarczej i Monetarnej.

W roku 2019 r. ponownie został posłem na Sejm RP - w minionej kadencji był m.in. członkiem: Komisji Finansów Publicznych i Komisji Spraw Zagranicznych Czesław Siekierski jest:

- twórcą i szefem think tanku PSL Instytutu Politycznego im. Macieja Rataja,
- przewodniczącym Zespołu Doradców NKW PSL,
- wiceprzewodniczącym Rady Naczelnej PSL. Czesław Siekierski należy do:
- Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Rolnictwa,
- Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego,
- Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierowania.

## Co mówi minister o rozwoju obszarów wiejskich?

Jakie jest zdanie nowego ministra odnośnie m.in. rozwoju obszarów wiejskich?

Sprawdziliśmy, co głosił poseł podczas swojej kampanii wyborczej.

Poniżej prezentujemy wybrane fragmenty z jego materiałów wyborczych, publikowanych podczas kampanii na ziemi świętokrzyskiej.

Czesław Siekierski o rozwoju obszarów wiejskich (z materiału wyborczego wydanego podczas kampanii na ziemi świętokrzyskiej):

- mieszkańcy obszarów wiejskich powinni mieć lepszy dostęp do usług publicznych, w tym głównie świadczeń zdrowotnych oraz wysokiej jakości edukacji;
- zapewnić powszechny dostęp do internetu szerokopasmowego i cyberbezpieczeństwa;
- potrzebne jest wyrównywanie warunków życia wsi i miasta. Polska bez różnic w jakości życia w mieście i na wsi;
- należy przeciwdziałać wykluczeniu komunikacyjnemu i społecznemu;
- konieczne jest zwiększone wsparcie obszarów wiejskich, aby były atrakcyjnym miejscem zamieszkania, pracy i wypoczynku, z rozwiniętą infrastrukturą drogową, komunikacyjną i telekomunikacyjną;
- rozwój odnawialnych źródeł energii na obszarach wiejskich przy wykorzystaniu środków europejskich. OZE to korzyści dla regionów: nowe miejsca pracy, zyski finansowe dla gmin, bezpieczeństwo energetyczne i poprawa stanu środowiska.

Jakub Nowak



Przejazdy kombajnami zbożowymi o szerokości powyżej 3,5 m będą możliwe?

**Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych zwrócił się do ministra infrastruktury o zmianę przepisów.**

Zgodnie z obecnie istniejącymi regulacjami, poruszanie się drogami publicznymi kombajnami zbożowymi o szerokości powyżej 3,5 m bez zamontowanego hedera jest możliwe tylko po uzyskaniu specjalnej zgody. Proces ten wymaga niestety od rolników szczegółowego określenia trasy oraz podania daty i godziny planowanego przejazdu. Jak zaznacza samorząd rolniczy, takie wymogi utrudniają dostawanie się do zmieniających się warunków pogodowych i innych ważnych czynników, które wpływają na pomyślność przeprowadzenia prac polowych. - *Wobec powyższego wnioskujemy do Pana Ministra o zmianę przepisów rozporządzenia Ministra Infrastruktury i Budownictwa z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych pojazdów oraz zakresu ich niezbędnego wyposażenia, tak aby osiągnąć możliwie najbardziej sprzyjające warunki dla rolników w zakresie poruszania się kombajnami zbożowymi - czytamy w komunikacie.*

Warto przypomnieć, że na początku 2022 roku wprowadzono nowy taryfikator mandatów, w którym jazda kombajnem zbożowym z założonym hederem po drodze publicznej karana jest mandatem w wysokości 5.000 zł. Jeśli natomiast sprawa trafiłaby do sądu, to ten może nałożyć maksymalną karę w wysokości 30.000 zł.

(tuk)

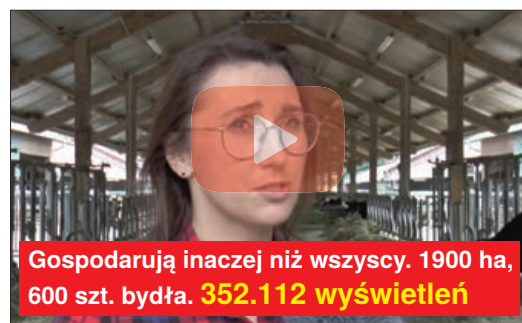
# Najlepsze „wieściowe” filmy na YT 2023

**Jakie filmy „Wieści Rolniczych” z 2023 r. cieszyły się największym powodzeniem na YouTube? Jest się czym chwalić!!!**

Dziękujemy, że byliście z nami na YouTube i oglądaliście nasze realizacje w 2023 r. Wyniki są imponujące. Najchętniej oglądany film osiągnął bowiem ponad 713 tys. wyświetleń. Ten z drugiego miejsca z kolei przekroczył magiczną granicę przeszło pół miniona odłonek. Trzecie miejsce na

podium zajął natomiast film, który wyświetlono blisko 446 tys. razy. Cieszy nas również liczba subskrybentów - zbliżamy się do 50 tys. Bądźcie więc z nami w nowym 2024 r. Oglądajcie nasze filmy, subskrybujcie i udostępniajcie.

(red)



Obejrzyj nasze filmy na YOUTUBIE



[www.youtube.com/wiescirolnicze](http://www.youtube.com/wiescirolnicze)



# Wysokie ceny, niski przychód - podsumowanie rynku żywca wieprzowego w roku 2023

**Rok 2022 dla hodowców trzody chlewnej był jednym z trudniejszych. Ceny w skupach rosły równie szybko, jak ceny zbóż i nawozów. Skutkiem tego była zmniejszająca się liczba stad i pogłowia w pierwszym półroczu. Z czym zmierzli się producenci wieprzowiny w roku 2023?**

Patrząc na wykres średnich cen trzody chlewnej w skupach, chciałoby się powiedzieć, że rok 2023 był przychylny dla producentów żywca wieprzowego. Aby tak się stało, musimy je przedstawić w korelacji z kosztami produkcji. Czy zatem miniony rok był satysfakcjonujący dla rolników, biorąc pod uwagę notowania w skupach? - W 2023 roku widzimy zdecydowanie wyższe ceny, aniżeli w roku 2022. Jednakże zupełnie inaczej kształtuje się kwestia opłacalności produkcji w porównaniu tych dwóch lat. W 2022 roku mieliśmy rekordowe ceny komponentów paszowych, które powodowały, że mimo wyraźnego trendu wzrostowego w cenie tuczników (szczególnie na wiosnę 2022), to liczba świń w Polsce systematycznie spadała - a mała podaż świń na rynku powodowała kolejne wzrosty cen. W roku 2023 obserwowaliśmy duży wzrost cen tuczników, aż do okresu letniego, w którym to zanotowaliśmy maksima o wartościach dochodzących nawet do 11,96 zł za kg w klasie E. Jednakże, aby podsumowywać rok, należy wziąć pod uwagę nie najwyższe, czy też najniższe ceny skupu świń, ale ich średnie i porównać to ze średnimi kosztami wyprodukowania tuczniaka - analizuje Bartosz Czarniak, rzecznik Związku Hodowców Trzody Chlewnej POLSUS. Ile zatem kosztowało wyhodowanie tuczniaka w minionym już roku? - Średni koszt wyprodukowania 100 kg tuczniaka w 2023 roku możemy wycenić na 752,53 zł, natomiast przychód, jaki uzyskał statystycznie rolnik za tuczniaka, produkując w cyklu zamkniętym, to około 812,30 zł (wypadkowa średniej ceny żywej oraz ceny w klasie E pomniejszona o standardowy współczynnik wybicia na poziomie 80%). Okazuje się więc, że rolnik na statystycznym tuczniku zarobił około 59,77 zł - wylicza pan Bartosz. Wyraźnie widać, że mimo utrzymujących się wysokich cen

Średnie ceny tuczników w skupach



za tuczniaki, realny przychód rolnika jest niewielki. Niekorzystnie to z pewnością wpłynie przede wszystkim na tych mniejszych producentów trzody.

## Czynniki wpływające na ceny tuczników w Polsce

Trudno już mówić, że rynek niemiecki odgrywa główną rolę w cenach wieprzowiny na polskim rynku. U naszych sąsiadów w okresie jesiennym bardzo długo obserwowaliśmy stagnację cen na giełdach, w Polsce natomiast w tym samym czasie stawki mocno spadły. Co zatem wpływa na tendencję cen żywca wieprzowego na polskim rynku? Wyjaśnia to rzecznik POLSUS-a: - To, co wpływało na ceny świń w Polsce, można podzielić na dwa czynniki. Pierwszy - to stany pogłowia trzody chlewnej w Polsce i Europie, które są wyjątkowo niskie, a to powoduje, że podaż nie zaspokaja popytu, który to utrzymuje wysokie ceny. Drugi czynnik to sytuacja światowa, gdzie pojawił się nam bardzo poważny gracz w postaci Brazylii, która oferuje bardzo tanie mięso, co chętnie wykorzystują kupujący mięso na międzynarodowym rynku, omijając drogą Europę - to z kolei powoduje spadki cen pod koniec roku w krajach UE, które mają problemy z eksportem mięsa do krajów trzecich. Europa, która dotychczas sprzedawała znaczne ilości mięsa, zostaje z własnym

towarem, co wpływa na zwiększoną podaż mięsa na rynku wewnętrznym - a więc spadki. Słowa rzecznika pokrywają się z tym, co mówił w lutym 2023 roku Eugeniusz Nowacki, producent trzody chlewnej z woj. wielkopolskiego: - Jesteśmy w Unii Europejskiej i to decyduje o tym, po ile będzie towar. Czy u nas w ogóle nie będzie, czy będzie bardzo mało - to nie ma znaczenia, bo dzisiaj to wszystko odbywa się globalnie. Można szybko wywieźć, ale również towar można bardzo szybko przywieźć.

## Co przyniesie nowy rok producentom żywca wieprzowego?

Sprawdziły się przewidywania Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej założone na początku minionego roku. Dorota Pasińska informowała wówczas: - W I półroczu 2023 r. opłacalność produkcji prawdopodobnie nie ulegnie znaczącej poprawie, co będzie skutkowało zmniejszeniem pogłowia trzody i w konsekwencji produkcji. Instytut przewiduje, że w tym czasie produkcja obniży się o ok. 7%. Zmniejszenie produkcji będzie łagodzone zwiększonym importem prosiąt i warchlaków, pod warunkiem, że opłacalność produkcji ukształtuje się na odpowiednim poziomie. W 2023 r. wieprzowina nadal będzie najczęściej spożywanym gatunkiem mięsa w Pol-

sce, choć ze względu na jego podrożenie zmniejszy się. Relatywnie wysoki poziom jego konsumpcji wynika z tradycji w jego spożyciu. Tym razem o przyszłość w sektorze trzodziarskim zapytaliśmy Bartosza Czarniaka, rzecznika POLSUS - a, który wnikliwie opisuje, co przyniesie nowy rok: - Jeżeli chodzi o przyszły rok, przewiduję stabilizację cen z niewielkim nastawieniem na pewne spadki, które jednak nie powinny być spektakularne. Bardzo wiele na temat dochodów dla producentów, hodowców trzody nie będzie mówiła sama cena, ale przede wszystkim koszty, jakie będziemy ponosić. Jeżeli chodzi o komponenty paszowe, wydaje się, że będziemy tu obserwować dalsze spadki (większa dostępność zbóż i innych komponentów paszowych z Ukrainy, dla której handel tymi produktami w obecnym momencie jest niezwykle ważny). Bardzo ważną sprawą będzie sytuacja w USA i Chinach. W pierwszym przypadku mamy do czynienia z narastającym kryzysem w tamtejszej branży, gdzie obecnie farmerzy mają już problem ze znalezieniem środków na dotowanie swojej produkcji, której koszty są znacznie wyższe, aniżeli przychody uzyskiwane ze sprzedaży. Spowodować to może nagłą falę bankructw farmerów i/lub likwidację stad świń, przez co na rynku może pojawić się luka produkcyjna, która może być wypełniona przez Europę w pewnym stopniu, a to na pewno poprawi stawki, ale przede wszystkim może je ustabilizować na zadowalającym poziomie. Jeżeli chodzi o Chiny, to pomimo tego, że są one praktycznie samowystarczalne (mają bardzo mały wolumen zakupowy), to jednak coraz częściej słyszy się o problemach zoohigienicznych w ich super chlewniach. Jeżeli plotki takie by się potwierdziły, to Państwo Środka będzie zmuszone na zwiększenie wolumenu zakupowego na świecie - a o ten kasek będą rywalizować Europa z Brazylią oraz z Rosją, która szuka możliwości rozwoju swojej gospodarki po zablokowaniu sankcjami relacji z Europą.





## Polskie drobiarstwo ustanowiło kolejny rekord!

Krajowa Izba Producentów Drobiu i Pasz opublikowała analizę, według której tegoroczne wylęgi piskląt kurcząt rzeźnych są rekordowe.

Nowy, miesięczny rekord wszech czasów w wylęgach piskląt brojlerów kurzych wyniósł 136 milionów sztuk. To o niemal 10 milionów więcej niż przed rokiem i o prawie 9 milionów więcej niż we wrześniu 2023 roku. Analitycy KIPDiP spodziewają się, że miesięczne rekordy przełożą się na rekord roczny i prognozują, że w całym roku liczba utrzymywanych przez producentów drobiu kurcząt rzeźnych przekroczy półtora miliarda sztuk.

- Po raz pierwszy, w ciągu roku, miliard piskląt brojlerów kurzych pojawiło się w Polsce w 2015 roku. Nasza branża potrzebowała zatem jedynie ośmiu lat, aby zwiększyć produkcję o połowę i dojść do poziomu półtora miliarda. Tak szybki rozwój jest typowo polską specyfiką. Nikt w Europie nie może z nami konkurować tak w wartościach bezwzględnych, jak i w dynamice przyrostu - komentuje dane statystyczne Katarzyna Gawrońska, dyrektor Krajowej Izby Producentów Drobiu i Pasz.

Polska jest obecnie największym w Europie oraz siódmym na świecie producentem mięsa kurcząt. - W kontekście naszych osiągnięć eksportowych dynamicznie rosnąca produkcja cieszy, ponieważ na wzroście eksportu skorzysta nie tylko drobiarstwo, ale cała gospodarka naszego kraju. Niestety, ten kij ma dwa końce. Obawiamy się, że rosnąca w siłę wartość złotówki w stosunku do walut obcych może drobiarskiemu eksportowi w sposób wyraźny zaszkodzić - twierdzi Gawrońska. Szefowa Krajowej Izby Producentów Drobiu i Pasz zwraca uwagę, że kolejną gałęzią drobiarskiej produkcji, która zyskuje na znaczeniu, jest chów kaczek. - Dynamika wzrostu produkcji piskląt kaczek jest jeszcze bardziej imponująca niż w przypadku kurcząt rzeźnych. Dość powiedzieć, że wylęgi kaczek w samym tylko 2022 roku wzrosły o ponad 71 procent. W 2023 roku wolumen kaczek produkcji najpewniej zostanie co najmniej utrzymany - podsumowuje szefowa KIPDiP. (tuk)

## Nastroje w branży maszyn rolniczych coraz gorsze

Polska Izba Gospodarcza Maszyn i Urządzeń Rolniczych przedstawiła wyniki najnowszego badania nastrojów w branży.

Badanie PIGMiUR wskazuje na to, że po raz kolejny wzrosła ilość przedsiębiorców, którzy uważają, że sytuacja w branży się zdecydowanie pogorszy. Obecnie uważa tak 34% respondentów. Rok wcześniej tylko 12% biorących udział w badaniu było tego zdania. Drugim elementem wpływającym negatywnie na wartość indeksu są przewidywania dotyczące sprzedaży we własnych firmach. Aż 64,5% przedsiębiorców prognozuje, że wyniki 2023 będą gorsze niż w 2022.

Coraz gorsza ocena rzeczywistości i pesymistyczne przewidywania przyszłości wśród ankietowanych przedsiębiorców to wynik m.in. rosnących cen energii, inflacji, niepewności związanej z wojną w Ukrainie czy trudności ze sprzedażą płodów rolnych (np. zboża). Izba podkreśla, że w ubiegłym roku dodatkowe

kłody pod nogi rolników rzuciła też przyjęta pośpiesznie na wiosnę ustawa o pożyczkach lombardowych, która wprowadza chaos na rynku sprzedaży nowych maszyn rolniczych, de facto uniemożliwiając w znacznym stopniu ich leasing, a to on stanowi w wielu przypadkach wkład własny konieczny do ich zakupu. - To wszystko przekłada się na spadek chęci modernizacji sposobu gospodarowania. Coraz częściej pojawia się więc pytanie, czy rolnicy, którzy korzystają z maszyn rolniczych, zwłaszcza tych nowoczesnych, w tym ich dwóch podstawowych kategorii - ciągników i przyczep, będą dalej w stanie utrzymać swoją pozycję jednej z najszybciej modernizujących się branż, a przez to stających się coraz bardziej konkurencyjnymi w Europie - zastanawia się Wojciech Bury, prezes PIGMiUR. Jego obawy potwierdza także to, że aż 21% przedsiębiorców ze względu na obecną sytuację nie planuje inwestycji.

(tuk)

## Jakie wypadki najczęściej zdarzają się w rolnictwie? Statystyki KRUS

W okresie od 1 stycznia do 30 września 2023 r. przyznano jednorazowe odszkodowania z tytułu wypadków, których liczba wyniosła ponad 6 tysięcy.

Praca w rolnictwie niesie ze sobą ryzyko wystąpienia wypadków, co skłoniło nas do zapytania o ich liczbę.

- Liczba wypadków, z tytułu których przyznano jednorazowe odszkodowanie (narastająco za okres od 01.01.2023 do 30.09.2023) wyniosła 6.399, w tym 29 śmiertelnych - podała Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Z jakiego powodu rolnicy najczęściej ulegają wypadkom?

Wiodącą przyczyną wypadków w rolnictwie są upadki osób, które stanowią aż 3.243 przypadki. Mimo że jedynie 3 zakończyły się tragicznie, liczba ta alarmuje, sugerując poważny problem w zakresie bezpieczeństwa.

Inne sytuacje obejmują: - uderzenia, przygniecenia, pogryzienia przez zwierzęta (822)

- pochwycenia i uderzenia przez części ruchome maszyn i urządzeń (690)

- inne zdarzenia (553)

Rolnicy dosyć często doznawali także urazów z powodu:

- zetknięcia się z ostrymi narzędziami ręcznymi i innymi ostrymi przedmiotami (266)

- uderzenia, przygniecenia przez materiały i przedmioty transportowane mechanicznie lub ręcznie (147)

- przejechania, uderzenia, pochwycenia przez środek transportu w ruchu (97)

Najrzadziej zdarzające się wypadki w rolnictwie, najmniej liczne, ale nadal istotne zdarzenia obejmują:

- nagłe zachorowania (61)

- pożary, wybuchy, działanie sił przyrody (34)

- działanie skrajnych temperatur (30)

- działanie materiałów szkodliwych (9).

(ada)



# Na szczęście wszystko wróciło już na swoje właściwe tory

Z ŁUKASZEM RACHUBIŃSKIM - dyrektorem Targów Polagra Premiery rozmawia Łukasz Tyrakowski

## ■ Ilu wystawców możemy spodziewać się na tegorocznej imprezie?

Podczas 10. edycji Targów Polagra Premiery spodziewamy się około 200 wystawców.

## ■ W branży maszyn rolniczych, według badań, nastroje są coraz gorsze. Czy odbije się to na targach? Jak pan to widzi w dłuższej perspektywie?

Targi są miejscem i wydarzeniem, które te nastroje poprawiają. Tworzymy szanse na nowe kontakty biznesowe i transakcje. To właśnie podczas takich imprez można zawiązać nowe relacje, które w dużej mierze przekładają się następnie na sprzedaż. Międzynarodowe Targi Rolnicze Polagra Premiery skierowane są także do gospodarstw towarowych, gdzie inwestycje w park maszynowy odbywają się w sposób ciągły, więc zwiedzający to pewni klienci, którzy być może już w czasie prezentacji sprzętu na targach podejmą konkretną decyzję o zakupie. Tym bardziej że producenci i importerzy chcą zaprezentować nowości, a nie pełną gamę swoich produktów, a tego właśnie oczekują i poszukują na targach rolnicy.

## ■ Czy możemy się spodziewać jakichś dużych krajowych lub nawet światowych premier? W listopadzie w Hanowerze miała miejsce Agritechnica, czy nowości tam prezentowane zjadą do Poznania?

Z pewnością tych nowości nie zabraknie, widać to po przyznanych Złotych Medalach, które są wręczane właśnie za innowacyjne produkty i koncepcje stworzone z myślą o nieustannie rozwijającej się branży agro.

## ■ W jakich kategoriach i ile medali przyznało jury?

Sąd konkursowy pod przewodnictwem prof. dr. hab. Grzegorza Skrzypczaka przyznał 27 ZŁOTYCH MEDALI GRUPY MTP Targów POLAGRA PREMIERY 2024 w 2 kategoriach: „Maszyny, urządzenia i usługi dla rolnictwa” - 14 Złotych Medali oraz „Rośliny uprawne” - 13 Złotych Medali.

Nagrodzonym należą się ogromne gratulacje, ponieważ stworzenie innowacji wymaga wyjścia poza utarte ścieżki i sposoby myślenia. Nie każda firma to potrafi. Nagradzamy liderów biznesowych za innowacyjne produkty i rozwiązania, ponieważ wchodzenie na nowe pola i wyróżnienie się wymaga przede wszystkim odwagi, szczególnie kiedy światowy kryzys dotyka wielu gałęzi gospodarki.



## ■ Jakie wydarzenia będą towarzyszyły tegorocznej imprezie?

Podczas jubileuszowej edycji Targów POLAGRA PREMIERY odbędzie się jedno z najważniejszych wydarzeń branżowych w Polsce - dwudniowy Polski Kongres Rolniczy, który potrwa od piątku do soboty.

## ■ Kto weźmie w nim udział? Czego będą dotyczyły dyskusje?

Na przestrzeni dwóch scen podniesione zostaną tematy innowacyjnych zagadnień, najbardziej aktualnych wydarzeń, a głos zabiorą liczni i doświadczeni praktycy ze świata agrobiznesu, polityki i nauki. Podczas paneli dyskusyjnych uczestnicy wspólnie wskażą i omówią aktualne trendy w rolnictwie oraz poruszą najistotniejsze problemy, jak i szanse dla naszych rolników. Dwa pierwsze panele dyskusyjne - w piątek 19 stycznia dedykowane są młodszej publiczności i będą jednocześnie częścią Wielkopolskiego Dnia Młodego Rolnika. Poruszone tematy z pewnością za-

interesują młodzież. Będą to: po pierwsze - megatrendy w rolnictwie: wyzwania środowiskowe, rolnictwo węglowe, polityka rolna, big data - musthave dla młodych z branży agro, a po drugie - smartfarming, czyli jak przemysł i współczesna technika reagują na światowe wyzwania i trendy.

Kolejne tematy Polskiego Kongresu Rolniczego - zarówno pierwszego, jak i drugiego dnia - są dobrane tak, aby odpowiedziały na wiele kwestii dotyczących gospodarstw, które myślą o rozwoju, takich jak: zmiany klimatyczne, Ukraina w przededniu do UE, globalne powiązania handlowe, Wspólna Polityka Rolna UE. Jakie to rodzi skutki dla rolnictwa Polski? Jakiej żywności szuka konsument na świecie? Co ma siał, co ma hodować polski rolnik - aby polska wieś nie była oszukana? Dyskusje będą dotyczyć także niezależności energetycznej. Eksperti wytłumaczą, w co najlepiej inwestować oraz przedstawiają prawne i podatkowe pułapki OZE. Poruszone zostaną także tematy ekoschematów, rolnictwa węglowego, kredytowania, leasingu oraz innych mechanizmów finansowych.

## ■ Podczas imprezy ma odbyć się także Forum Rzepaczane. Na czym w przypadku tego wydarzenia skupią się specjaliści?

Szesnasta edycja Forum Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych poświęcona zostanie tematyce biopreparatów w produkcji rzepaku w Polsce i ma posłużyć jako platforma wymiany opinii, spostrzeżeń i doświadczeń, jak również stanowić merytoryczne spotkanie z autorytetami branży rolniczej obejmujące swym zakresem naukę, przemysł i biznes, a także producentów rolnych. Wydarzenie tradycyjnie opierać się będzie na wystąpieniach w formie prezentacji tematycznych, zaś centralnym punktem będzie debata ekspercka w formie dyskusji panelowej z udziałem m.in. przedstawiciela MRiRW p. Niny Dobrzyńskiej - dyrektora Departamentu Hodowli i Ochrony Roślin, p. profesor Danuty Sosnowskiej z Instytutu Ochrony Roślin - Państwowego Instytutu Badawczego. Moderatorem panelu będzie członek zarządu KZPRiRB p. Mateusz Stankiewicz. Forum odbędzie się w dniu 19 stycznia 2024 r. (piątek) w godz. 11.30-14.00 (Pawilon WTC, sala konferencyjna 108).

## ■ Czy zielona energia będzie jednym z najważniejszych tematów poruszanych podczas imprezy? Czego będą mogli dowiedzieć się

**uczestnicy "Dnia Biogazu"?**

Zielona energia, w tym także ta pozyskana z biogazu, jest ostatnio gorącym tematem i coraz częściej pojawia się nie tylko podczas wydarzeń branżowych, ale także w debacie publicznej. Modernizacja gospodarstwa rolnego w kierunku odnawialnych źródeł energii daje wiele ciekawych możliwości na rozwój obszarów wiejskich. Zielona transformacja produkcji rolnej i wykorzystanie OZE na polskiej wsi będą jednym z najważniejszych tematów poruszanych podczas Targów Połagra Premiery. Goście odwiedzający targi poszerzą swoją wiedzę na temat biogazu, poznają proces przeprowadzania inwestycji biogazowej - od koncepcji, po realizację, dowiedzą się więcej na temat dostępnych technologii, porozmawiają z ekspertami na temat ważnych aspektów funkcjonowania biogazowni, a przede wszystkim poznają szczegóły finansowania inwestycji i uzyskają informacje na temat możliwego wsparcia w tym zakresie. Serdecznie zapraszamy do Punktu Biogazowego partnera wydarzenia.

**■ Co jeszcze czekać będzie na zwiedzających?**

Przed wszystkim nowości maszynowe na stoiskach wystawców oraz ich bestsellery, którymi producenci i dystrybutorzy chętnie pochwalą się przed zwiedzającymi. Całe wydarzenie Połagra Premiery to także propozycja przyjemnego spędzenia czasu wśród ludzi z branży, którzy mają podobne zainteresowania, oczekiwania i problemy. Podczas targów każdy rolnik czy osoba z branży będzie mogła porozmawiać o nurtujących ich kwestiach, zdobyć nowe, ważne informacje lub po prostu wymienić się swoimi spostrzeżeniami.

Dla zainteresowanych bardziej wyspecjalizowanymi tematami - jak biogaz czy biomasa, przygotowaliśmy specjalną strefę, gdzie po zakończeniu dyskusji na scenie będzie można jeszcze spokojnie porozmawiać z ekspertami. Także Forum Pojazdów Autonomicznych przygotowało dla zwiedzających swoją strefę, w której pokazane zostaną maszyny. Na młodsze pokolenie czekają blogerzy branży rolnej, którzy z dystansem i lekkim przymrużeniem oka przedstawiają realia branży rolniczej. Przygotowujemy także komfortowe strefy gastronomiczne - tak, by smacznie i wygodnie posilić się w czasie trwania targów. Przy dobrej przekąsce i kawie zawsze dyskutuje się lepiej. Zapraszamy także do restauracji, która działa na terenie targów - „Pasodobre”. Jest to nasza nowa hiszpańska restauracja serwująca także przepyszne śniadania codziennie już od godziny 9.

**■ Przez COVID został zaburzony cykl odbywania się imprezy. Kiedy czeka nas kolejna edycja?**

Na szczęście wszystko wróciło już na swoje właściwe tory i kolejna edycja tradycyjnie odbędzie się po kolejnej wystawie w Hanowerze i planowana jest na styczeń 2026.

**ZŁOTE MEDALE MTP****Kategoria „Maszyny, urządzenia i usługi dla rolnictwa”:**

- 1. ACTIV CALC S-10** - zgłaszający i producent: FIRMA HANDLOWO-PRODUKCYJNA MKG PROMYK HONORATA SOBOŃ
- 2. Ciągnik rolniczy VALTRA Q265** - zgłaszający: AGRAVIS TECHNIK POLSKA SP. Z O.O., producent: VALTRA Inc.
- 3. FieldClimate** - zgłaszający: Metos Polska Sp. z o.o., producent: Pessl Instruments GmbH
- 4. Lider S wapniowo-siarkowy 43-17** - zgłaszający i producent: ROLPOL OŁDAKOWSCY Sp. j.
- 5. „Magellan - podłoga na korytarze w rolce”** - zgłaszający: BIORET AGRI-LOGETTE CONFORT S.A.R.L., producent: BIORET AGRI
- 6. Manitou ładowarka przegubowa MLA 3-25 H** - zgłaszający: Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjne AGROMIX Sp. z o.o., producent: Manitou Polska Sp. z o.o. (oddział francuskiego producenta Manitou BF)
- 7. Moduł radarowy serwisu Fertisat dostarczający mapy aplikacyjne niezależnie od warunków pogodowych** - zgłaszający i producent: Wasat Sp. z o.o.
- 8. Obieraczka cebuli** - zgłaszający i producent: PPHU POM KALISZ Sp. z o.o.
- 9. Opryskiwacz samojezdny John Deere M340** - zgłaszający: John Deere Polska sp. z o.o., producent: DEERE & COMPANY
- 10. Seria AVI UC 110 ceramicznych szczelinowych rozpylaczy eżektorowych** - zgłaszający i producent: ALBUZ
- 11. Siewnik do poplonów** - zgłaszający i producent - AGRIWIR Dominik Brząkała
- 12. SWIMER AGRO TANK 22000 z systemem Lipremos SONIC PRO oraz aplikacją WEB** - zgłaszający i producent: ŁUKASZ OTREMBIA SWIMER
- 13. Wóz asenizacyjny BIRTUGAN** - zgłaszający i producent: GAMA GROUP Szepietowscy Sp.j.
- 14. Zestaw kosiarek tylnych dyskowych KDD 911 STH ISOBUS** - zgłaszający i producent: SAMASZ Sp. z o.o.

**Kategoria „Rośliny uprawne”:**

- 1. FANFARO** - odmiana pszenżyta ozimego - zgłaszający i producent HODOWLA ROŚLIN STRZELCE Sp. z o.o. Grupa IHAR
- 2. Groch siewny jadalny Jowisz** - zgłaszający i producent: Poznańska Hodowla Roślin Sp. z o.o.
- 3. GULDEN żyto ozime mieszańcowe** - zgłaszający i producent: DANKO Hodowla Roślin Sp. z o.o.
- 4. HEROICO - odmiana pszenżyta ozimego** - zgłaszający i producent: HODOWLA ROŚLIN STRZELCE Sp. z o.o. Grupa IHAR
- 5. Longina** - zgłaszający i producent: HODOWLA ZIEMNIAKA ZAMARTE Spółka z o.o. Grupa IHAR
- 6. Łubin biały Kulig** - zgłaszający i producent: Poznańska Hodowla Roślin Sp. z o.o.
- 7. Mefisto groch siewny** - zgłaszający i producent Hodowla Roślin Smolice Sp. z o.o. Grupa IHAR
- 8. METRO pszenżyto ozime** - zgłaszający i producent: DANKO Hodowla Roślin Sp. z o.o.

**9. Owies zwyczajny jary MHR Samuraj - zgłaszający i producent: Małopolska Hodowla Roślin Sp. z o.o.**

MHR Samuraj - Odmiana owsa, która dzięki swojej niskiej wysokości doskonale pasuje jako komponent do mieszanek zbożowych. Odporność na wyleganie i wysoka tolerancja na choroby, takie jak mączniak prawdziwy i rdza brunatna, sprawiają, że MHR Samuraj jest idealnym wyborem dla tych, którzy chcą zmniejszyć wykorzystanie środków ochrony roślin. Z MHR Samuraj oszczędzasz nie tylko na środkach ochrony roślin, ale także zyskujesz ziarno o wysokiej wartości technologicznej dzięki niskiej zawartości łuski. Ziarno to jest wszechstronne - idealne do żywienia człowieka, jako pasza, a także do wykorzystania w przemyśle. Ale to nie wszystko! MHR Samuraj ma silne właściwości fitosanitarne oraz dzięki jego obecności poprawiają się warunki glebowe, ograniczając występowanie chwastów i hamując rozwój patogenów. Wybierając MHR Samuraj, nie tylko zyskujesz na produkcji zboża, ale także poprawiasz rentowność całego cyklu produkcyjnego, zwłaszcza w płodozmianach zdominowanych przez zboża ozime. Wybierz MHR Samuraj - odmianę, która przyniesie Ci obfite plony i zadowolenie z uprawy.



- 10. Provita - trufłowa odmiana ziemniaka** - zgłaszający i producent: HODOWLA ZIEMNIAKA ZAMARTE Spółka z o.o. Grupa IHAR
- 11. Pszenica ozima Essa** - zgłaszający i producent: Poznańska Hodowla Roślin Sp. z o.o.
- 12. Pszenica zwyczajna ozima ALEGORIA** - zgłaszający i producent: DANKO Hodowla Roślin Sp. z o.o.
- 13. SOVA - odmiana pszenicy ozimej** - zgłaszający i producent: HODOWLA ROŚLIN STRZELCE Sp. z o.o. Grupa IHAR



# Wiosenne nawożenie rzepaku azotem. O czym pamiętać?

**Jak liczyć wiosenną dawkę azotu dla rzepaku? W jakiej formie podać ten składnik i dlaczego? Jak wreszcie zintensyfikować nawożenie N? Czy dobrym rozwiązaniem jest zastosowanie biostymulatorów?**

TEKST ■ Marianna Kula

**O** potencjale plonowania rzepaku w głównej mierze będzie decydował azot. - *W idealnym scenariuszu to azot ma czekać na rośliny - nie na odwrót* - podkreśla Tomasz Kopiec, Territory Sales Representative, Corteva Agriscience. Z takiego samego założenia wydzodzi Piotr Kotowski - Country Product Manager w firmie TIMAC AGRO.

Zanim przystąpimy do obliczenia wiosennej dawki azotu, zdaniem ekspertów, powinniśmy najpierw wykonać analizę gleby pod kątem zawartości N glebowego. - *Znajomość tej wartości może pozwolić na ograniczenie dawki N w postaci mineralnej. Jeżeli takiej analizy nie wykonujemy, możemy posłużyć się danymi z tabeli nr 12 z „Programu azotowego”, gdzie są podane te wartości dla poszczególnych rodzajów gleby. Rzepak przeciętnie na wytworzenie 1 tony nasion pobiera od 50 do 60 kg azotu* - informuje Barbara Amroży, agronom Yara Poland. Następnie, jeżeli wiemy, jaki jest średni potencjał naszego stanowiska, możemy oszacować potrzeby pokarmowe naszej plantacji. - *Po określeniu potrzeb pokarmowych, wynikających z zakładanego plonu i średniego pobrania azotu na 1 tonę nasion, powinniśmy od tej wartości odjąć zawartość azotu mineralnego w glebie. Wartość końcowa określa nam szacunkowe dawki azotu wiosną* - tłumaczy specjalistka.



Fot. M. Kula

Zaznacza jednocześnie, że jest to oczywiście najprostszy sposób obliczenia zapotrzebowania przez rośliny na azot i nie obejmuje on wskaźnika wykorzystania N z nawozów mineralnych, jesiennej akumulacji N przez rośliny oraz mineralizacji N w glebie w okresie wiosennej wegetacji.

Na temat dawkowania azotu wiosną w rzepaku wypowiada się także Krzysztof Czarnocki, technolog firmy Elvita Sp. z o.o. - *Pierwsza dawka powinna zostać podana przed ruszeniem wegetacji, z zachowaniem terminów zawartych w dyrektywie azotanowej* - mówi. - *Druga dawka, w zależności od formy azotu, jakiej planujemy użyć,*

*powinna zostać zaaplikowana od 2 do 4 tygodni po pierwszej dawce, ale nie później niż na 3-4 tygodnie przed przewidywanym kwitnieniem roślin* - dopowiada.

Swoją wiedzę i swoim doświadczeniem w tej materii dzieli się z nami również Piotr Kotowski z firmy Timac Agro Polska. - *Rzepak wymaga dostarczenia formy szybko dostępnej, więc w pierwszej dawce podać należy azot w formie amonowej lub azotanowej. W tej dawce powinniśmy podać minimum 50% azotu. Drugą dawkę możemy aplikować od kilku dni do 2 tygodni po pierwszej. Istotną wiedzą jest to, że rzepak musi otrzymać całą dawkę azotu najpóźniej 3-4 tyg. przed kwitnieniem, aby zdążył po-*

*brać ten składnik* - mówi ekspert. Jego zdaniem można również podać azot praktycznie w jednej dawce, pamiętając o różnych jego formach. - *Świetnie sprawdzi się tu RSM, a rewelacyjnie wychodzi w połączeniu ze nawozem Fertiacyl Starter* - uważa Piotr Kotowski.

## W jakiej formie podać azot?

Rolnik do dyspozycji ma nawozy, w których możemy znaleźć azot w trzech formach chemicznych: amidowej, amonowej i azotanowej. - *Te formy azotu różnią się od siebie m.in. szybkością działania i możliwością pobierania przez roślinę* - wyjaśnia nasza rozmówczyni. Wspomina przy

tym, że rzepak charakteryzuje się szybką dynamiką wzrostu wiosennego. W związku z tym powinniśmy starać się, aby rośliny w momencie ruszenia wegetacji miały dostępny N. - Dlatego Yara rekomenduje stosowanie nawozów saletranych z linii YaraBela, które w swoim składzie zawierają azot w formie po 50% formy azotanowej i amonowej. Na rynku z tej grupy dostępne są nawozy: YaraBela EXTRAN 33,5 (33,5% N), YaraBela NITROMAG (27% N, 4% MgO, 7% CaO) oraz YaraBela SULFAN (24% N, 0,8% MgO, 12% CaO, 15% SO<sub>3</sub>), który szczególnie zalecamy do nawożenia rzepaku za względu na obecność w składzie siarki - radzi Barbara Amroży. - Nawozy YaraBela dodatkowo charakteryzują się grubą granulacją, co pozwala na równomierny rozsiew nawozu na szerokich ścieżkach technologicznych - dodaje.

Zdania, że wiosną powinniśmy stosować nawozy azotowe, zawierające formę saletrzaną oraz amonową jest także Tomasz Kopiec. - Forma saletrzana działa szybciej i sprawniej na glebach kwaśnych, ale potrzebuje wyższych temperatur, natomiast forma amonowa lepiej sprawdzi się na glebach o obojętnym odczynie i jest pobierana przez rośliny także w chłodnych warunkach - tłumaczy Territory Sales Representative, Corteva Agriscience. Krzysztof Czarnocki z kolei wychodzi z następującego założenia: - Wiosną azot możemy podać w każdej dostępnej formie, pamiętając, by w pierwszej dawce odpowiednia część była dostępna w formie azotanowej, co pozwoli na szybką regenerację rzepaku po zimie.

### Jak zintensyfikować nawożenie rzepaku azotem?

W przypadku rzepaku bardzo ważne jest nawożenie siarką. - Tylko zbilansowane nawożenie, a w przypadku rzepaku m. in. nawożenie siarką, pozwoli na wykorzystanie przez roślinę stosowanego azotu. Należy pamiętać, że rzepak jest rośliną siarkolubną, na każdą 1 tonę nasion potrzebuje około 15 kg S - podkreśla specjalistka. Na ten sam aspekt uwagę zwraca Krzysztof Czarnocki - technolog firmy Elvita Sp. z o.o. - Siarka pozwala efektywnie wykorzystać podany azot. Tu warto również podkreślić, że powinna być podana w nawozie, który szybko jej udostępni, a jednocześnie zabezpieczy jej dostępność w okresie największego zapotrzebowania, czyli czasie kwitnienia i budowania luszczyn. Wówczas

rzepak akumuluje prawie 80% z całego zapotrzebowania na siarkę - zaznacza.

Nie bez znaczenia w uprawie rzepaku jest również potas. - Potas jest składnikiem pokarmowym akumulowanym głównie w zielonych częściach roślin, czyli łodygach oraz liściach. Dlatego rzepak, jako roślina budująca dużą masę nadziemną, ma bardzo wysokie zapotrzebowanie na ten składnik. Okres najintensywniejszego pobierania potasu przypada podczas budowania części nadziemnych, czyli wiosną do fazy kwitnienia. Dlatego plantatorzy rzepaku zbierający wysokie plony dzielą nawożenie potasem na dwie dawki: jesienną i wczesnowiosenną - mówi technolog firmy Elvita Sp. z o.o.

Dokarmianie mikroelementami ma znaczenie również w kontekście wykorzystywania azotu przez roślinę. - Mikroelementy, takie jak Mn czy Mo, biorą udział m.in. w procesach okołozazotowych. Dlatego rośliny dobrze zaopatrzone w mikroelementy efektywniej wykorzystują podany im azot - tłumaczy Barbara Amroży.

Jak zintensyfikować proces nawożenia azotem? Na to pytanie Tomasz Kopiec odpowiada: - Korzystając z biologii! Methylobacterium Symbioticum to bakterie wiążące azot z powietrza. Dzięki nim rośliny mają dostęp do azotu przez cały okres wegetacji bez względu na wilgotność gleby i poziom azotu glebowego. Bakterie te wprowadzają ekwiwalent min. 30 kg N z nawozu mineralnego oraz ograniczają ryzyko „przypalania” azotem w okresach suszy.

Dobrym rozwiązaniem do wczesnowiosennego nawożenia rzepaku jest Elplon Sprint zawierający zarówno potas (30%), siarkę (22%) oraz bardzo ważne w nawożeniu rzepaku wapń (15%) i magnez (3%). - Taka kompozycja składników wpłynie korzystnie na efektywne przyswojenie azotu podanego wiosną, zintensyfikuje wzrost roślin oraz poprawi plonowanie - zaznacza Krzysztof Czarnocki. W celu dolistnego uzupełnienia kluczowych składników odżywczych w rzepaku, Yara rekomenduje nawóz zawieszony YaraVita BRASSITREL PRO w dawce 2-4 l/ha w okresie od ruszenia wegetacji do fazy zielonego pąka. - Biostymulatory także będą miały wpływ na zdrowotność roślin i jakość plonu końcowego - uważa nasza rozmówczyni z firmy Yara. Zaznacza jednocześnie, że w czasach, kiedy coraz więcej jest usuwanych substancji czynnych, producenci muszą szukać rozwiązań alternatywnych. ■

## WIZYTÓWKI UPRAWOWE

### RGT Sigma - odmiana soi doceniana za szybki rozwój początkowy

RGT Sigma - odmiana wyróżniająca się pod kątem plonowania wśród odmian średnio wczesnych. Posiada bardzo dobry wigor wiosenny. Jej rośliny szybko zakrywają międzyrzędzia, dobrze zacieniają glebę, co utrudnia rozwój chwastom. Dobre, wyrównane wschody wpływają też korzystnie na równomierne dojrzewanie roślin i dosychanie nasion.

Odmianę RGT Sigma należy przede wszystkim docenić za szybki rozwój początkowy, a także za dużą liczbę rozgałęzień bocznych oraz bardzo dobrą odporność na wyleganie. Ponadto odmiana ta zaliczana jest do grupy odmian tolerancyjnych na metrybuzynę. Polecana jest do uprawy w centralnej i południowej części kraju, gdzie najlepiej wykorzysta swój potencjał plonowania.

**Produkt poleca firma AGROLOK**



### POLIDAP® - kompleksowy nawóz wieloskładnikowy

POLIDAP® zawiera 18% azotu (N) w formie amonowej i 46% fosforu (P<sub>2</sub>O<sub>5</sub>) rozpuszczalnego w obojętnym cytrynianie amonu i wodzie, czyli przyswajalnego w formie fosforanu jedno- i dwuamionowego, w tym 37% rozpuszczalnego w wodzie. POLIDAP® zawiera 5% trójtlenku siarki (SO<sub>3</sub>) rozpuszczalnego w wodzie, w formie siarczanu.

Nawóz ten może być stosowany pod wszystkie rośliny uprawne: zboża ozime i jare, rośliny przemysłowe i okopowe, na użytkach zielonych oraz w uprawie warzyw i sadownictwie. POLIDAP® zaleca się stosować w pierwszej kolejności na gleby ubogie w fosfor. Najwyższą efektywność uzyskuje się, stosując POLIDAP® przedsięwzięcie, mieszając z glebą na głębokość 10-20 cm. Nawóz ten można stosować także wczesną wiosną - głównie na rośliny ozime. Uprawy wieloletnie nawozić wiosną. POLIDAP® można mieszać bezpośrednio przed rozsiewem z mocznikiem, saletrą amonową i z saletrą, a w dowolnym czasie z solą potasową.

POLIDAP® to nawóz o równomiernych szarych granulach, klasa ziarnowa 2-5 mm, co najmniej 92%. Posiada granule powlekane, niezbrylające się trwale. Gęstość nasypowa wynosi: 0,9-1,0 kg/dm<sup>3</sup>.

**Nawóz dostępny w opakowaniach 50 kg oraz BB (500 kg) w firmie „BLENDING” sp. z o.o.**





# Kukurydza na ziarno 2023.

## Jak sypała? Które odmiany najlepiej?

**Początek roku to doskonały moment na podsumowanie zbiorów kukurydzy. Sprawdziliśmy więc, jakie odmiany w sezonie 2023 sypały najlepiej?**

**W** tym celu zapoznaliśmy się z najnowszym raportem Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych w Słupi Wielkiej w tym zakresie. Został on przygotowany w ramach Porejestrowego Doświadczalnictwa Odmianowego (PDO). Wyniki badań mają charakter wstępny.

Karolina Piecuch z COBOR-u podkreśla, że mijający sezon był bardzo zróżnicowany pod względem pogodowym. - *Cały przebieg wegetacji sprawił, iż plonowanie w poszczególnych częściach Polski jest bardzo zróżnicowane. Duża część kraju borykała się z wysokimi temperaturami oraz brakiem opadów, zwłaszcza w neuralgicznym dla rozwoju kukurydzy okresie, jakim jest wiechowanie oraz zawiązywanie kolb. Miało to wpływ na poziom plonów w tym roku* - komentuje ekspertka. Zwraca jednocześnie uwagę na to, że w doświadczeniach PDO z kukurydzą na kiszonkę plon ogólny świeżej masy okazał się być najniższy w ostatnim trzyleciu. - *Dużo lepiej w doświadczeniach porejestrowych wypadła kukurydza przeznaczona na ziarno* - zaznacza specjalistka.

Wzorzec dla badanych w PDO roślin kukurydzy w 2023 r. stanowiła średnia plonu z wszystkich odmian badanych w danej grupie wczesności. W ubie-



głym sezonie wyniósł on 110,5 dt z ha. W latach poprzednich z kolei osiągnięto następujące wyniki: 2022 r. - 108,5 dt z ha, 2021 r. - 123,7 dt z ha.

Podobnie rzecz ma się w przypadku odmian kukurydzy na ziarno - odmiany średnio wczesne. Plony wzorca w ostatnich latach są bowiem następujące: 2023 r. - 123,4 dt z ha, 2022 r. - 111,7 dt z ha, 2021 r. - 126,8 dt z ha. W przypadku kukurydzy na ziarno - odmiany średnio późne nie ma jeszcze wyników badań.

Wśród odmian kukurydzy z grupy wczesnej dobrze plonowała odmiana P8255 (FAO 230-240). Należy ona do odmian o bardzo wysokiej zdrowotności i wysokim potencjale plonowania na różnych stanowiskach glebowych. Polecana jest w uprawie na ziarno, ale także na wysokiej jakości kiszonkę, ze względu na wysoką zawartość doskonale strawnej skrobi i wysoki stopień strawności włókna.

**P8904** (FAO 250-260) z ziarnem typu dent to z kolei jedna z najlepiej plonujących odmian kukurydzy z grupy średnio wczesnej. Odmiana ta charakteryzuje się podwyższoną tolerancją na okresowe niedobory wody. Polecana jest zarówno na ziarno, jak i na kiszonkę.

Marianna Kula

**Najwyżej plonujące odmiany kukurydzy na ziarno w 2023 r., badane w ramach PDO (plon ziarna przy wilgotności 14%)**

Wzorzec dla badanych roślin stanowiła średnia plonu z wszystkich odmian badanych w danej grupie wczesności.

**Odmiany wczesne:**

**wzorzec: 110,5 dt z ha**

P8255 - 104% wzorca  
P8754 - 104% wzorca  
ES Midgard - 103% wzorca  
Wesley - 103% wzorca  
Aktor - 102% wzorca  
ES Submarine - 102% wzorca  
LID1015C - 102% wzorca  
Almondo - 101% wzorca  
Ashley - 101% wzorca

**Odmiany średnio wczesne:**

wzorzec: 111,7 dt z ha

Lunexal - 105% wzorca  
P8904 - 105% wzorca  
KWS Editio - 103% wzorca  
LG32257 - 103% wzorca  
LID2020C - 103% wzorca  
P9042 - 103% wzorca  
Farmueller - 103% wzorca  
Inception - 102% wzorca  
KWS Camillo - 102% wzorca  
LG31240 - 102% wzorca  
Murphey - 101% wzorca  
Clooney - 101% wzorca  
Jakobo - 101% wzorca

— OGŁOSZENIA —

## Już w sprzedaży!

# Nasiona Kukurydzy

- KADRYL
- LOKATA
- JUHAS
- MHR PARIBUS 

Nasiona kukurydzy i wiele więcej kupisz na [www.sklep.mhr.com.pl](http://www.sklep.mhr.com.pl)



malopolska hodowla roślin



Grupa Kapitałowa



## ODMIANY KUKURYDZY POLECANE PRZEZ FIRMY NASIENNE

### RAGT

**RGT Greatful (Z/K)** - odmiana o FAO 240, mieszaniec pojedynczy o ziarnie typu flint-dent. Posiada rośliny średniej wysokości, mocno ulistnione. Jest odmianą o bardzo wysokim potencjale plonowania, radząca sobie w każdych warunkach klimatyczno-glebowych, o wysokiej zdrowotności zarówno roślin, jak i kolb. Posiada bardzo dobry start początkowy. Mieszaniec osiąga stabilne plony niezależnie od klasy gleby i rejonu uprawy, co potwierdziły wyniki badań COBORU w każdej serii doświadczeń.

**RGT Smartboxx (Z/K)** - odmiana o FAO 250, ziarnie typu flint-dent. Posiada rośliny średnie do wysokich, bardzo regularne kolby, mocne ulistnienie. Cechuje ją bardzo dobry stay green oraz doskonała zdrowotność zarówno części vegetatywnej, jak i kolby. RGT Smartboxx dobrze radzi sobie na każdych stanowiskach. Posiada znakomity wigor początkowy roślin. Odmiana charakteryzuje się bardzo wysokim potencjałem plonowania na ziarno przy niskiej wilgotności ziarna, co zostało potwierdzone wynikami COBORU.

**RGT Bernaxx** - odmiana o FAO 230, mieszaniec pojedynczy, o ziarnie typu flint-dent/dent. Posiada rośliny średniej wysokości, bardzo regularne kolby. Charakteryzuje się bardzo dobrym stay greenem oraz doskonałą zdrowotnością, zarówno części vegetatywnej, jak i kolby. Dobrze znosi okresowe susze. RGT Bernaxx to odmiana z gamy odmian stressless, radząca sobie dobrze na każdych stanowiskach. Bardzo wysokie plony ziarna potwierdzone zostały m.in. wynikami COBORU. Odmiana polecana do uprawy w całej Polsce, poza rejonami najmniej korzystnymi termicznie.

### HR Smolice

**SM Perseus** - najczęściej rekomendowana odmiana kiszonkowa w grupie średnio wczesnej w badaniach COBORU. Jest reprezentantem najnowszej linii genetycznej - łączy w sobie bardzo wysoki potencjał plonowania i wysoką strawność. W 2022 r. w stacji doświadczalnej Krzyżewo na Podlasiu osiągnęła rewelacyjny wynik plonowania suchej masy - 123% wzorca (269,9 dt/ha). Charakteryzuje się dobrą strawnością - 74% SMO, znakomitą adaptacją do zmiennych warunków glebowych i tolerancją na niedobory wody.

**SM Wawel** o FAO 230-240 reprezentuje najnowszą genetykę w odmianach ziarnowych kukurydzy wyhodowanych w HR Smolice. To odmiana średnio wczesna typu single-cross (SC) wpisana do krajowego rejestru w 2021 r. Posiada: dość niskie rośliny (-7 cm do wzorca); bardzo ładną kolbę w typie fix z 16-18 rzędami ziarna typu semi dent; najwyższy udział ziarna w masie kolby (+2,5% do wzorca) spośród wszystkich odmian wpisanych do krajowego rejestru w 2021 r., co przekłada się na wysoki potencjał plonu ziarna. Charakteryzuje się też bardzo dobrą sztywnością łodyg (+5% roślin stojących).

### Małopolska Hodowla Roślin

**Kadryl** - odmiana średnio późna o FAO 270-280, TC, posiadająca ziarno typu semi dent. Jej rośliny są bardzo wysokie, silnie ulistnione, o dobrym wczesnym wigorze w początkowym okresie wegetacji. KADRYL charakteryzuje się stabilnym plonowaniem w różnych środowiskach. Odmiana odznacza się także odpornością na wyleganie korzeniowe, łodygowe oraz odpornością

na porażenie przez głównię. Jej wyznacznikiem jest bardzo wysoki plon: ogólny suchej masy - 108% wzorca; plon suchej masy kolb - 101 % wzorca. Odmiana zalecana jest do uprawy na kiszonkę i bioetanol - na terenie całego kraju.

**Lokata** - odmiana wczesna o FAO 220, uniwersalna, zalecana na terenie całego kraju (toleruje słabsze gleby). Charakteryzuje się dobrym wigorem w początkowym okresie wegetacji, a także wiernym i stabilnym plonowaniem w zróżnicowanych środowiskach. Jej dobry stay green pozwala na wydłużenie okresu zbioru (długo utrzymuje zieleń łodyg). LOKATA to typ trójliniowy o wysokich łodygach sięgających 250 cm, długo utrzymujących zieleń. Posiada ziarno typu semi flint. Odmiana zalecana jest do uprawy na ziarno, wysokoenergetyczną kiszonkę, CCM i bioetanol.

**Juhas** - odmiana średnio wczesna o FAO 230/240. Odznacza się dobrym wigorem w początkowym okresie wegetacji, szeroką zdolnością adaptacyjną oraz stabilnym plonowaniem w różnych środowiskach. Rośliny JUHASA są dobrze ulistnione, dość wysokie 290-295 cm. Odmiana ta to typ pojedynczy (SC), o ziarnie semi flint. W badaniach rejestrowych wykazała się bardzo szybkim gromadzeniem suchej masy w kolbach. JUHAS charakteryzuje się bardzo szybkim wzrostem początkowym. Odmiana zalecana do uprawy na ziarno, CCM, bioetanol oraz na wysokoenergetyczną kiszonkę z całych roślin. Dobra odporność na głównię guzowatą, wyleganie korzeniowe i plamistość pochw liściowych.

OGŁOSZENIA



KUKURYDZA NA KISZONKĘ



KUKURYDZA NA ZIARNO



**myślisz  
KUKURYDZA  
myślisz RAGT**

myślisz  
NASIONA  
myślisz RAGT

+ www.ragt.pl, tel. 601 069 463



Ocena sezonu 2023

# Co zagrażało kukurydzy?

Spośród agrofagów, które występują w uprawie kukurydzy, największe zagrożenie stanowią chwasty. Tak też było w minionym sezonie. A co ze szkodnikami? Czy dały się mocno we znaki plantatorom?

**A**nalizując ostatni sezon wegetacyjny kukurydzy można stwierdzić, że występowanie, liczebność poszczególnych szkodników zagrażających uprawom kukurydzy była mocno zróżnicowana. - *Ta grupa agrofagów nie występowała tak powszechnie jak choćby chwasty, dlatego na jednych polach był z nimi problem, a na innych nie stanowiły większego zagrożenia* - mówi prof. dr hab. Paweł Beres z Terenowej Stacji Doświadczalnej Instytutu Ochrony Roślin - Państwowego Instytutu Badawczego w Rzeszowie.

## Ptaki i dziki w kukurydzy

Bezpośrednio po wysianiu kukurydzy na lokalnych plantacjach pojawił się problem z ptakami, które wydziobywały wysiane ziarno lub wyrwały wschodzące siewki. - *Ponieważ wiosna była bardzo chłodna, to ptaki krukowate, dzikie gołębie, a w niektórych regionach i żurawie chętnie kierowały się na plantacje kukurydzy* - opowiada ekspert. - *Lokalnie trzeba było wykonać przesiewy tam, gdzie nie użyto choćby zaprawy repelentnej na ptaki* - dodaje. Zwraca też uwagę na to, że na niektórych polach w okresie wiosennym, ale także pod koniec wegetacji, uaktywniły się dziki, również powodując szkody w uprawach.

## Owady występujące na plantacjach kukurydzy

Na etapie kielkowania ziarna, wschodów i rozwoju pierwszych liści lokalnie pojawiły się problemy z żerowaniem śmietek (kielkówka i glebowa) oraz drutowców. - *Zwykle ich szkodliwość w uprawie miała charakter placowy i przybierała postać braku wschodów lub zamierania siewek* - wspomina nasz rozmówca. Zaznacza jednocześnie, że najpowszechniej pojawiającym się szkodnikiem wiosennym była ploniarka zbożówka. - *Na lokalnych plantacjach larwy tej muchówki uszkodziły do 80% roślin* - mówi naukowiec. Owad ten bardzo często odpowiadał za krzewienie się roślin. - *Takie krzewienie pojawia się wówczas, gdy larwa ploniarki uszkodzi stożek wzrostu* - wyjaśnia ekspert.

Istotnym szkodnikiem - zarówno w okresie wiosny, jak i lata - była

stonka kukurydziana. - *Larwy tego gatunku żerowały na monokulturach kukurydzy. Najwięcej szkód owad wyrządził na południu Polski. Niekiedy poważne straty na skutek żerowania larw powstawały już na 2-letnich monokulturach. W niektórych sytuacjach wylegało nawet do 90% roślin na plantacjach* - opowiada specjalista. Istotnie wzrosła w naszym kraju również liczebność chrząszczy - nie tylko na południu, ale także w środkowej części kraju. Ich żerowanie stało się coraz bardziej widoczne na kolbach. - *Już lokalnie na tyle uszkadzają pojedyncze kolby, że te zawiązują mało ziarniaków wskutek zniszczenia znamion* - zaznacza nasz rozmówca.

Omacnica prosowianka to z kolei najgroźniejszy letnio-jesienny szkodnik kukurydzy w sezonie 2023. Na jego występowanie duży wpływ miał przebieg pogody. - *Na części pól praktycznie problemu ze szkodnikiem nie było i jego zwalczanie interwencyjne nie miało sensu, ale na lokalnych uprawach analizowanych przez IOR owad uszkodził do 90% roślin. Zazwyczaj jednak szkodliwość omacnicy była niższa i dochodziła do 30-50% roślin uszkodzonych* - opowiada prof. dr hab. Paweł Beres. Zwraca jednocześnie uwagę na to, że owad ten lokalnie bardzo sprzyjał występowaniu fuzariozy kolb, z którą - jak wiadomo - może wiązać się problem mykotoksyn w ziarnie.

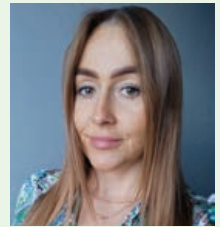
W ubiegłym roku pojawiło się wiele sygnałów, przede wszystkim z południowej i środkowej Polski, o liczbie żerujących na kukurydzy skoczkiach, w tym skoczku kukurydzianym, który powoduje powstawanie białych plamek na liściach. - *Warto tu dodać, że IOR-PIB w Poznaniu w latach 2022-2023 wykrył w Wielkopolsce na zbożach i kukurydzy pojaw zupełnie nowego dla naszego kraju skoczka, jakim jest Cicadula placida* - zaznacza specjalista. Mimo wszystko, póki co, jak podkreśla ekspert, owad ten nie stanowi jeszcze dużego zagrożenia. Wskazuje jednak na zmiany zachodzące w przyrodzie.

Co z mszycami? - *Choć pogoda w pełni wegetacji nie sprzyjała silnemu pojawowi mszyc, wysysających soki z liści, bo te pojawiły się liczniej dopiero pod koniec wegetacji kukurydzy (mszyce, głównie osobniki uskrzydłone, stanowiły wówczas zagrożenie przede wszystkim dla*

## ODCHWASZCZANIE KUKURYDZY - DLACZEGO I CZYM?

**Beata Sobczak,**  
Product Manager Zespół Marketingu  
CIECH Sarzyna S.A.

Kukurydza zajmuje czołowe miejsce w strukturze upraw w Polsce, w sezonie 2023 przekroczyła 1,8 mln hektarów. Prowadzenie tej plantacji wydaje się pozornie proste, jednak w rzeczywistości wymaga szczególnej dbałości o całość zabiegów agrotechnicznych. Regulacja zachwaszczenia ma podstawowe znaczenie w uzyskaniu wysokiego plonu. Zadaniem dobrze dobranych herbicydów jest przede wszystkim utrzymanie czystego pola aż do zbioru. Na sukces wpływa kilka elementów, m.in: szerokie spektrum zwalczanych chwastów, szybkie działanie, skuteczność - również na chwasty będące w zaawansowanych fazach rozwojowych, bezpieczeństwo dla rośliny uprawnej. Gwarancją sukcesu zapewnia zestaw herbicydów TEZOSAR® EXTRA BOX, łączący działanie dogłębowe z nalistnym. Zwalcza uciążliwe chwasty w uprawie kukurydzy (w tym perz). Chroni plantację przed ponownymi wschodami chwastów nawet do 6 tygodni od zastosowania. Czas ten przypada na najbardziej kluczowy moment wzrostu kukurydzy dla uzyskania wysokiego plonu.



**Rafał Kowalski,**  
Technical Expert Corteva Agriscience

W ochronie herbicydowej kukurydzy coraz większym zainteresowaniem cieszą się rozwiązania powschodowe. Dlaczego? Jednym z powodów (biorąc pod uwagę choćby coraz częstsze wiosenne susze) jest zdecydowanie większa niezależność tych preparatów od wilgotności gleby. Kolejnym, możliwością dłuższej ochrony tej rośliny - po ocenie wschodów kukurydzy oraz rodzaju i stanu zachwaszczenia pól. Nie bez znaczenia pozostają także kwestie bezpieczeństwa uprawy i substancje zwane sejfnerami, chroniące kukurydzę przed działaniem substancji aktywnych herbicydów - niektóre produkty mają je wbudowane w formulację. Jeśli do tego zestawu cech dołożymy opcję stosowania w dawkach dzielonych, możliwości ochrony znacząco wzrastają. Herbicydem spełniającym powyższe wymagania jest Principal Flex, który stosowany powschodowo (2-6 liści kukurydzy) w jednym zabiegu lub dwóch zabiegach dzielonych, skutecznie zwalcza chwasty jedno- i dwuliścienne. Principal Flex zawiera 3 substancje aktywne oraz sejfner i jest oferowany w pakiecie z adjuwantem, który utrzymuje wysoką skuteczność preparatu. Po zbiorze kukurydzy istnieje możliwość szerokiego doboru roślin następczych, także bobowatych.



zboż ozimych (przyp. red.), to w ich miejsce pojawiły się liczniejsze populacje wciornastków, a także przędziorka chmielowca, które osłabiały rośliny, zwłaszcza tam, gdzie pojawił się problem suszy - informuje prof. dr hab. Paweł Beres. Na tym nie koniec. W czerwcu i w lipcu dotarły wieści o pojawach rolnic. Szkodniki te jednak lokalnie uszkadzały rośliny poważniej. W sierpniu i wrześniu od-

notowano z kolei na południu Polski pojedyncze kolby kukurydzy z gąsienicami słonecznicy orzęzówki. - *Pojaw tego szkodnika nie był jednak liczny* - zaznacza specjalista. - *Lokalnie ujawniły się także skrzypionki, zwłótkówki, urazek kukurydziany, zmieniki, jednak, jeżeli stanowiły jakiegokolwiek zagrożenie to tylko lokalne i zwykle niewielkie* - dopowiada specjalista.

Marianna Kula

# Wsparcie dla projektów demonstracyjnych i działań informacyjnych - **KUKURYDZA**

Kukurydza należy do najważniejszych roślin uprawnych w Polsce. W bieżącym roku powierzchnia jej uprawy wyniosła ponad 1,9 mln ha, w tym większość to uprawa na ziarno. Dane odnoszą się jednak do rolnictwa konwencjonalnego. W gospodarstwach ekologicznych kukurydzy uprawia się znacznie mniej, co wynika ze znacznie mniejszej ilości tych gospodarstw, jak też ich powierzchni nieprzekraczającej 3,5% arealu. Podczas demonstracji przeprowadzanych w ramach realizacji operacji „Wsparcie dla projektów demonstracyjnych i działań informacyjnych” starano się pokazać możliwości uprawy tej rośliny w gospodarstwach ekologicznych. Uczestnikami spotkań byli rolnicy ekologiczni i rolnicy konwencjonalni, którzy chcieli przyrzeć się specyfice prowadzenia gospodarstwa ekologicznego. Gospodarstwa demonstracyjne znajdowały się w Wielkopolsce (Kęszyce k. Ostrowa Wielkopolskiego), na Podlasiu (Rakowo Stare), Mazowszu (Łątczyn, Turna i IHAR-PIB w Radzikowie), Warmii i Mazurach (Gamerki Wielkie) i na Lubelszczyźnie (gospodarstwa doświadczalne IUNG). Cieszyła zwłaszcza obecność młodszego pokolenia - uczniów szkół rolniczych i młodych rolników. Nie brakowało też rolników ekologicznych, którzy chętnie odwiedzali „kolegów po fachu”, żeby podpatrzeć nowinki i wymienić się doświadczeniami. Każda grupa odwiedzała gospodarstwo dwukrotnie - na początku wegetacji oraz przed zbiorami.

Tematy szczegółowe demonstracji związane były z głównymi



Wizyta na polu demonstracyjnym w Rakowie Starym



Wizyta na polu doświadczalnym w Radzikowie

mi czynnikami wpływającymi na efektywność produkcji. Do takich elementów należą agrotechnika, a zwłaszcza walka z chwastami, dobór odpowiedniej odmiany do uprawy zarówno na ziarno, jak i na kiszonkę w wybranym regionie Polski oraz zastosowanie preparatów dolistnych wspomagających rośliny.

Opiekunowie naukowcy przygotowali odpowiednie prezentacje multimedialne, które wyświetlano

w miarę możliwości. Omawiano szeroko, w przystępny sposób, technologię uprawy tej wymagającej rośliny, przy okazji wymieniając doświadczenia z rolnikami. Zwracano uwagę na obecność na polskim rynku nasiennym dużej ilości odmian i omawiano kryteria, jakimi powinien kierować się rolnik przy wyborze konkretnej odmiany (lub odmian) do uprawy we własnym gospodarstwie. Wskazywano na przydatność danych

pochodzących z COBORU, takich jak Lista Odmian Zalecanych dla konkretnego województwa lub regionu, którymi warto się kierować przy zakupie nasion. Podkreślano także istotność stosowania kwalifikowanego materiału siewnego, i to nie tylko w przypadku kukurydzy, na wysokość uzyskiwanych plonów. Z racji tego, że praktycznie we wszystkich gospodarstwach demonstracyjnych produkcja roślinna była zużywana na własne potrzeby, podkreślano konieczność zbioru zielonki do zakiszania przy optymalnej zawartości suchej masy oraz odpowiedniego stopnia dosuszenia zebranego ziarna w celu zapobiegania tworzeniu się mikotoksyn.

Wszystkie tematy demonstracji wzbudziły ożywione dyskusje. Prowadzący obiekty demonstracyjne zestawiali możliwości uprawy konwencjonalnej i ekologicznej, podkreślając pozytywne aspekty działań ekologicznych zarówno pod kątem zachowania środowiska dla przyszłych pokoleń, jak i korzyści ekonomiczne.

Wszyscy zgodnie podkreślali bardzo trudne warunki pogodowe w sezonie 2023. W wielu miejscach doskwierała susza połączona z niekorzystnym przebiegiem temperatur wiosną w okresie siewów. W niektórych sytuacjach obiekty demonstracyjne wymagały powtórzenia założenia z powodu słabych wschodów lub uszkodzeń spowodowanych przez ptaki krukowate, wybierające ziarno i wycinające siewki.

dr Piotr Ochodzki, IHAR-PIB  
dr inż. Roman Warzecha, IHAR-PIB



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”

Operacja współfinansowana przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW) w ramach poddziałania 1.2. „Wsparcie dla projektów demonstracyjnych i działań informacyjnych”, w ramach działania „Transfer wiedzy i działalność informacyjna” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 - 2020.

Institucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.



Operacja realizowana w ramach Konsorcjum, którego liderem jest Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie Oddział w Radomiu



# Kampania cukrownicza 2023/24. Trudności na ostatniej prostej

**Do końca drugiej dekady listopada kampania przebiegała dość sprawnie. Nie było większych zakłóceń zarówno ze zbiorem, jak i z dostawą surowca do cukrowni. Potem zaczęły się problemy. Przymroziło. Sypanęło śniegiem.**

**J**ak przebiega kampania cukrownicza? Jakie plony są notowane? Sprawdziliśmy, co na ten temat mówią przedstawiciele koncernów i związku producenckiego.

## KRAJOWY ZWIĄZEK PRODUCENTÓW BURAKA CUKROWEGO

### Przebieg kampanii

Do końca drugiej dekady listopada kampania przebiegała dość sprawnie. Nie było większych zakłóceń zarówno w zbiorach, jak i w dostawie surowca do cukrowni. - *Pod koniec listopada zaczęły się problemy - spadek temperatury i opady śniegu znacznie utrudniły, a w części regionów nawet uniemożliwiły kopanie buraków. Do początku grudnia w ziemi pozostawało jeszcze kilka procent buraków i te dostawy są najbardziej zagrożone - warunki pogodowe mogą negatywnie wpłynąć na jakość surowca* - informuje Rafał Strachota, dyrektor biura Krajowego Związku Producentów Buraka Cukrowego.

### Plony

Średnie plony korzeni, według szacunków KZPBC, powinny się znaleźć na poziomie ok. 63 t/ha, a polaryzacja - na ok. 16,5%. - *Należy jednak podkreślić, że plony są bardzo zróżnicowane w zależności od regionu. Najwyższe odnotowywane są w Polsce północnej, południowej i południowo-wschodniej. Najniższe w pasie Polski środkowej*



*od zachodniej do wschodniej granicy kraju - wskazuje Rafał Strachota. Zaznacza jednocześnie, że łącznie powinniśmy zebrać więc ok. 16,5 miliona ton buraków. Przypomina także o tym, że w 2023 r. stawka płatności związanej z produkcją buraków wynosi 1391,96 zł/ha buraków kontraktowanych.*

## PFEIFER LANGEN POLSKA S.A.

### Przebieg kampanii

Przerób buraków w Pfeifer & Langen Polska S.A. rozpoczął się 28 sierpnia w Cukrowni Miejska Górka. Dostawy prowadzą wyspecjalizowane firmy, które na polach dokonują załadunku buraków, jednocześnie wstępnie je doczyszczając. - *W ten sposób*

*minimalizują ilość przewożonej do przerobu masy ziemi i resztek liści buraczanych. Dzięki temu transport surowca jest bardziej efektywny. To jeden z elementów ograniczania emisji gazów cieplarnianych w trakcie transportu buraków do cukrowni* - tłumaczy Mirosław Paluch, dyrektor ds. surowcowych Pfeifer & Langen Polska. Wspomina jednocześnie o tym, że samochody realizujące dostawy buraków w drodze powrotnej do gospodarstw dostarczają produkty takie jak: wysłodki buraczane czy wapno defekacyjne. - *Wysłodki są wykorzystywane jako pasza dla zwierząt, a wapno jako nawóz na polach* - dopowiada ekspert.

Intensywne zbiory buraka zostały przerwane w listopadzie przez mrozy. - *Niestety nie na*

*wszystkich polach buraki zostały wykopane. Zbiór w tak trudnych warunkach mógł być kontynuowany w tych rejonach, gdzie wcześniej spadł śnieg* - opowiada dyrektor ds. surowcowych Pfeifer & Langen Polska. Zwraca jednocześnie uwagę na to, że część buraków zebranych przed mrozami została zabezpieczona na przymach specjalną włókniną, aby zminimalizować niekorzystne warunki przechowywania. W drugiej dekadzie grudnia, gdy temperatura wzrosła, można było wykopać też pozostałe. - *W nadchodzącym czasie będziemy zarządzać dostawami w ten sposób, żeby jak najszybciej przerobić buraki wykopane po nastaniu odwilży, a później dostarczyć te, które są dobrze zabezpieczone w przymach* - zapowiada nasz rozmówca.

## Plony

Plony buraków w tym sezonie są dość zróżnicowane. Niektóre gospodarstwa uzyskały powyżej 80 t/ha, zdarzają się jednak też takie, w których zbiory, niestety, nie przekraczają 50 t/ha. Ekspert podkreśla, że ostateczna ilość surowca uzależniona będzie od możliwości zbioru buraków z pól, na których został on przerwany z powodu mrozu. - *Równie istotne jest to, czy jakość buraków obniżona z powodu przemrożenia umożliwi ich przerób* - uważa specjalista.

Dyrektor ds. surowcowych Pfeifer & Langen Polska przyznaje, że średni poziom cukru w burakach jest w tym sezonie na niższym poziomie niż prognozował koncern przed rozpoczęciem kampanii. - *Obecnie wyniki polaryzacji kształtują się w zakresie 15-17 proc.* - wspomina nasz rozmówca. Na jakim poziomie utrzymują się zanieczyszczenia? - *W tym sezonie były one na poziomie niższym niż w latach poprzednich* - odpowiada Mirosław Paluch. Zaznacza jednak: - *Spodziewamy się, że buraki zbierane z pól, kopane po odwilży, będą bardziej zanieczyszczone.*

**NORDZUCKER POLSKA S.A.**

## Przebieg kampanii

Organizacja zwózki buraków przebiega bez problemów.

Z powodu mokrej i przekropnej aury w październiku i w listopadzie nie udało się jednak wykopać wszystkich buraków. - *Duże ilości opadów utrudniały zbiór, szczególnie na glebach ciężkich kombajny grzęzły i niemożliwe było dalsze kontynuowanie zbioru. To powodowało opóźnienia oraz na bieżąco konieczne było zmienianie pól na te, na których zbiór był jeszcze możliwy* - relacjonuje Kinga Jędrzejczak, specjalistka ds. komunikacji i Board Assistant w Nordzucker Polska. Na tym nie kończy. - *Niespodziewane ochłodzenie w trzeciej dekadzie listopada, mróz dochodzący niekiedy do -11 st. C spowodował, że zbiór buraków został przerwany* - zwraca uwagę nasza rozmówczyni.

## Plony

Plony korzeni w koncernie są znacznie wyższe od tych z ostatnich lat, przy nieco niższej polaryzacji, na którą głównie miały wpływ wielkość i rozkład opadów podczas wegetacji. Na jakim poziomie utrzymują się zanieczyszczenia? - *Ze względu na trudne warunki do zbioru buraków w okresie jesiennym, a w niektórych przypadkach nieskuteczną ochronę herbicydową spowodowaną wycofaniem substancji aktywnych, zanieczyszczenia są na nieco wyższym poziomie w porównaniu do zeszłorocznej kampanii* - wyjaśnia specjalista ds. komunikacji i Board Assistant w Nordzucker Polska.

**SÜDZUCKER  
POLSKA S.A.**

## Przebieg kampanii

Kampania cukrownicza 2023/24, zdaniem Zbigniewa Izdebskiego, dyrektora ds. agrotechniki w Südzucker Polska S.A., przebiega zgodnie z założonym planem i będzie prowadzona do końca stycznia. - *Sezon agrotechniczny możemy zaliczyć do udanych, plon cukru prawdopodobnie będzie lepszy jak w roku ubiegłym. Pozytywnie oceniamy prowadzony monitoring chorób, szkodników i reakcje plantatorów na nasze doradztwo. We wrześniu rozpoczęliśmy realizację pierwszych planowanych dostaw w celu zabezpieczenia potrzeb przerobowych czterech naszych cukrowni. Pierwsze dostawy miały słabszą polaryzację, na poziom której wpłynęły między innymi: skrócony okres wegetacji oraz uruchomienie się ostatniej dawki azotu po kilku tygodniach deficytu opadów. W tej sytuacji bardzo pozytywnie oceniamy skoordynowanie zbioru z załadunkiem, transportem i przerobem buraków* - komentuje dyrektor ds. agrotechniki w Südzucker Polska S.A.

## Plony

Do połowy listopada, jak zaznacza Zbigniew Izdebski, koncern nie miał nadmiaru

wykopanych buraków, co zao-wocowało rosnącymi, dobrymi parametrami plonu i jakości. - *Pod koniec listopada nastąpiło załamanie pogody, a duże opady deszczu i śniegu spowolniły zbiór i pogorszyły jego jakość* - relacjonuje dyrektor ds. agrotechniki w Südzucker Polska S.A. W związku z tym na początku grudnia do wykopania było ok. 10% plantacji.

**KRAJOWA GRUPA  
SPOŻYWCZA S.A.**

Średni plon z zakończonych na dzień 10 grudnia dostaw wynosi ponad 61 ton z hektara, średnia polaryzacja osiąga z kolei 16,6%. - *Z uwagi na znaczne pogorszenie warunków pogodowych od drugiej połowy listopada – duże opady deszczu, a następnie w części rejonów obfite opady śniegu i duży mróz - nastąpiły utrudnienia w kopaniu buraków oraz ich odbiorze z pól. Obecnie sytuacja się nieco poprawiła. Wznowiono kopanie buraków, choć warunki są trudne. Mimo tego kampania i przerób surowca przebiegają zgodnie z planem* - relacjonuje Biuro Komunikacji KGS S.A. Zanieczyszczenia w bieżącej kampanii utrzymują się na poziomie 10%.

W kampanii cukrowniczej 2023 roku KGS S.A. planuje skupić ponad 7 mln ton buraków.

**Marianna Kula**

— OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY —

# PRENUMERATA

**WIEŚCI  
ROLNICZE**

Wypełniony druk wraz z potwierdzeniem przelewu prosimy przesłać na adres:

Redakcja „WIEŚCI ROLNICZE”,  
ul. Kasprzaka 1A, 63-200 Jarocin

Imię i nazwisko: ..... Tel. kontaktowy: .....

Adres: .....

E-mail: .....

**Prenumerata na okres:**

od ..... 2024 do ..... 20.....r.

Miesięczny koszt prenumeraty: **8,00 zł**

**Całkowity koszt prenumeraty: ..... zł**  
(zaabrany okres)

**Pieniądże należy wpłacić na konto bankowe:** Bank PKO BP S.A. o. Jarocin  
**98 1020 2212 0000 5202 0093 3929.** Dane do wpłaty: **Południowa Oficyna Wydawnicza, Kasprzaka 1a,  
63-200 Jarocin, w tytule: „Opłata za prenumeratę Wieści Rolniczych”**

Realizatorem przesyłki jest: Redakcja „Wieści Rolnicze”, Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o., Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, 63-200 Jarocin, tel. 62 747-15-31 Zarejestrowana pod nr KRS: 0000053718 w Sądzie Rejonowym w Poznaniu, IX Wydział Gospodarczy KRS, NIP 617-19-79-904, numer rachunku bankowego 98 1020 2212 0000 5202 0093 3929; REGON 251010225. Wydawca: „Wieści Rolniczych”, „Gazety Jarocińskie”, „Zycia Gostynia” i „Zycia Rawicza”.

Administratorem danych osobowych, zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady Europy 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej L z 2016 r. nr 119 jest Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o., ul. Kasprzaka 1A, 63-200 Jarocin, zwana dalej Administratorem.

Warunkiem złożenia zamówienia prenumeraty miesięcznika Wieści Rolnicze jest dobrowolne wyrażenie zgody na przetwarzanie danych osobowych zleceniodawcy.

ZGODA NA PRZETWARZANIE DANYCH OSOBOWYCH:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych:

- imię i nazwisko\*  adres zamieszkania\*  
 adres e-mail  nr telefonu komórkowego\*

przez Administratora Danych Osobowych, którym jest Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o. w zakresie ich:

- zbierania\*  przechowywania\*  
 opracowywania\*  udostępniania\*  
 usuwania\*

w celu:

- administracyjnym związanym z realizacją dostarczenia przesyłki, jaką jest miesięcznik Wieści Rolnicze
- przekazywania ofert marketingowych Administratora Danych Osobowych
- przekazywania newsletterów przez Administratora Danych Osobowych.

Podanie danych jest dobrowolne lecz niezbędne do złożenia zamówienia prenumeraty, podstawą przetwarzania danych jest moja zgoda.

Odbiorcami danych mogą być:

- Poczta Polska SA obsługująca przyjmowanie i dostarczanie przesyłek w imieniu ADD
- podmioty obsługujące płatności.

Mam prawo wycofania zgody w dowolnym momencie.

Dane osobowe będą przetwarzane do ewentualnego odwołania zgody, a po takim odwołaniu, przez okres przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.

Mam prawo żądania od administratora dostępu do moich danych osobowych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania (o prawie do przenoszenia danych, jeżeli przysługuje), a także prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Danych Osobowych.

W przypadku pytań dotyczących przetwarzania danych osobowych mogę się kontaktować z Administratorem Danych Osobowych pod adresem 63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1A

\*pole obowiązkowe

Podpis i data: .....



# W DŁONI PRODUKUJĄ ENERGIĘ Z OBORNIKA

Otwarto biogazownię, w której biogaz, energia i ciepło są produkowane z obornika.

TEKST ■ Adrianna Grygiel

**R**olnicze Gospodarstwo Doświadczalne Dłoni należy do Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. - *Gospodarujemy na 630 ha. Mamy dwie gałęzie produkcji - zwierzęcą, która obejmuje produkcję mleka i bydła mięsnego oraz roślinną - podstawowe rośliny, buraki cukrowe, rzepak, pszenica, jęczmień i kukurydza na kiszonkę. Posiadamy stado 200 krów mlecznych. Całkowita ilość bydła to około 550/580 sztuk - wyjaśnia dr Witold Skrzypczak, dyrektor Rolniczego Gospodarstwa Doświadczalnego w Dłoni. Taka ilość bydła mlecznego produkuje rocznie tysiące ton obornika. Od listopada wykorzystuje się go jako substrat do wytwarzania energii i ciepła. Skąd wziął się pomysł na to, żeby postawić tutaj taką biogazownię? - Tak naprawdę zainspirowała mnie inwestycja u kolegi w gospodarstwie, gdzie postawił taką samą biogazownię, ale na gno-*

*juwicę. Była chęć pozyskania taniej energii, bo - jak wiemy - w zeszłym roku ceny wyskoczyły bardzo mocno do góry - opowiada dr inż. Witold Skrzypczak.*

## Mikrobiogazownia na obornik i odpady suche - wszystko, co musisz wiedzieć

Większość funkcjonujących w Europie biogazowni wykorzystuje jako substrat rośliny uprawowe np. kukurydzę. Technologia stosowana w Dłoni jest bardziej proekologiczna. - *Jest to technologia przyszłości, sposób na pozyskiwanie zielonej energii. Z fermentacji obornika produkowany jest biogaz, a z niego produkowana jest energia elektryczna i jednocześnie ciepło, które służy do ogrzewania obiektów w gospodarstwie. Dodatkowo materia - ten obornik po przefermentowaniu zachowuje w dużym stopniu bardzo dobre właściwości nawozowe*



Wstęgę przecięli m.in.: dr Witold Skrzypczak, dyrektor Rolniczego Gospodarstwa Doświadczalnego w Dłoni; prof. Krzysztof Szoszkiewicz, rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu oraz Adam Orzech, prezes zarządu NATURALNA ENERGIA.plus

*i powtórnie może być wykorzystany do zasilania produkcji roślinnej. Mamy tutaj do czynienia z bardzo efektywną gospodarką materii organicznej - zaznacza prof. Krzysztof Szoszkiewicz. W tym gospodarstwie zamontowano mikrobiogazownię*

*o mocy 40 kW, a więc mikrobiogazownię, która jest zasilana tylko i wyłącznie substratem w formie obornika, który prosto z obory może trafić do fermentacji. - Jest to tak zwana fermentacja sucha perkolacyjna, czyli poddawany fermentacji jest*

— OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY —



Spotkaj się  
z nami na targach  
„POLAGRA PREMIERY”

MTP Poznań 19-21 stycznia

WIEŚCI  
**ROLNICZE**

Pawilon 6, Stoisko 16

material suchy - obornik, który przelewany jest perkolatem - to jest taka mieszanina cieczy (gnojowica, woda, bakterie metanowe). Dzięki temu w czterech komorach fermentacyjnych powstaje biogaz, który jest spalany w układzie kogeneracyjnym. Biogazownia karmiona jest raz na tydzień ilością około 40 ton obornika. W skali roku taka biogazownia zużywa od 2,5 do 3 tysięcy ton obornika - informuje Adam Orzech, prezes zarządu NATURALNA ENERGIA.plus i dodaje: - Energia jest wytwarzana przez układ kogeneracyjny napędzany biogazem, który ma zawartość metanu około 60%. Metan spalany jest w silnikach kogeneracyjnych, które z kolei napędzają generator energii elektrycznej. Natomiast z bloku silnika i ze spalin odzyskiwane jest ciepło, przekazywane do użytku inwestora. W trakcie procesu produkcji energii elektrycznej w biogazowni wytwarzane jest ciepło.

W innej biogazowni Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu ciepło ogrzewa gospodarstwo w Przybrodzie i trzy okoliczne bloki. - Ciepło wykorzystamy do ocieplania budynków



mieszkańców, znajdujących się na terenie gospodarstwa. Biogazownia wyprodukuje około 300 tys. kW rocznie. Nasze zapotrzebowanie jest na poziomie około 200 tys., więc te 100 tys. powinniśmy sprzedać - przyznaje Witold Skrzypczak. Technologię, którą powstała w Dłoni, można wykorzystywać, jeśli w gospodarstwie powstają odpady o niższej zawartości wody. Jak duże musi być takie gospodarstwo? - Technologię fermentacji suchej, perkolacyjnej możemy wykorzystać w gospodarstwach, które po pierwsze posiadają obornik,

a po drugie w skali od 50 krów bądź 1000 tuczników w górę. Wtedy można zainstalować instalację o mocy 8 kW mocy elektrycznej. W przypadku instalacji 40 kW mocy musimy dysponować obornikiem przynajmniej od 150 krów bądź od czterech tysięcy tuczników. Mamy także rozwiązania w skali pośredniej, więc uważam, że dla każdego gospodarstwa pomiędzy 50 a 200 czy 300 krów znajdziemy zastosowanie tego typu biogazowni - informuje Adam Orzech. Mikrobiogazownia, która powstała w Gospodarstwie Doświadczalnym w Dłoni,

kosztowała 2 miliony złotych. - Natomiast inwestycja rozpoczęła się w 2022 roku. Ceny troszeczkę się zmieniły. W tej chwili możemy mówić o nakładzie rzędu 2, 2 mln zł netto i to jest w formule pod klucz - od projektu po rozruch - zaznacza Adam Orzech.

## Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu wspiera nowoczesne technologie

Jak taka biogazownia oddziałuje na społeczeństwo? Często ludzie utwierdzają się w przekonaniu, że razem z biogazownią pojawia się nieprzyjemny zapach. - Nieprzyjemny zapach biogazowni niestety spowodowany jest w większości niewłaściwą eksploatacją. Sama biogazownia nie ma prawa śmierdzieć ze względu na to, że proces fermentacyjny odbywa się w zamkniętych, szczelnych zbiornikach fermentacyjnych. W związku z tym nic nie może się dostawać do środka ani też nie powinno się wydostawać - wyjaśnia dr Andrzej Lewicki z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. ■

— OGŁOSZENIA —

**Naturalna**  
Energia.Plus

+48 607 706 719 • UL. ROBOTNICZA 52A, WROCŁAW  
CENTRALA@NATURALNAENERGIA.PLUS

# MIKROBIOGAZOWNIE ROLNICZE

SAMOWYSTARCZALNOŚĆ ENERGETYCZNA • BUDOWA NA ZGŁOSZENIE • PRĄD I CIEPŁO ZA DARMO

DOSTĘPNE MOCE  
OD 8 DO 74 KW

NA GNOJOWICĘ, OBORNIK  
I ODPADY ROŚLINNE

JESTEŚMY LIDERAMI  
PONAD 75 REALIZACJI

ROZWIĄZANIA SPRAWDZONE  
U POLSKICH ROLNIKÓW

SPOTKAJ SIĘ Z NAMI  
W POZNANIU 19-21.01.2024

Międzynarodowe Targi Rolnicze  
**polagra**  
PREMIERY  
TECHNIKA • UPRAWA • HODOWLA

## UWOLNIJ SIĘ OD KOSZTÓW PRĄDU I CIEPŁA



# Chlewnia na 2 tys. sztuk, a świń prawie nie czuć

**Leszek Simiński i Bartosz Krysztofiak ze Szczytników Czarniejewskich w Wielkopolsce doradzają, co robić, by minimalizować wydzielanie amoniaku w chlewni.**

**S**mród to jeden z największych mankamentów prowadzenia produkcji zwierzęcej. Zwłaszcza dla tych, którzy mieszkają obok chlewni czy obory. Oczekiwanie ze strony opinii publicznej jest więc takie, by znajdować rozwiązania, które pomogąby radzić sobie z tym problemem. Amoniak w produkcji świń całkowicie nie jesteśmy w stanie wyeliminować. Ale poprzez odpowiednie praktyki można jego ilość zmniejszać. Należy do nich, zdaniem rolników ze Szczytników Czarniejewskich, odpowiednio zbilansowana dieta.

*- Przede wszystkim kładziemy nacisk na odpowiednie dawki białka. Wpływa ono na przyrosty i na zdrowie. Zbyt duża ilość białka w paszy powoduje, że gazów, takich jak amoniak, zwierzęta wydzielają więcej, bo nie jest on trawiony. A pamiętajmy, że jest to najdroższy składnik odżywczy. Warto więc przykładać wagę do odpowiednich proporcji w paszy z uwagi na nasze portfele, ale także na status zdrowotny. Dzięki odpowiedniemu podejściu odpadają nam inne problemy takie jak biegunki*



*czy choroby, które są wyniszczające albo opóźniające przyrosty u świń. Poza tym zbyt duże dawki białka wzmagają agresję u świń, co potem kończy się 10% upadkami, jeśli nie większymi - mówi Bartosz Krysztofiak.*

Jego teść, Leszek Simiński, od wielu lat przykłada wagę do odpowiedniego zarządzania

stadem. W tej chwili, wspólnie z rodziną, gospodaruje na 40 ha i posiada chlewnię na 2 tys. stanowisk w cyklu otwartym.

*- Od 20 lat odbieramy warchlaki od jednego dostawcy. Sami sobie po nie jeździmy - mówi pan Leszek.*

Na polach uprawia zboża i rzepak. *- Rzepaku nie sprzedajemy. Od 3 miesięcy zaczęliśmy sami*

*tłoczyć olej rzepakowy, który używamy do produkcji paszy. Makuchy też wykorzystujemy do skarmiania - opowiada. Na kondycję świń, zdaniem rolnika, ma wpływ wiele czynników - przede wszystkim to, czym są żywione. Dlatego zboże zanim trafi do mieszalni pasz, jest dokładnie czyszczone z chwastów, pyłów, a nawet jeśli*

— OGŁOSZENIE —

**hupro<sup>®</sup>**  
systems

**HUPRO PRODUCENT HAL STALOWYCH**

- Magazyny sprzętu rolniczego
- Obory i fermy chowu zwierząt gospodarskich
- Składy siana i słomy ○ Magazyny zbożowe

**www.hupro.pl**

HUPRO SYSTEMS SE | Robert Grzegorzcyk | 0048 885 228 338 | grzegorzcyk@hupro.pl



się da i toksyn. Od ubiegłego roku bada również zboża na zawartość białka i włókna. A firmy paszowe, z którymi współpracuje, dostosowują skład premiksów do jego gospodarstwa.

- Wszystko po to, by wszystkie składniki były w jak najlepszym układzie, tak bym to nazwał. Śruta sojowa, nasz makuch rzepakowy, który też zresztą badamy. I stosujemy najlepsze składniki, jakie są na rynku - opowiada Leszek Simiński.

Hodowca przekonuje, że dzięki posiadaniu własnego, automatycznego mieszalnika może przygotować zoptymalizowaną paszę dla danej grupy żywieniowej. Co zresztą robi, bo w jego gospodarstwie wytwarza się cztery różne pasze dostosowane do odmiennych grup wiekowych.

Rolnik stosuje także EM-y, pożyteczne mikroorganizmy. - Bez nich w zasadzie życie nie istnieje. Ci, którzy stosują antybiotyki, eliminują te bakterie. Podobnie jest w przypadku częstej dezynfekcji. Jak to działa? Ja to porównuję do takiego autobusu, który jest pełen pożytecznych mikroorganizmów. Staje na przystanku, a tam są bakterie chorobowe i one nie mają, gdzie wsiąść, bo tam już jest pełno. I taki prosty przykład daje właśnie. U nas w chlewni: raz, że do paszy dodawane są mikroorganizmy, a dwa - co jakiś czas zamglawiamy chlewnię, gdzie tak jakby jeszcze więcej dokładamy tych mikroorganizmów pożytecznych, które powinny być i na tych ścianach, w tym oborniku, w tej paszy. Są wszędzie, zatem bakterie chorobotwórcze mają mało szans, żeby się wybić, bo po prostu nie mają, gdzie się wybić. Nie mają, jak przyczepić się do kosmków jelitowych. I one, jeśli są, to przelatają przez ten organizm, bo tam dla



nich nie ma miejsca. Tak najprościej wytłumaczyć. I to chroni nas od stosowania antybiotyków od 2013 roku - tłumaczy Leszek Simiński. EM-y, zdaniem rolnika, bardzo dobrze wpływają na zdrowotność świń, przyswajalność paszy i tym samym zmniejszenie wydzielania amoniaku, na przyswajalność paszy, jakość obornika, a także i gleby, na której jest stosowany ten obornik. - Z czasem stwierdziłem, że zdecydowanie mniej jest chorób grzybowych w zbożach i w rzepaku. I co jest dla mnie mało zrozumiałe, jest mniej też szkodników, nie wiem, dlaczego. Ale porównując do innych rolników, u nas jest robaków mniej - zdradza Leszek Simiński.

Zarówno on, jak i jego zięć Bartosz Krysztofiak przekonują, że ogromny wpływ na wydzielanie amoniaku ma także mikroklimat panujący w chlewni.

- W obiekcie funkcjonuje odpowiedni system wentylacyjny, który był testowany jeszcze przed zasiedleniem, by sprawdzić, jak rozchodzi się powietrze wewnątrz - tłumaczy Leszek Simiński.

Z rolnikami ze Szczytnik Czarniejewskich od wielu lat współpracuje dr Malwina Zając, ekspert z dziedziny żywienia zwierząt z firmy Greenland Technologia EM. Specjalistka potwierdza, że w działaniach na rzecz minimalizowania amoniaku kluczowa jest odpowiednio zbilansowana dieta. - Jeżeli chcemy w jakikolwiek sposób działać w kierunku redukcji ilości amoniaku, czy też amoniaku i siarkowodoru, to idealnie byłoby, gdyby bilansowaniem diety dla zwierząt zajmowała się osoba, która się przede wszystkim na tym zna. I tutaj też bym wspomniała bardzo ważną rzecz, że nie chodzi tyl-

ko nam o zbilansowanie diety, czyli o stosunek makroskładników względem siebie, ale też przede wszystkim, surowce, z jakich skomponowana jest dana dawka. One będą bowiem wpływały na strawność, przyswajalność wszystkich składników pokarmowych. I finalnie też na ilość produkcji amoniaku. Oczywiście kluczowy temat to białko. Trzeba wiedzieć, żeby z tym tematem nie przesadzać. Jest to bardzo drogi i bardzo potrzebny komponent, ale też ważna jest przede wszystkim jego jakość, czyli dobrej jakości białko, w odpowiedniej ilości, w tak skomponowanej dawce, aby zwierzę było w stanie strawić je w całości i przyswoić. Wtedy mamy już maksymalnie zredukowaną ilość tego amoniaku. A poza tym możemy sięgnąć po wszelkiego rodzaju dodatki żywieniowe. Tutaj mam na myśli probiotyki, prebiotyki, zioła czy też inne takie dodatki zootechniczne, które są bardzo mocno wspierające strawność. Pomagają one układowi pokarmowemu wykorzystać właśnie w całości wszystkie makroskładniki, mikrośkładniki, a przede wszystkim pomagają strawić to białko. Dalej możemy sięgnąć nie tylko po bakterie, które dodajemy właśnie do paszy czy do wody, ogólnie do żywienia, ale też możemy sięgnąć po preparaty, które dodawane są do gnojowicy, czy też stosowane na obornik - po to, aby zredukować już ten końcowy efekt wydzielania się amoniaku i siarkowodoru już do powietrza, po to, by uprzyjemnić pracę sobie. I oczywiście też uprzyjemnić byt naszym zwierzętom. Jednak przede wszystkim, by zredukować ilość stresu, ponieważ nadmierna ilość amoniaku będzie zawsze nam powodowała stres u zwierząt - tłumaczy dr Malwina Zając z Greenland Technologia EM.

Dorota Andrzejewska

— OGŁOSZENIE —



**SOBMETAL**  
BRACIA SOBAŃSCY

[www.sobmetal.pl](http://www.sobmetal.pl)  
[biuro@sobmetal.pl](mailto:biuro@sobmetal.pl)

Jutrosin, Rogożewo 23a  
tel. 606 730 586, 604 502 645





## MLEWNIK WALCOWY

### KSR 400

ŚREDNICA: 200mm  
DŁUGOŚĆ: 400mm  
MOC: 18,5kW

Przeznaczony do intensywnego  
przemiatu zbóż  
i innych surowców pochodzenia  
roślinnego i mineralnego.

**DLA DROBIU I TRZODY CHLEWNEJ**



# OWCZA WEŁNA W NOWEJ ODSŁONIE

Coś drgnęło w temacie zalegającego owczego runa. Może nie jest jeszcze tak dobrze, aby móc powiedzieć, że „kto ma owce, ten ma co chce”, ale na pewno jest wielka szansa na odesłanie do lamusa powiedzenia: „Kto ma owce, ten jest baran”.

TEKST ■ Anna Malinowski

**H**istoria nawozu floraPell z owczej wełny jest ważna zarówno dla hodowców owiec, jak i dla rolników i ogrodników. Należę do każdej z tych grup, ale sercem związana jestem przede wszystkim z tą pierwszą ze względu na moich czworonożnych podopiecznych.

## Polsko-niemiecka odsłona

Równe trzy lata temu opisywałam podróż przez Brandenburgię, podczas której przez przypadek (?) znalazłam w Lauchhammer firmę produkującą nawóz z owczej wełny. Nasza owczarnia zapchana była wtedy big bagami z runem z kilku lat, więc zapachniało nadziejają, że się od nich uwolnimy.

Tak też się stało. Nie dość, że nie musieliśmy sortować wełny, to jeszcze rachunek końcowy, pomimo kosztów 200-kilometrowego transportu, wyszedł dla nas na plus. Od tego czasu minęły 3 lata, a historia owczej wełny i produkowanego z niej nawozu jest aktualnie pisana w nowej odsłonie. Tą nową odsłoną jest początek współpracy pomiędzy niemiecką firmą floraPell a polską PS Lift.

Ileż to razy zanurzałam ręce w gęstej wełnie moich owiec i marzyłam o zrobieniu z niej czegoś pożytecznego. Tym bardziej cieszyłam się, gdy wysłaliśmy 47 big bagów runa do saksońskiej firmy floraPell. Podsypaną granulki gotowego nawozu pod kwiaty i warzywa, a potem widząc jego błogi wpływ na rośliny,



ny, cieszyłam się z nawiązanego kontaktu.

Gdy w grudniu 2020 roku opublikowałam w „Więściach Rolniczych” artykuł pt. „Popyt na owczą wełnę”, dowiedziałam się, że nie jesteśmy jedyni, którzy mają nadmiar owczego runa. Wielu gospodarzy dzwoniło i opowiadało mi o stodołach i owczarniach zawałonych wełną, z której nikt nie chce dziergać skarpet.

## W Brandenburgii mają patent

Firma floraPell nie jest jedyną, która produkuje nawóz z owczej wełny, ale jedyną, która ma patent na technologię jego produkcji. Zarówno pomysł na nawóz, jak i na patent jest autorstwa Marfreda Lanzke - seniora firmy flora-

Pell i sięga początku XXI wieku. Gdy pytam jego syna - Björna Lanzke, który od 2018 roku przejął prowadzenie firmy, co w produkowanym przez nich nawozie jest takie szczególne, mówi: - To, że nawóz ten jest w 100% wyprodukowany z naturalnego produktu, jakim jest owcza wełna. Jego zastosowanie nie potrzebuje wsparcia jakiegokolwiek chemii. Nawóz ten jest w 100% sterylny. W opatentowanej przez nas technologii nie używamy ani wody, ani gazu. Opieramy się na energii elektrycznej i planujemy w najbliższej przyszłości pozyskiwanie jej z energii odnawialnej. W roku produkują ok. 450 ton nawozu, a ich dostawcami wełny są przede wszystkim niemieccy hodowcy owiec. Nie dziwi mnie to, gdyż niemieckie rolnictwo charakteryzuje duży nacisk na

działanie regionalne.

We wrześniu minionego roku zadzwonił do mnie Björn Lanzke i powiedział, że zgłosiła się u niego polska firma z chęcią nawiązania współpracy. Dzisiaj, po wielu wspólnych rozmowach, spotkaniach na żywo, wymianie doświadczenia i wizji, współpraca nabiera konkretnych kształtów. Jakie są oczekiwania Björna Lanzke związane z tą współpracą? - *Przede wszystkim, aby nawóz został pozytywnie przyjęty w Polsce oraz aby udało się wesprzeć polskie owczarstwo. W wyniku jednego i drugiego jest szansa na nadanie nowej wartości owczej wełnie, której wykorzystanie w obu naszych krajach pozostawia jeszcze wiele do życzenia.*

Czy był od samego początku otwarty na współpracę z polską firmą? Jego zdaniem „tak” nie pozostawia wątpliwości. - *Dostajemy wiele sygnałów od zagranicznych hodowców owiec i wiemy, że dokuczliwym jest brak zapotrzebowania na wełnę i pomysłu na nią. Cieszę się, że PS Lift jest naszym pierwszym europejskim partnerem, a tym bardziej że jesteśmy bliskimi sąsiadami -* mówi z przekonaniem właściciel niemieckiej firmy floraPell.

## W Wielkopolsce mają pomysł

Kim jest owa polska firma, która zainicjowała współpracę z brandenburskim sąsiadem? Jak to często w życiu bywa, za pomysłem stoi konkretny człowiek, a tym człowiekiem w opisywanym przypadku jest Tomasz Szymanowski. To, że założył firmę PS Lift i prowadzi ją z sukcesem - nie jest niczym szczególnym

ciąg dalszy na str. 24



**floraPell**  
ekologiczny nawóz z wełny owczej

## Granulat z wełny owczej Bio-nawóz dla upraw ekologicznych

Granulki z wełny owczej mają wysoką zdolność wchłaniania i zatrzymywania wilgoci. Rozwijają swoje działanie w glebie w sposób zrównoważony przez okres do 10 miesięcy. Uwalniają składniki odżywcze poprzez biologiczny rozkład bakterii glebowych.



**100% naturalna  
wełna owcza**



**wolna od dodatków  
chemicznych**



**aktywuje naturalną  
biologię gleby**



**certyfikowana  
dla ekologicznych  
gospodarstw**

**ROLNICTWO • OGRODNICTWO • UPRAWY ROLNE • UPRAWY DZIAŁKOWE I BALKONOWE  
ROŚLINY DONICZKOWE • OGRÓDKI WARZYWNE • GOSPODARSTWA DOMOWE**



**Azot całkowity: 11% N**

**Tlenek potasu: 5% K<sub>2</sub>O**

**Siarka całkowita: 2% K<sub>2</sub>O**

**Pięciotlenek fosforu: 0,16% P<sub>2</sub>O<sub>5</sub>**

**Tlenek magnezu: 0,05% MgO**

**Substancja organiczna: ok. 85%**

**Wartość pH: ok. 8,8**



### Dystrybutor

PS-LIFT Sp. z o.o.  
Racot ul. Kościańska 2a  
64-000 Kościan

+48 65 513 12 92  
info@florapell.pl  
www.florapell.pl

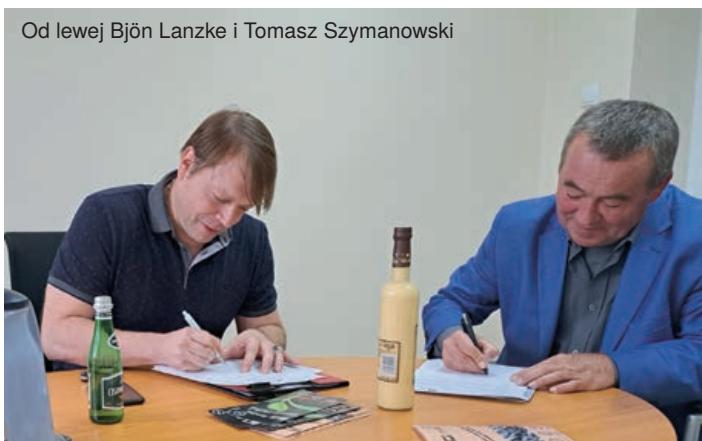


w jego przypadku, gdyż mówi się o nim, że czego się nie dotknie, to mu się udaje. Jest jednak coś, co jest szczególnie w jego życiu, a dla mnie wyjątkowo miłe: prezes PS Lift jest również hodowcą owiec!

Czy to jest jego największą motywacją do współpracy z saksońską firmą? Pytam i słyszę w odpowiedzi: - *Gdybym nie miał owiec, a mam ich 250, to by mi do głowy nie przyszło, aby produkować nawóz z ich wełny. (...) Owca wełna jest odpadem i nie ma co z nią zrobić. Nawet jeśli uda się ją sprzedać, to trzeba wcześniej ją posortować, a przerabiając wełnę na nawóz nie ma takiej potrzeby. To, co jest szczególnie ważne dla mnie, to fakt, że nawóz jest w 100% organiczny i niemożliwy do przedawkowania, tak jak to ma miejsce w przypadku nawozów chemicznych.*

Skąd pomysł na hodowlę owiec? Tomasz Szymanowski wymienia dwa powody: po pierwsze lubi owce, a po drugie chętnie pracuje na świeżym powietrzu. Jedno i drugie jest również mi bliskie, więc chętnie

Od lewej Björn Lanzke i Tomasz Szymanowski



wypytyuję go dalej i dowiaduję się, że w rodzinie jest pierwszym w zawodzie rolnika. Kiedy firma, która jest podstawą egzystencji całego 23-osobowego zespołu, „zaczęła przynosić środki do życia”, kupił ziemię i zajął się tym, co lubi najbardziej, czyli wspomnianymi zwierzętami i pracą na świeżym powietrzu. Nie byłby jednak dobrym biznesmenem, gdy również w tej dziedzinie nie widział potencjału. W ten sposób koło motywacji się zamyka, a współpraca z niemieckim sąsiadem zaczyna.

### Etapy współpracy

Pierwszym etapem współpracy jest sprowadzenie nawozu floraPell i jego dystrybucja. Gwoli poprawności prawnej, czyli po uzyskaniu wszelakich pozwoleń, dokonania potrzebnych wpisów oraz poddania się kontroli, towar zostanie dostarczony na polski rynek. Oferta kierowana jest zarówno do bezpośrednich odbiorców, czyli producentów warzyw, ogrodników i rolników, jak również do firm pośredniczą-

cych w sprzedaży nawozu. - *Naszym docelowym planem w ramach współpracy z niemiecką floraPell jest produkcja nawozu z owczej wełny tutaj w Kościanie, gdzie znajduje się siedziba naszej firmy. Aktualnie jesteśmy na etapie pozyskiwania potrzebnych pozwoleń na budowę hali. Po jej wybudowaniu ruszymy ze skupem wełny - informuje Tomasz Szymanowski.*

### Nie nadzieja a przeświadczenie

Björn Lanzke i Tomasz Szymanowski nie mają w swoim słownictwie słowa „nadzieja”. Gdy pytam jednego i drugiego (i to w różnym czasie!), jakie nadzieje wiążą z rozpoczynającą się współpracą, obaj proszą mnie o użycie innego sformułowania, gdyż nadzieja jest dla nich tym określeniem, z którym się nie identyfikują. - *Kto ma nadzieję, ten nie ma innych opcji, a my mamy ich wiele. Nie mam zatem nadziei, lecz jestem przeświadczony o sukcesie naszej współpracy - mówi Björn Lanzke.*

— OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY —

Międzynarodowe Targi Rolnicze



TECHNIKA • UPRAWA • HODOWLA

**19-21.01.2024**

**ŚWIATOWE  
AGRO-PREMIERY®  
W POZNANIU**

ZAPRASZA





- nowości produktowe branży rolniczej
- prezentacja premier rynkowych oraz innowacyjnego sprzętu rolniczego na nowy sezon

**Polski Kongres Rolniczy**  
w czasie Polagra Premiery:

maszyny do nowej WPR i ekoschematów,  
smartfarming, finansowanie inwestycji

Lokalizacja:  Międzynarodowe Targi Poznańskie

Wejdź na stronę [www.polagra-premiery.pl](http://www.polagra-premiery.pl)  
i odbierz swój bezpłatny bilet.

# Oferta maszyn do uprawy w strip-tillu coraz szersza

**Na rosnącą popularność uprawy pasowej, spowodowaną przede wszystkim zmianami klimatycznymi i nowymi przepisami, szybko odpowiedzieli producenci maszyn rolniczych. Oferta tego typu urządzeń rośnie jak grzyby po deszczu.**

**M**zuri, Czajkowski, Horsch, Agro-Tom, UNIA, ATMP, Kudła,

Farmet, Bednar, Szewera, Agro-Line, Kverneland, Agro-Masz, GB Agro, Volmer - co łączy te firmy? Wszystkie mają w swojej ofercie maszyny do strip-tillu. Jeszcze niedawno tego typu urządzenia były wykorzystywane przez wąską grupę rolników, która po pierwsze mogła sobie pozwolić na kupno takiego urządzenia, a po drugie - posiadała ciągnik o odpowiedniej mocy. Coraz większa popularność uprawy bezorkowej sprawiła jednak, że producenci szybko odpowiedzieli na potrzeby rynku, dopasowując swoje urządzenia dla wszystkich - tych większych i mniejszych rolników. Najprostsze i najmniejsze maszyny do uprawy w tym systemie wymagają dziś ciągnika o mocy zaledwie 100 KM. Co ważne, nawet w takim przypadku,

w jednym przejeździe można wykonać praktycznie wszystkie najważniejsze zadania - od uprawy gleby, przez nawożenie podawane pod korzeń rośliny, aż po siew. Tak wygląda właśnie cała tajemnica tego systemu, w którym spulchniane są wąskie pasy gleby, bez jej odwracania. Wśród największych zalet tego systemu wymieniane są: oszczędność czasu i paliwa, zmniejszenie erozji gleby, lepsze zatrzymywanie wody w glebie czy też uwalnianie mniejszej ilości dwutlenku węgla do atmosfery. Tego typu uprawa pozwala otrzymać dodatkowe pieniądze z ekoschematu, a przy okazji daje rolnikowi możliwość ubiegania się o dodatkowe pieniądze z certyfikatów węglowych, które są kolejną z tegorocznych nowości



Agro-Tom

na polskim rynku. Wróćmy jednak do maszyn. W zależności od ich wyposażenia i wielkości trzeba za nie zapłacić od nieco ponad stu tysięcy do ponad miliona złotych. Z jakich konkretnych podzespołów się składają i co sprawia, że są one aż tak drogie? Na te pytania odpowiadają producenci, przybliżając nam szczegóły oferowanych przez siebie urządzeń.

## Agro-Tom ATST i STW

Firma Agro-Tom posiada w swojej ofercie dwa modele maszyn do uprawy w systemie strip-till - ATST i STW. Model STW w wersji zawieszanej agregowany jest do ciągnika za pomocą trzypunktowego układu zawieszenia, natomiast, podobnie jak model ATST, jest także do-

stępny w wersji półzawieszanej. W takim przypadku montowany jest do ciągnika za pomocą belki zaczepowej przytwierdzonej na dyszlu maszyny. Zapotrzebowanie na moc traktora, jak w przypadku wszystkich maszyn do uprawy pasowej, w dużej mierze uzależnione jest od klasy ziemi oraz ukształtowania terenu, jednak dla modelu ATST kształtuje się w granicach 180-250 KM. W przypadku modelu STW dużo zależy od wersji maszyny oraz ilości redlic roboczych, a przedział według producenta wynosi od 200 do 420 KM.

Model ATST składa się z 3 podzespołów: sekcji uprawowej wraz z nawożeniem, wału zagęszczającego transportowego oraz sekcji siewnej. Model STW ma aż 6 podzespołów, a każda

sekcja jest osadzona na równoległoboku i pracuje niezależnie od siebie. Pracę maszyny wykonują kolejno: koła kopiujące, kroje talerzowe rozcinające glebę, talerze rozgarniające, redlice, talerze osłonowe oraz koła dogniatające. Model ATST pracuje w stałym rostawie redlic siewnych - co 15 cm, a redlice uprawowe są rozmieszczone co 30 cm. W drugim z modeli - STW - wybór jest większy. Maszyna może w zależności od potrzeb pracować w rozstawach 45, 55, 60, 70, 75 oraz 80 cm. Regulacja odbywa się mechanicznie.

Długość maszyny ATST wynosi 9 metrów, a jej waga to z kolei 6.560 kg. Model STW w zależności od rodzaju ma 2,6 m długości i 4.400 kg wagi (wersja zawieszana) i 7 m długości oraz 6.340 kg wagi (wersja półzawieszana). W maszynie STW nie ma zbiornika. Do wysiewu nasion wymagany jest dowolny siewnik punktowy, natomiast do wysiewu nawozu potrzebny jest zbiornik frontowy - dostępny w ofercie firmy. W modelu ATST pojemność zbiornika wynosi 5.000 l. Jest ona dzielona na nawóz - 3.000 l i nasiona 2.000 l. Obie maszyny mogą pracować na głębokościach do 30 cm. Jak informuje producent, na ten moment maszyny nie mogą być wyposażone w system zmiennego dawkowania, takie rozwiązanie jest obecnie w fazie testów.

## Kudła Grizli

Firma Kudła posiada w swojej ofercie maszynę o nazwie Grizli, która występuje w pięciu wersjach - czterech zawieszanych, o szerokościach: 2,1, 2,4, 2,7 i 3 m oraz jednej półzawieszanej o szerokości 3 metrów. W przypadku



najmniejszego modelu o szerokości 2,1 m urządzenie wymaga do współpracy ciągnika o mocy zaledwie 110 KM. W przypadku większych szerokości zapotrzebowanie na moc nie rośnie mocno i według producenta wynosi kolejno: 120 KM przy szerokości 2,4 m, 140 KM przy szerokości 2,7 m oraz 150 KM przy szerokości 3 m. Właściciele mniejszych ciągników nie mają się też co obawiać o wydajność układu hydraulicznego. Do obsługi Grizli wystarczy jedno wyjście hydrauliczne, którym napędzana jest dmuchawa. Maszyna bez względu na szerokość składa się z tych samych podzespołów. Są to kolejno: talerz tnący odpowiadający za nacinanie resztek poźniwnych, dłuto uprawowo-nawozowe na zabezpieczeniu sprężynowym, wał oponowy na niezależnej amortyzacji oraz sekcja siewna oparta na równoległoboku, wyposażona w koło kopiujące. Maszyna może pracować w rozstawach 33,5, 37,5, 45 oraz 75 cm. Regulacja odbywa się ręcznie. W standardzie Kudła Grizli posiada możliwość ręcznej zmiany dawki nawozu i nasion, jednak może zostać doposażona w system zmiennego dawkowania oparty o mapy zasobności z dokładnością do 30 lub 2 cm.

Jeżeli chodzi o gabaryty maszyny - jej długość wynosi 4,2 m, a waga w zależności od modelu waha się od 2.100 do 2.700 kg. Ciężar maszyny jest także zależny od rodzaju ramy. Producent oferuje ramę z profilu 100x100x6 mm dla mniejszych maszyn oraz 100x100x8 mm dla większych maszyn. Agregat Kudła może pracować na głębokości do 30 cm. Najbardziej na zużycie narażone są oczywiście elementy robocze wykonujące pracę na największych głębokościach. Wykonywane są one przez producenta. Sztuka kosztuje 250 zł. Cena całej maszyny rozpoczyna się od 140 tys. zł.

### Czajkowski STK i ST

Jeden z bardziej znanych producentów maszyn do uprawy pasowej posiada w swojej ofercie dwa modele: mniejszy - STK o szerokościach od 3 do 4,5 m z przystawkami wysiewającymi o szerokościach od 3 do 4 m oraz większy - ST o szerokościach od 3 do 6 m z przystawkami wysiewającymi PS od 3 do 6 m. Mniejsze modele STK



Kudła



Kudła

agregowane są z ciągnikiem za pomocą belki zaczepowej, natomiast modele ST mogą być montowane na dwa sposoby: za pomocą belki zaczepowej lub zaczepu kulowego. Wszystkie agregaty ST/STK są maszynami ciąganymi, natomiast przystawki PS są zawieszane na TUZ-ie. Najbardziej miarodajnym czynnikiem, który wpływa na zapotrzebowanie mocy ciągnika, jest liczba sekcji spulchniających pracujących w agregacie (model STK może być wyposażony minimalnie w 4, a maksymalnie w 9 sekcji, a model ST ma od 4 do 16 sekcji). Zapotrzebowanie na moc jest wyliczane przez producenta w zależności od warunków panujących na polu w przedziale 20-30 KM na jedną sekcję spulchniającą. Zestaw wymaga od 3 do 5 par hydraulicznych (w zależności od wyposażenia) + wolny spływ. Minimalny wydatek pompy hydraulicznej ciągnika to 160 l/min. Jako wyposażenie opcjonalne producent doposaża maszynę w tzw. układ

hydraulicznej z przekładnią na wałek WOM ciągnika (jeżeli hydraulika ciągnika ma mniejszy wydatek).

Agregaty Czajkowski składają się kolejno z następujących podzespołów: talerze rozgarniająco-rozrywające, które oczyszczają

pas gleby z resztek poźniwnych oraz mulczu, falowany krój tnący - nacina glebę na głębokość 12 cm i pozwala zagłębić się słupicy jak najmniej inwazyjnie, pionowa słupica spulchniająco-napowietrzająca - pracuje do głębokości 35 cm, jej kształt nie powoduje efektu mieszania gleby, dysza aplikująca nawóz - zapewnia precyzyjne umieszczenie jednego lub dwóch rodzajów nawozu na całym profilu gleby, talerze zamykająco-zagarniające - utrzymują luźną warstwę gleby wewnątrz uprawianego pasa gleby, wał oponowy w systemie off-set - efektywnie zagęszcza glebę i wyrównuje jej powierzchnię, a system off-set niweluje efekt zapychania. Przystawka PS zwiera: koło podporowe zapewniające niezależne kopiowanie terenu każdej sekcji siewnej, słupicę wysiewającą z redlicą - rzepakową lub zbożową - system redlicy stopkowej zapewnia równomierne podcięcie gleby i umieszczenie nasion w czystym łóżu siewnym, gumowe koło dogniatające do siewu rzepaku, pretowe koło kopiująco-doprawiające oraz bronę posiewną. Maszyny ST/STK posiadają bezstopniowy układ regulacji sekcji roboczych. Minimalny rozstaw to 37,5 cm, a maksymalny jest dopasowywany indywidualnie do potrzeb klienta. Wszystkie agregaty Czajkowski są wyposażone w system zmiennego dawkowania - zarówno nawozu, jak i nasion. Długość agregatu STK wynosi 6,4 m, natomiast agregatu ST - 8,4 m. Model STK posiada zbiornik dwukomorowy o łącznej pojemności 2.800 l, a ST wyposażony jest w zbiornik dwu-



Czajkowski

W maszynach do strip-tillu największemu zużyciu ulegają elementy robocze np. dłuta, kroje talerzowe, redlice. - Zużyciu ulegają dłuta, które pracują najgłębiej w glebie. Pozostałe elementy takie jak osłona słupicy oraz samostrzążycie pionowy miecz są elementami dwustronnymi, które po odwróceniu można użyć ponownie. Słupica ST jest zabezpieczona na siłowniku hydraulicznym. Zamienniki są w bardzo zbliżonej cenie co oryginalne części zamienne - mówi Szymon Błaszkiwicz z firmy Czajkowski Uprawa Pasowa



komorowy o pojemności 3.900 l, który może być opcjonalnie powiększony o nadstawkę 1.000 l. Zakres głębokości pracy agregatów marki Czajkowski wynosi od 20 do 35 cm, natomiast przystawki siewnej PS od 0 do 10 cm.

Cena w zależności od modelu oraz opcji wyposażenia mieści się w przedziale od 350 do 999 tys. zł netto.

### Farmet

Czeski producent posiada w ofercie cztery maszyny o szerokościach roboczych od 3 do 6 m. Liczba redlic roboczych wynosi od 4 do 12 sztuk. Maszyny są agregowane z ciągnikami za pomocą tylnego TUZ. Na jeden metr szerokości roboczej producent wylicza zapotrzebowanie mocy w wysokości 39 KM. W zależności od modelu wymagany jest traktor o mocy od 120 do 400 KM. Maszyna posiada 4 obwody hydrauliczne: pierwszy z nich odpowiada za przechylenie i rozkładanie maszyny, drugi za nacisk przednich talerzy, które przecinają warstwę resztek roślinnych, trzeci za nacisk dużych talerzy bocznych, które



tworzą pocięte pasy i poprawiają jakość kruszenia brył, a czwarty za nacisk hydraulicznie zabezpieczonych redlic, które spulchniają glebę w pasie na głębokość do 35 cm. Maszyna składa się z czterech podzespołów. Są to kolejno: przedni talerz o średnicy 500 mm, talerz rozgarniający o średnicy 370 mm, redlice spulchniające glebę oraz podwójny wał grotowy rozbijający bryły i ugniatający glebę. Rozstaw redlic jest stały i nie może być regulowany. Maszyna może być wyposażona w system zmiennego dawkowania nawozu. Zbiornik na nawóz montowany jest z przodu ciągnika i ma pojemność 1.700 l. Waga maszyny

w zależności od modelu waha się do 1.650 do 4.460 kg, a jej długość wynosi 3 m. Urządzenie może pracować na głębokościach od 20 do 35 cm. Maszyny - w zależności od modelu - kosztują od niespełna 25 do 70 tys. euro.

### Szewera

Firma Szewera posiada w swojej ofercie trzy modele maszyn do strip-tillu: dwa zawieszane - o szerokościach 2,5 i 3 m oraz półzawieszany o szerokości roboczej 3 m. Agregat o szerokości 2,5 m potrzebuje do współpracy ciągnika o mocy zaledwie 100 KM. Wersja trzymetrowa wymaga z kolei według producenta wymaga

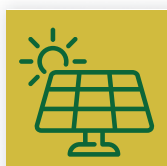
wykorzystania traktora o mocy 160 KM. Maszyna potrzebuje zaledwie jednego wyjścia hydraulicznego, które napędza wentylator wspomagający transport nasion i nawozu. Zapotrzebowanie hydrauliczne jest różne - w zależności od ilości transportowanego materiału, ale średnio wynosi 30 l/min. Agregat składa się z następujących podzespołów: krój talerzowy rozcinający resztki poźniwne, grządział do głębokiej uprawy i nawożenia na dwóch głębokościach, sekcja doprawiająco-zagęszczająca oraz sekcja siewna występująca w czterech różnych konfiguracjach - w zależności od wysiewanych roślin. Agregat może

— OGŁOSZENIA —



# agrotech

# las-expo



8-10 | 03 | 2024



## Grunt to spotkanie!

[www.agrotech.pl](http://www.agrotech.pl)

[www.las-expo.pl](http://www.las-expo.pl)



pracować w pięciu różnych rozstawach, regulowanych mechanicznie: 33,3, 37,5, 40, 45 oraz 75 cm. Posiada możliwość wyposażenia w sytem gwarantujący zmienne dawki nawozowe. Urządzenia, w zależności od modelu, ważą od 1.400 do 3.500 kg i mają długość od 3,2 do 6,8 m. W przypadku modelu o szerokości roboczej 2,5 m pojemność zbiornika wynosi 700 l na nasiona i 700 l na nawóz. W wersji 3-metrowej jest to 1.000 l na nasiona i 1.000 l na nawóz. Jeszcze większe możliwości daje 3-metrowa wersja półzawieszana, w tym przypadku zbiorniki mają po 1.500 l. Elementy robocze maszyny są zabezpieczone sprężynami i kołkami ścinanymi. Jak podaje producent, cena ustalana jest indywidualnie, w zależności od wyposażenia.

## Unia HAWK

Do uprawy pasowej UNIA oferuje agregat zawieszany HAWK, wyposażony w ramę nośną o szerokości 3 metrów. Maszyna może dodatkowo posiadać przedłużki, wówczas rama nośna ma 4 metry szerokości. Zamontowany w standardzie sprzęg o udźwigu 2 ton umożliwia agregowanie z siewnikiem punktowym lub zbożowym. Agregat HAWK jest zawieszany na tylnym TUZ ciągnika. Wymaga mocy minimum 170-250 KM w zależności od ilości zamontowanych współpracujących. Sekcja do uprawy pasowej składa się z pięciu głównych elementów. Są to kolejno: talerz tnący nacinający glebę, talerze rozgarniające - oczyszcza pas gleby, zęby robocze - główny element roboczy, który podaje nawóz, talerze boczne zagarniające bruzdę zrobioną przez ząb oraz wałek zagęszczający - końcowy element zagęszczający wysiew. Maszyna może pracować w rozstawach 75 cm, 45 cm oraz 34 cm. Rozstaw sekcji jest regulowany śrubowo (jarzma). Agregat współpracuje z siewnikiem nawozowym zamontowanym np. na przedni TUZ (przedni zbiornik), który w zależności od wyposażenia może posiadać system zmiennego dawkiowania. Maszyna w zależności od wersji waży od 1.700 do 2.650 kg. Długość urządzenia wynosi ok. 2,5 m. Agregat nie ma zbiorników na ziarno i na-



wóz, firma UNIA posiada jednak w ofercie przedni zbiornik do wysiewu nawozu o maksymalnej pojemności 2.200 litrów. Maszyna może pracować na głębokości do 35 cm. W zależności od modelu, agregat kosztuje od nieco ponad 61 do 94 tys. zł netto.

## BEDNAR

Firma Bednar posiada w swojej ofercie trzy maszyny do uprawy pasowej: Matador MO6000, STRIP-MASTER EN oraz TERRASTRIP ZN. Pierwsze z urządzeń jest dostępne w szerokości 6 metrów i montowane do ciągnika za pomo-

cą belki zaczepowej III kat., ucha holowniczego 40 mm / 51 mm lub zaczepu kulowego K80. Wymagana moc ciągnika w zależności od warunków kształtuje się w przedziale 280-400 KM. Najważniejszą pracą w maszynie wykonuje sekcja zębów do głębokiej uprawy. Jest ona wyposażona w zęby Active-Mix z dłutami 40 lub 80 mm. Kolejnym elementem roboczym jest sekcja talerzy regulowanych hydraulicznie, która służy do odwrotnego wyrównywania gleby lub tworzenia redlin przed wałem gumowym. Maszyna może być wyposażona w belkę wy-

siewającą w rostawie 12,5 lub 16,7 cm. Dodatkowo w sekcji zębów, które są rozstawione co 35 cm, co drugi ząb może być unoszony hydraulicznie. Agregat może być wyposażony w system zmiennego dawkiowania oraz kontrolę sekcji. Długość urządzenia wynosi 10,3 m, natomiast waga, w zależności od wyposażenia, waha się od 8.900 do 10.800 kg. Pojemność zbiornika wynosi 5.000 litrów. Jest on podzielony na dwie komory w stosunku 40:60. Dodatkowy zbiornik ALFA posiada 400 litrów pojemności. Maksymalna głębokość pracy maszyny to 35 cm. Jeśli chodzi o dwie kolejne maszyny - STRIP-MASTER EN oraz TERRASTRIP ZN, to przeznaczone są one do uprawy i ewentualnie nawożenia. Nie da się nimi wykonać siewu. Urządzenia dostępne są w szerokościach roboczych kolejno 6 i 5,6 m. Maszyny są agregowane z ciągnikiem za pomocą trzyunktowego układu zawieszania. STRIP-MASTER EN wymaga od 240 do 280 KM, natomiast TERRASTRIP ZN 300-460 KM. Pierwsze z urządzeń składa się kolejno z: tarcz tnących, które tną resztki poźniwne i naruszają stwardniałą wierzchnią warstwę gleby, dysków czyszczących usuwających resztki poźniwne z pasa, aby zapobiec zapychaniu się siewników podczas dalszej pracy, słupic uprawowych pracujących do głębokości 35 cm oraz wałków zagęszczających kruszących duże części gleby i zapewniających odwrotne zagęszczenie gleby, zapobiegając parowaniu. TERRASTRIP ZN to przede wszystkim sekcja robocza dłu, które mogą pracować na imponującej głębokości nawet 55 cm oraz tylny wał tworzący drobną strukturę gleby i zamykający powierzchnię gleby. STRIP-MASTER EN może pracować w rozstawach: 45, 50, 70, 75 oraz 80 cm. Poszczególne jednostki uprawowe można łatwo regulować na ramie. Maszyna może mieć od 8 do 12 rzędów. TERRASTRIP ZN może być wyposażony w rozstaw słupic 45-50 cm lub 70-75 cm. Pierwsza z opisywanych maszyn waży około 4.200 kg, a druga od 4.290 do 4.890 kg. Urządzenie może być wyposażone w różne zbiorniki zaczepiane na przedni TUZ lub ciągnane z dodatkowym tylnym TUZ-em.

Łukasz Tyrakowski



# Wysyp ciągnikowych nowości

**Pierwszy elektryczny Case w historii, najmocniejszy Quadtrac, nowa seria 600 marki Fendt, najmocniejsza Valtra, Steyr wraca do legendarnej serii i... koniec Arbosa. Nowości na rynku ciągnikowym w 2024 roku nie zabraknie. Przybliżamy najciekawsze premiery.**

TEKST ■ Łukasz Tyrakowski

**C**ase Farmall 75C Electric - tak nazywa się pierwszy „elektryk” od marki Case. Ciągnik jest bliźniaczo podobny do modelu Farmall 75 C wyposażonego w silnik diesla. Maszyna osiąga moc 75 KM, a bateria posiada pojemność 110 kWh. Silnik elektryczny zapewnia maksymalny moment obrotowy na poziomie 320 Nm. Traktor wyposażony jest w standardowy trzypunktowy układ zawieszania, zaczep i hydraulikę oraz WOM z dwoma prędkościami.

Ciągnik według producenta stworzony został m.in. do prac w budynkach gospodarskich. Bez przeszkód może być jednak również wykorzystywany w polu, gdzie posłuży także jako przenośny generator, dostarczając w razie potrzeby przenośne zasilanie do obsługi zewnętrznych narzędzi lub urządzeń. Traktor posiada bardzo innowacyjną kabinę, wyposażoną w kamery, która pozwala m.in. na wykorzystanie tzw. trybu follow-me. Ciągnik może wtedy jechać do przodu i do tyłu, podążając za operatorem. Zestaw kamer pomocny jest także przy pracy z ładowaczem czołowym, umożliwiając bezpieczniejszą pracę w ciasnych przestrzeniach. Dodatkowo, jeżeli w okolicy maszyny pojawi się jakaś przeszkoda, traktor wejdzie w tryb awaryjny i wyłączy WOM oraz silnik. Jeśli chodzi o ładowanie baterii, dostępne są dwie opcje: podstawowa ładowarka AC typu plug-and-play oraz szybka ładowarka DC Premium, która skraca czas cyklu ładowania do poniżej jednej godziny. W trybie ekonomicznym ciągnik ładuje się w niecałe 3 godziny.

## Najmocniejszy seryjnie produkowany ciągnik świata

Prawie 800 KM mocy maksymalnej osiąga



nowy Case Quadtrac 715. Jest to obecnie najmocniejszy seryjnie produkowany ciągnik na świecie. Przegubowy Quadtrac wyposażony jest w silnik Cursor 16 FPT o pojemności skokowej 15,9 l z dwustopniową turbosprężarką. Jednostka generuje moc maksymalną 778 KM osiąganą przy 1900 obr./min. Maksymalny moment obrotowy 3255 Nm jest generowany z kolei przy 1400 obr./min.

Na jakie dane nie spojrzeć w przypadku nowego Quadtracka, są one imponujące. Łączna pojemność układu paliwowego wynosi prawie 2000 litrów. Układ hydrauliczny może osiągać maksymalny wydatek 428 l, a tylny TUZ jest w stanie udźwignąć ponad 10 tys. kg. Traktor poza zmienionym designem, został wyposażony w nowy zestaw reflektorów o jasności ponad 76.620 lumenów. Opcjonalnie może posiadać pakiet oświetlający maszynę w zakresie 360 stopni.

## Massey Ferguson - zupełnie nowa seria 9S. 6 modeli w ofercie

Sześć modeli o mocach od 285 do 425 KM, wyposażonych w silnik AGCO Power o pojem-

ności 8,4 l i przekładnię Dyna-VT - tak przedstawiają się najważniejsze dane techniczne nowej serii marki Massey Ferguson. MF 9S przypomina wyglądem wypuszczoną na rynek w lipcu 2020 roku serię 8S. Ciągnik, podobnie jak jego mniejszy brat, posiada innowacyjną konstrukcję Protec-U zapewniającą duży komfort operatora m.in. poprzez doskonałe wyciszenie kabiny, które gwarantuje 18-centymetrowa szczelina, izolująca zamknięty silnik od kabiny i bardzo dużą powierzchnię okien kabiny wynoszącą aż 6,6 m<sup>2</sup>.

Wszystkie modele MF 9S są napędzane sześciocylindrowym silnikiem AGCO Power o pojemności 8,4 litra. System zarządzania mocą silnika (EPM) zwiększa moment obrotowy do 1750 Nm i generuje do 30 KM dodatkowej mocy przy prędkościach biegowych powyżej 15 km/h dla WOM i zastosowań hydraulicznych we wszystkich modelach (z wyjątkiem MF 9S.425). Silnik spełnia wymogi normy emisji spalin Stage V dzięki uproszczonej wersji znanego systemu All-In-One, który nie wykorzystuje zaworu EGR. Zamiast tego zastosowano nowy, prosty system turbodoładowania z pojedynczą,



Pierwszy elektryczny Case IH w historii



Najmocniejszy seryjnie produkowany ciągnik świata - Case IH Quadtrac



zaawansowaną turbosprężarką.

Różnicą w porównaniu do serii 8S jest rozstaw osi wynoszący 3,1 m. Największy z serii 9S model MF 9S.425 waży 10.900 kg i oferuje najlepszy w swojej klasie stosunek mocy do masy wynoszący 25,4 kg/KM. Ciągnik można zbalastować do maksymalnie 18.500 kg, a dopuszczalna masa całkowita w transporcie wynosi 16 ton przy prędkości 50 km/h. Massey Ferguson 9S posiada amortyzowaną przednią oś. Promień skrętu traktora wynosi ok. 5,75 m. W serii 9S zamontowano 660-litrowy zbiornik paliwa oraz 68-litrowy zbiornik AdBlue. Jak podkreśla producent, silnik jest przystosowany do zasilania paliwem HVO, co zapewnia bardziej zrównoważoną eksploatację.

Nowa seria zaprezentowana przez należącą do koncernu AGCO markę Massey Ferguson ma sporo wspólnego z przedstawioną światu praktycznie równocześnie nową serią S marki Valtra.

## Nowa seria S marki Valtra.

### Zmieniony wygląd i moc do 420 KM

Fińska marka zaprezentowała najnowszą generację swojego flagowego ciągnika o dużej mocy - serię S. Po dokonaniu znaczących inwestycji w główną fabrykę marki w Finlandii, szósta generacja serii S będzie teraz produkowana w Suolahti. Valtra nazwała swoją najnowszą maszyną o dużej mocy „The Boss”. Dzięki mocy od 280 do 420 KM, seria S jest największym i najmocniejszym ciągnikiem Valtry. Silnik AGCO Power o pojemności 8,4 l i przekładnia CVT umożliwiają redukcję obrotów o 5% i zmniejszenie zużycia paliwa nawet o 10% w porównaniu z poprzednikiem serii S. Ciągniki charakteryzują się nową konstrukcją i kabiną, zwiększoną liczbą świateł (wszystkie wykonane w technologii LED) i większą wszechstronnością we wszystkich zadaniach. Seria posiada także fabrycznie montowany układ jazdy tyłem TwinTrac i interfejs

Valtra serii S



użytkownika SmartTouch, które zawsze były popularnymi funkcjami wśród kierowców ciągników serii S. Nowa generacja wprowadza także szereg ulepszeń, w tym opcję zawieszenia przedniej osi i kabiny. Ponadto ciągniki serii S można wyposażyć w kabinę Valtra Skyview i personalizację Valtra Unlimited.

Valtra obiecuje, że seria S będzie jednym z najbardziej zrównoważonych ciągników, zarówno pod względem produkcji, jak i wspierania rolników w zrównoważonym rozwoju. Dwie trzecie komponentów ciągników Valtra pochodzi z Finlandii, a ich fabryka wykorzystuje w 100% energię odnawialną. Seria S jest kompatybilna z odnawialnym olejem napędowym i będzie opuszczać fabrykę z odnawialnym olejem napędowym Neste My w zbiorniku.

Produkcja seryjna nowej serii S zostanie zwiększona w drugim kwartale 2024 r., a pierwszych dostaw w Europie można spodziewać się latem.

### Steyr Plus. 5 modeli - od 80 do 120 KM

Pięć modeli o mocach od 80 do 120 KM będzie obejmować nowa seria Plus ciągników Steyr, która zastępuje serię Kompakt. Traktory podobnie jak poprzednicy zasilane będą czterocyldowymi silnikami FPT F5 o pojemności 3,6 litra z turbodoładowaniem, chłodnicą międzystopniową i wtryskiem

paliwa Common Rail oraz wykorzystującej technologię kompaktowej emisji spalin Hi-eSCR2 firmy FPT, spełniającą wymogi normy emisji Stage V. Nowa seria, w przypadku największego modelu, osiąga maksymalny moment obrotowy do 506 Nm. Pojemność zbiornika paliwa wynosi niespełna 130 litrów i niespełna 10 litrów AdBlue.

Ciągniki serii Plus wyposażono w przekładnię Powershift, gwarantującą 24 przełożeń do przodu i do tyłu oraz maksymalną prędkość 40 km/h. Dostępne będą także z dodatkowymi biegami pełzającymi. Wyposażono je dodatkowo w funkcję przełączania hamulca na sprzęgło, która umożliwi rozłączanie napędu i hamowanie jedną nogą. Jest to bardzo przydatne przede wszystkim podczas pracy z ładowaczem czołowym.

Nowa seria Plus może pochwalić się zwiększoną wydajnością pompy hydraulicznej, która teraz gwarantuje wydatek na poziomie 80 l/min. Tylny TUZ może udźwignąć 5.000 kg. Z 6.500 kg do 7.000 kg zwiększona została dopuszczalna masa całkowita pojazdu. Traktory nowej serii posiadają także większy maksymalny rozmiar tylnych opon, który wynosi teraz 420/85 R38. Ma to za-



Powrót serii Plus marki Steyr

— OGŁOSZENIE —

**gamatechnik**  
maszyny rolnicze

jakość na każdym polu



U nas w standardzie:

- ✓ stal o podwyższonej wytrzymałości
- ✓ zabezpieczenie antykorozyjne cynkowe
- ✓ malowanie proszkowe

Gamatechnik, ul. Beutlera 16, 62-330 Nekla

☎ 61 66 99 044, 725 00 00 10

✉ biuro@gamatechnik.pl

🌐 gamatechnik.pl





Seria 600 marki Fendt

pewniać lepszą przyczepność oraz zwiększać prześwit pod pojazdem - wynoszący 480 mm. W zależności od przeznaczenia ciągnika - Steyr oferuje dwa rodzaje przedniej osi: 1.0 z ulepszonym układem kierowniczym i amortyzacją oraz 1.5 HD ze zwiększoną ładownością - do pracy z ładowniczem czolowym.

Komfort pracy operatora zapewniać ma mechaniczne zawieszenie kabiny, które gwarantuje operatorowi amortyzację przed wstrząsami. Zmieniony został kształt wydechu, który teraz przypomina kształtem literę U i nie ogranicza widoczności operatora. W kabinie zastosowano także nowe przełączniki i cyfrowe wskaźniki, na których wyświetlane są najważniejsze parametry maszyny. Nowa seria ciągników marki Steyr ma wejść do seryjnej produkcji wiosną 2024 roku. Traktory będą dostępne dla klientów w drugiej połowie roku.

### Seria 600 ciągników marki Fendt

Słynny niemiecki producent ciągników rolniczych zaprezentował zupełnie nową serię 600. Należą do niej 4 modele o mocach od 164 do aż 224 KM. Serię zasilają 4-cylindrowe silniki. Jak podkreśla Fendt, nowa seria przeznaczona jest głównie do pracy na użytkach zielonych, w transporcie i przy zastosowaniach z ładowniczem czolowym. Producent zaznacza, że nowa „sześćsetka” jest silna jak mrówka, zwinna jak zając, wytrzymała i oszczędna niczym wielbłąd oraz przyczepna jak pies zaprzęgowy.

Fendt jako pierwszy producent oferuje rolnikom moc przekraczającą 200 KM przy zastosowaniu 4-cylindrowej jednostki napędowej. Nową serię 600 napędza całkowicie nowy silnik AGCO Power CORE50 o pojemności skokowej 5 litrów. Maksymalny moment obrotowy wynosi 950 Nm i jest osiągnięty już przy obrotach rzędu 1200-1600 obr. min. Seria 600 marki Fendt wyposażona jest w nową generację bezstopniowej technologii napędu VarioDrive. Jednostopniowy układ napędowy z niezależnym sterowaniem przedniej i tylnej osi ma gwarantować przenoszenie mocy bez naprężeń na każdej nawierzchni. Przekładnia stale mierzy poślizg na wszystkich czterech kołach i reguluje przeniesienie mocy. Dyna-

miczna regulacja zapobiega buksowaniu kół, a ręczne przełączanie trybu między polem a drogą nie jest już konieczne. Ciągniki nowej serii 600 mogą pochwalić się ładownością do 5,8 t przy dopuszczalnej masie całkowitej 13,5 t. Masa robocza ciągnika wynosi 7,7 t. W zależności od zastosowania traktor może być dociążony z przodu, na tylnych kołach lub z tyłu.

Promień skrętu ciągników Fendt 600 Vario wynosi 10,2 m. Jest to wynik lepszy niż w serii 700 aż o 0,6 m. Taki rezultat możliwy jest oczywiście dzięki kompaktowej jednostce, półramie z taliowaniem i efektowi wciągania w zakręt, który zapewnia przekładnia VarioDrive.

### Arbos zniknie z rynku. Zastąpi go Aupax

Rok 2024 będzie najprawdopodobniej ostatnim, w którym w ofercie firmy Korbanek dostępne będą ciągniki Arbos. Marka, której właścicielem jest chiński koncern Weichai Lovol, zmienia nazwę na Aupax. - *To jest nowa wiadomość, jeśli chodzi o markę Arbos. Arbos będzie kontynuowany, przez cały rok będą nowe dostawy z nowej produkcji. Pod koniec roku, raczej możemy się spodziewać, że to będzie czwarty kwartał, początek czwartego kwartału, pojawi się nowa marka ciągnika - Aupax. To będzie ten sam ciągnik, tylko zmieni on swoją nazwę. To będzie taki rebranding - powiedział Paweł Korbanek podczas targów Gardenia w materiale zamieszczonym na kanale YouTube.*

Pierwsze informacje o zmianie nazwy pojawiły się już podczas targów Agritechnica. W relacji firmy Korbanek. - *W przyszłym roku zadebiutują nowe modele, które będą występowały pod nazwą Aupax. W Chinach jest to rodzaj zwierzęcia, które jest bardzo silne i bardzo szybkie, dlatego wybraliśmy tę nazwę na nowy brand. Jest on w Chinach bardzo znany i z tego względu postanowiliśmy promować tę markę na całym świecie, dlatego w niedalekiej przyszłości będziemy używać marki Aupax także dla rynków europejskich. Przed połączeniem się Lovol-a z Weichai także używaliśmy marki Aupax i dlatego teraz uaktualniamy markę Arbos do marki Aupax. W naszej opinii będzie to lepsze dla strategii marki - mówił Kevin Duan z koncernu Weichai Lovol w relacji Korbanka z targów odbywających się w Hanowerze.* ■



Arbos zmienia nazwę na Aupax

— OGŁOSZENIE —



Trudne czasy  
wymagają  
nieprzeciętnie  
wysokiej  
wydajności



Więcej informacji  
u Twojego  
lokalnego diler  
Polsad  
Jacek Korczak  
/ Agroma S.A.

Oddziały:

- Kutno tel. 24 252 32 37
- Rzgów tel. 42 227 86 70
- Konin tel. 63 240 98 23
- Fabianów tel. 62 762 00 02
- Grójec tel. 48 332 02 92
- Bogucin tel. 695 925 363
- Miłosław tel. 505 496 801



# Targi Agrotech w Kielcach już w marcu

Od 8 do 10 marca 2024 roku na terenie Targów Kielce zaprezentowane zostaną najnowocześniejsze rozwiązania dla małych, średnich i dużych gospodarstw rolnych. Cenienci przez rolników producenci i dystrybutorzy potwierdzają udział w największym halowym wydarzeniu targowym w kraju.

- Kilku set wystawców wypełni wszystkie hale naszego ośrodka wystawienniczego, a także dodatkowo wybudowane na Agrotech hale tymczasowe. Kolejne stoiska powstaną na terenie zewnętrznym. Z większością firm z powodzeniem współpracujemy od lat, pojawiają się także nowe marki. Z radością witamy i przedsiębiorstwa, które wracają po przerwie - mówi Kamil Perz, dyrektor projektu Agrotech w Targach Kielce. Od 8 do 10 marca 2024 roku przestrzeń Targów Kielce wypełnią więc ciągniki, kombajny, ładowarki teleskopowe, maszyny do różnorodnych zabie-



gów agrotechnicznych, do zbioru i obsługi gospodarstw - także autonomiczne. Udział w Agrotechu potwierdzili m.in. dystrybutorzy traktorów marek Iseki i LS, firma Swimer produkująca zbiorniki do paliw i nawozów płynnych. Stoisko przygotuje także przedsiębiorstwo Amazone, producent maszyn z rozwiązaniami rolnictwa 4.0 do

uprawy gleby, siewu, nawożenia i ochrony roślin. Będzie producent opryskiwaczy o wysokiej precyzji działania - firma Hardi. Miejsca zajmą też producenci części do maszyn m.in. wysokiej jakości opon Kabat. Kolejne firmy dokonują formalności związanych z rejestracją na targi. Rolnicy mogą być też pewni szerokiej oferty nawozów,

środków ochrony roślin, nasion, materiału siewnego, pasz i preparatów dla zwierząt. I w tych segmentach nie braknie nowości.

- Rozwój branży rolnej oparty na nowoczesnej technologii wymaga współpracy pomiędzy rolnikami a producentami, sektorem badawczo-rozwojowym i instytucjami państwowymi służącymi rolnictwu. Agrotech jest platformą łączącą te strony - zaznacza Kamil Perz.

Równoległe do targów Agrotech odbędą się targi Las - Expo, prezentujące najnowsze technologie w przemyśle drzewnym i gospodarce leśnej. Wydarzenie obejmuje ekspozycję maszyn do obróbki drewna, samochody do załadunku i transportu drewna, pojazdy i urządzenia do ścinania, traki, rębaki, a także przydatne w gospodarstwach rolnych łuparki i pilarki.

(tuk)

## Targi Ferma. Największe specjalistyczne targi dla fachowców produkcji zwierzęcej w Polsce

Po raz trzeci w Bydgoszczy w Hali BCTW, odbędą się Targi FERMA, spotkanie dla profesjonalistów chowu i hodowli bydła, świń oraz drobiu.

„Niewątpliwym atutem bydgoskiego obiektu jest jego wielkość, dostępność parkingów, jak również położenie, z dala od zatłoczonego centrum miasta przy bardzo dobrym połączeniu komunikacyjnym dla przyjeżdżających z różnych części kraju” - czytamy w zapowiedzi Fery 2024

Organizatorzy spodziewają się udziału blisko 150 wystawców z kraju i zagranicy, którzy zaprezentują ofertę wszystkiego, co niezbędne w chowie i hodowli zwierząt - począwszy od genetyki, poprzez pasze i systemy ich zadawania, leki i preparaty weterynaryjne, roboty udojowe, wyposażenie budynków inwentarskich (również ich projekty i budowę), a na maszynach do zbioru i konserwacji pasz kończąc.

Targi to jednak nie tylko ekspozycja firm. W 25-letniej historii imprezy co roku niezwykle istotnym elementem była i jest konferencja naukowo-techniczna. Ze szczegółowym programem konferencji można zapoznać się na stronie <https://targiferma.com.pl/program/konferencje/>.

Wszyscy, którzy chcą otrzymać bezpłatną kartę wstępu na targi, mogą zarejestrować się na stronie imprezy <https://targiferma.com.pl/dla-gosci/rejestracja-uczestnika>.

- Mimo że czas dla branży rolniczej nie jest łatwy i wciąż niepewna sytuacja na rynkach, szczególnie zbożowym i maszyn rolniczych, mocno dotyka ten sektor gospodarki, wierzymy, że przyszłoroczna FERMA potwierdzi, jak ważną częścią rolnictwa jest profesjonalna hodowla zwierząt i produkcja żywności najwyższej jakości, u podstaw których leżą dobrostan, zrównoważony rozwój i dbałość o środowisko naturalne. Dużo zainteresowanie imprezą wśród hodowców oraz wsparcie, jakiego udzielają nam Kujawsko-Pomorska Izba Rolnicza, KPODR Minikowo oraz federacje i związki branżowe, pozwala nam optymistycznie patrzeć na edycję 2024, dlatego już dziś zapraszam wszystkich do Bydgoszczy - mówi prezes zarządu DLG Agrofood, organizatora Fery, Mariusz Jabłoński.

Targi odbędą się w Bydgoszczy, w Hali BCTW w dniach 23-25 lutego 2024.

(red)

## TECHNICZNA WIZYTÓWKA

### Siewnik do uprawy uproszczonej ATST firmy Agro-Tom

Maszyna przeznaczona do uprawy uproszczonej. Dostępna jest w szerokości roboczej 3 m. Składa się z kilku podzespołów. Pierwszym i najważniejszym z nich jest podwójny rząd redlic, które mogą pracować do 30 cm głębokości. Następnie glebę ugniata wał oponowo-transportowy 210x95-28, który poza tym pełni także funkcję transportową maszyny. Pomiędzy sekcją roboczą a wałem oponowym umieszczony został rząd talerzy niwelujących o średnicy 460 mm. Ostatnią sekcją maszyny są redlice dwutalerzowe o średnicy 320 mm z kołem dociskowo-kopiującym.

Zestaw uprawowo-siewny ATST posiada pneumatyczny transport nasion oraz nawozu. W celu uzyskania jak najwyższej dokładności producent zastosował dwa aparaty wysiewające oraz dmuchawę napędzaną hydraulicznie. Elementy aparatu wysiewającego nawóz oraz zbiornika do nawozu są wykonane z materiałów kwasoodpornych. Pojemność zbiornika wynosi 5000 l, jest on dzielony w stosunku 40:60 (2000 l: 3000 l).

Więcej informacji na stronie [www.agro-tom.eu](http://www.agro-tom.eu) lub w mediach społecznościowych



# wieści regionalne

**R**olnicy inwestujący w produkcję zwierzęcą napotykać na wiele trudności przy próbach budowania nowych obiektów inwentarskich czy ich rozbudowie. Taka sytuacja spotkała Radosława Wałkiewicza z Wysogotówka (gm. Kotlin, powiat jarociński), który planuje wybudować oborę na 200 sztuk bydła. Rolnik prowadzi gospodarstwo rolne od 1995 roku, ale pracuje w nim od dziecka. Przejął je po rodzicach. Od blisko 30 lat jest ubezpieczony w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Początkowo gospodarował na 25 hektarach. Aktualnie swój areal powiększył do 43 hektarów. Uprawia 91 hektarów - pozostałe grunty dzierżawi. Zajmuje się produkcją roślinno-zwierzęcą. Ziemię obsiewa burakiem cukrowym, rzepakiem, pszenicą. Prężny rolnik chce sobie ułatwić pracę i przy okazji dostosować hodowlę do wymogów unijnych i dlatego zamierza wybudować nową oborę, aby starą przerobić na cielętnik.

Od razu pojawiły się sprzeciwy, a mieszkańcy gminy Kotlin są już zaprawieni w walce z inwestorami z branży rolniczej. Kilka miesięcy temu mieszkańcy Racendowa, Twardowa, Sławoszewa, Woli Książęcej oraz Parzewa wyrazili swój sprzeciw wobec budowy 5 obiektów do odchowu cieląt na pograniczu Twardowa i Racendowa. Zaczęli się skarżyć na uciążliwe zapachy. Obawiają się także zwiększenia skali produkcji. Okazało się bowiem, że toczy się postępowanie odnośnie zmian do decyzji środowiskowych na rozbudowę wspomnianego (na pograniczu Twardowa i Racendowa) gospodarstwa rolnego. Inwestor chce zwiększyć tam ilość bydła do 6.642 DJP. Zwierzęta podzielono na kategorie wiekowe: cielęta do

Inwestor Radosław Wałkiewicz chętnie odpowiada na wszystkie pytania i wątpliwości mieszkańców



## Nie chcą obory na 200 sztuk bydła

**Radosław Wałkiewicz z Wysogotówka (gm. Kotlin, powiat jarociński) jest prężnie rozwijającym się rolnikiem. Od 28 lat prowadzi rodzinne gospodarstwo. Przez ostatnie lata inwestował w park maszynowy. Teraz planuje wybudować oborę na 200 sztuk bydła. Od razu pojawiły się protesty i podejrzenia, że rolnik jest kapitałowo powiązany z jakąś spółką i za chwilę będzie to przemysłowa ferma bydła.**

pół roku - 1.350 DJP (9.000 sztuk), od 6 do 12 miesięcy - 1.512 DJP (4.200 sztuk) oraz bydło powyżej 1. roku - 3.780 DJP (4.200 sztuk).

### Planowana jest budowa obory na 200 sztuk w Wysogotówku

Tym razem mieszkańcy sprzeciwiają się inwestycji w Wysogotówku. Tutaj rolnik Radosław Wałkiewicz zamierza rozbudować swoje budynki inwentarskie. Przewidywana jest budowa nowej obory dla bydła opasowego. Po tym jak opublikowano zawiadomienie o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla planowanego przedsięwzięcia - „Powiększenie istniejącej obsady zwierząt hodowlanych do ilości 241,42 DJP w związku z budową nowej obory dla bydła opasowe-

go i modernizacją istniejących budynków inwentarskich”, do urzędu gminy wpłynął wniosek mieszkańców, w którym zwrócili się z apelem o wstrzymanie wydania decyzji zezwalającej na powiększenie hodowli.

### Mieszkańcy Wysogotówka chcą zablokować inwestycję

Wskazano, że „inwestycja w sposób znaczący wpłynie na zdrowie i jakość życia mieszkańców Wysogotówka”. „W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że przedmiotowa inwestycja zlokalizowana ma być w centralnym punkcie miejscowości, które bezpośrednio sąsiadują z nieruchomościami mieszkalnymi. Dodatkowo w najbliższym sąsiedztwie tj. w odległości około 300 m znajduje się plac zabaw wraz z boiskiem sportowym, które stanowią

miejsce zabaw i rekreacji lokalnych dzieci i młodzieży” - czytamy w petycji skierowanej do wójta Kotliny. W dalszej części wniosku mieszkańcy zwrócili uwagę, że poprzez zwiększenie hodowli nastąpi większy pobór wody z sieci wodociągowej, a w gminie jej brakuje.

Pełnomocnik inwestora odpisała mieszkańcom. Pismo trafiło również do Urzędu Gminy w Kotlinie. Radosław Wałkiewicz osobiście dostarczył wyjaśnienie tym, którzy podpisali się pod wnioskiem do wójta. Rolnik tłumaczy, że prowadzi rodzinne gospodarstwo, w którym od lat są hodowane zwierzęta: trzoda chlewna i bydło opasowe. „Zwierzęta są utrzymywane w istniejących obiektach inwentarskich w ilości, na jaką pozwalają przepisy weterynaryjne odnośnie dobrostanu zwierząt.



Gospodarstwo i związana z nim modernizacja nie ma charakteru przemysłowego - będzie to wyłącznie inwestycja w rozwój indywidualnego, rodzinnego gospodarstwa rolnego. Inwestycja poprawi jego funkcjonowanie usprawni i ułatwi pracę w gospodarstwie, poprawi dobrostan zwierząt, nie powodując przy tym żadnych szkód dla środowiska i ludzi" - czytamy w odpowiedzi skierowanej do mieszkańców. Inwestor zamierza wybudować nową oborę o wymiarach około 40 metrów na 27 metrów, służącą do chowu bydła opasowego w systemie wolnościowym. Średniorocznie planuje w niej utrzymywać docelowo około 200 sztuk. Aktualnie rolnik ma 55 sztuk bydła i 120 sztuk świń. - Produkcji trzody chlewnej nie zamierzam zwiększać - deklaruje Radosław Wałkiewicz.

W zmodernizowanej oborze będą utrzymywane cielęta - około 100 sztuk. Łącznie średniorocznie maksymalnie rolnik planuje chować około 300 sztuk bydła. Zapewnia, że jego przedsięwzięcie nie będzie dokuczliwe dla otoczenia. - Mieszkańcy powołują się na uciążliwość inwestycji w Twar-

dowie, tylko że tam produkcja ma charakter wielkotowarowy. Ja hoduję bydło w sposób zrównoważony i jest to zupełnie inna skala produkcji. Do tej pory nikomu nie przeszkadzałem - zaznacza Radosław Wałkiewicz.

Rolnik podkreśla, że inwestycje planował już dużo wcześniej. - Kilka lat temu, budując płytę obornikową i zbiorniki bezodpływowe, to już wtedy myślałem o budowie obory, bo płyta jest już przygotowana pod większą hodowlę - mówi rolnik. Najpierw korzystał z dostępnych programów unijnych i inwestował w sprzęt wykorzystywany do produkcji roślinnej. Teraz postanowił zainwestować w produkcję zwierzęcą.

### Inwestor spotkał się z mieszkańcami

Rolnik jest otwarty na rozmowy i spotkania z mieszkańcami oraz mediami. Wójt Kotlina zwołał zebranie mieszkańców z inwestorem. - Pan Radosław w ramach realizowanej inwestycji to jest przyszłość, bo to jest dopiero na etapie decyzji środowiskowej, dopiero są wydane warunki, projekt, a dopiero później pozwolenie na budowę i uzyskanie takiego pozwolenia w starostwie. W tej

chwili to gospodarstwo istnieje i prowadzi produkcję zwierzęcą i korzysta z zasobów wodnych gminy, i tak też będzie. Żadna produkcja wielkotowarowa - czy to są kurczaki, czy bydło nie mają i nie będą mieć zasobów wodnych gminy. W przypadku gospodarstw indywidualnych taka możliwość jest - tłumaczył na zebraniu Mirosław Paterczyk, wójt Kotlina.

Inwestor cierpliwie odpowiadał na wszystkie wątpliwości mieszkańców. Podkreślił fakt, że działalność rolniczą prowadzi od dawna i do tej pory nie otrzymał żadnych skarg ani zażaleń dotyczących uciążliwego zapachu z jego obory. Dodatkowo - jak wyjąwił - co 5 - 6 miesięcy stan zwierząt jest poddawany kontroli przez powiatowego lekarza weterynarii. Jak tłumaczy, obecne zabudowania uniemożliwiają mu rozwój i spełnienie obowiązujących wymagań. - To są stare budynki i powiem szczerze, przerabiać budynki na nowe warunki, które wytyczyła Unia Europejska, bo dzisiaj nie tylko metraż dla zwierząt, ale też wybiegi na zewnątrz, by po prostu zwierzę, kiedy chce, mogło wychodzić na zewnątrz - informuje Radosław Wałkiewicz. - Staraj

oborę łatwiej mi będzie przerobić na odchowalnię cieląt - dodaje rolnik.

Mieszkańcy podkreślają, że nie są przeciwni samej budowie obory, ale chcą pewności co do konsekwencji. - Ja nie mam nic przeciwko, tylko oczekujemy gwarancji z pana strony oraz zapewnienia mieszkańców, że nie będzie brzydkich zapachów - postulował jeden z mieszkańców.

W dyskusji pojawiła się nawet propozycja ze strony kolejnego z mieszkańców, aby ci, którzy mają zastrzeżenia, przenieśli się do miasta. Pomysł ten spotkał się z kontrowersyjnym przyjęciem. Mieszkańcy oczekują dalszych gwarancji oraz jasności ze strony inwestora, zanim zgodzą się na rozbudowę, której skutki mogą znacząco wpłynąć na ich codzienne życie. Rolnik zapewnia, że nie jest kapitałowo powiązany z żadną spółką i nie będzie to przemysłowa ferma bydła.

Uczestnicy zebrania chcą kolejnego spotkania, gdy rolnik będzie miał już gotowy projekt. Inwestor zapewnił, że jest otwarty na takie spotkanie.

(era)

— OGŁOSZENIA —



**TECHNIK**

**SKUP BYDŁA  
SPRZEDAŻ CIELĄT**

SZYBKI ODBIÓR BYDŁA  
MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA ZAKUPU

**Zadzwoń!**  
508 223 035 lub 601 450 997

CIELĘTA TYLKO  
Z POLSKICH HODOWLI

**POSZUKUJEMY GRUNTÓW**  
do wydzierżawienia pod budowę

**Magazynów Energii / OZE**

Podstawowe kryteria Magazynów Energii:

powierzchnia ok 0,5ha, w bliskiej odległości Stacja Energetyczna (GPZ),

- bez planu zagospodarowania terenu,
- klasa gruntu IV lub gorsza, - obszar nie objęty formami ochrony przyrody

**Oferujemy atrakcyjne warunki współpracy**  
**30 000 zł rocznie za 0,5 ha.**  
Osoby zainteresowane prosimy o kontakt  
pod nr **Tel. 607 07 08 49**, [biuro@peo24.pl](mailto:biuro@peo24.pl)



**Ubojnia Gola** ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!

**SKUP BYDŁA RZEŻNEGO  
OFERUJEMY  
UBÓJ BYDŁA Z KONIECZNOŚCI**

tel. kom. 517 955 204, 517 955 207, 601 423 929  
tel. do biura: 65 572 50 07

skupujemy również tuczniki tel. 509 134 177



**SPRZEDAŻ POMIOTU  
KURZEGO**

Fermy drobiu  
**Daniel Pachura  
KĘPA WIELKA**

**tel. 603 4303 45,  
604 654 871**

# POSTAW NA NAWOZY GRUPY AZOTY I DBAJ Z NAMI O SVOJE UPRAWY

## – STRATEGIA NAWOŻENIA AZOTEM

Odpowiednia strategia nawożenia to jeden z podstawowych warunków opłacalnej produkcji rolnej. Planując nawożenie, należy zawsze szukać odpowiedzi na pytanie, jak stosować nawozy, aby ich efektywność była jak największa. Zarówno w nawożeniu przedsięwzięciu, opartym głównie na nawozach fosforowych, potasowych i kompleksowych wieloskładnikowych, jak i w nawożeniu

ogólnym, w którym stosujemy przede wszystkim nawozy azotowe i azotowo-siarkowe, odpowiedź na to pytanie nie jest prosta. Poniżej krótkie przypomnienie, jak zaplanować nawożenie azotem i nie pominąć ważnych aspektów, które mają wpływ na plonowanie roślin.

### Ile?



### Czym?



### Kiedy?



### Jak?



Planując nawożenie azotem, warto odpowiedzieć na pytania:

- Ile?** Jak wysoka powinna być dawka azotu (ustalamy ją w oparciu o szacowaną wielkość plonu, kondycję i fazę rozwojową roślin, zasoby azotu mineralnego w glebie, ilość azotu wprowadzoną z nawozami organicznymi, naturalnymi, itp.).
- Czym?** Jaki nawóz zastosować (tu trzeba wziąć pod uwagę formę chemiczną azotu w nawozie – a więc szybkość działania nawozu, a także obecność dodatkowych pierwiastków, np. siarki, wapnia, magnezu, mikroelementów).
- Kiedy?** W jakich terminach należy zastosować nawóz i na ile części podzielić dawkę całkowitą (ustalając terminy, trzeba wziąć pod uwagę m.in. warunki pogodowe).
- Jak?** W jaki sposób będziemy aplikować nawóz (będą to granule, czy też może będziemy stosować nawóz płynny).

Niżej zamieszczamy krótkie podsumowanie właściwości nawozów azotowych i azotowych z siarką z oferty Grupy Azoty, aby łatwiej było odpowiedzieć na pytanie „**Czym nawozić?**”.

**Pulan, Pulan Macro, Zaksan i Zaksan 33,5 to saletry amonowe** – nawozy o uniwersalnym składzie zawierające dwie formy azotu: pogłówną azotanową i przedsięwzięną amonową. Szybko działająca forma azotanowa silnie pobudza rośliny do wzrostu i krzewienia, co jest szczególnie ważne w przypadku wiosennego nawożenia oziminy. Wolniej działająca forma amonowa stymuluje rozwój systemu korzeniowego. **Nawozy linii Saletrzak i Salmag to saletry amonowe wzbogacone w wapń i magnez.** Wybrane produkty zawierają bor.

**Siarczany amonu, a więc Pulsar i Siarczan amonu AS21,** zawierają azot amonowy, który jest powoli i równomiernie pobierany przez rośliny. Wysoka zawartość siarki siarczanowej – łatwo dostępnej dla roślin – pozwala na zbilansowanie pierwiastka nawet w najbardziej wymagających uprawach.

**Nawozy linii Saletrosan,** czyli Saletrosan 26 plus i Saletrosan 30, łączą saletry amonowej i siarczanu amonu. Zawierają dwie formy azotu (szybko działającą azotanową i dłużej dostępną dla roślin amonową) i siarkę siarczanową. **Saletromag 25** dodatkowo zawiera magnez.

**Roztwór saletrano-mocznikowy RSM** zawiera trzy formy azotu: azotanową, amonową i amidową. Azot azotanowy to forma szybko dostępna dla roślin, natomiast azot amonowy i amidowy odpowiadają za długotrwałe działanie nawozu. W ofercie Grupy Azoty są także nawozy **RSMS**, czyli nawozy RSM wzbogacone w siarkę w formie siarczanowej lub tiosiarczanowej.

**Pulrea +INu to mocznik z inhibitorem ureazy** do zastosowania przedsięwzięnego i pogłównego. Jest to stabilne źródło azotu dla roślin. W glebie ulega stopniowym przemianom do azotu w formie amonowej i azotanowej. Inhibitor ureazy spowalnia rozkład mocznika, dzięki czemu nawóz działa dłużej, a straty azotu związane z ulatnianiem się amoniaku są znacznie mniejsze. W ofercie Grupy Azoty jest także **mocznik Pulrea** przeznaczony do sporządzania roztworów wykorzystywanych do dolistnego (poza korzeniowego) dokarmiania roślin. Azot amidowy z nawozu Pulrea jest bardzo szybko pobierany przez liście. Amidowa forma azotu znajduje się także w nawozach azotowo-siarkowych **Polifoska 21 i Pulgran S.** Połączenie azotu amidowego i amonowego zapewnia długotrwałe działanie tych nawozów. W efekcie produkty można wykorzystać do jesiennego i wiosennego nawożenia.

**Nawozy Grupy Azoty to produkty, które sprawdzą się na każdym polu. Wybierając nasze nawozy, sięgasz po produkty najwyższej jakości. Planując strategię nawożenia opartą na nawozach azotowych i azotowo-siarkowych Grupy Azoty, możesz być pewien, że w pełni zbilansujesz potrzeby roślin i uzyskasz wysoką efektywność produkcji.**



„BLENDING” Sp. z o.o.  
ul. Towarowa 1, 63-760 Zduńca  
tel. 62 594 83 00  
www.blending.pl



Panie należące do Stowarzyszenia Forum Kobiet Powiatu Pleszewskiego podsumowały kolejny rok swojej pracy. 54 członkinie spotkały się w sali wiejskiej w Kowalewie na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym. Podsumowania kończącego się roku dokonała Jolanta Pankowiak pełniąca od 2011 roku nieprzerwanie funkcję prezesa stowarzyszenia. Po jej wystąpieniu przystąpiono do wyborów i powołano nowy zarząd. Prezesem została Ewelina Fajka, a wiceprezesem - Jolanta Pankowiak. Grudniowe, sobotnie spotkanie było dobrym momentem do spędzenia wspólnych chwil w swoim towarzystwie, skosztowania pysznych potraw wigilijnych oraz ciast przygotowanych przez członkinie stowarzyszenia. Był to również odpowiedni czas na złożenie sobie życzeń z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia.

Stowarzyszenie Forum Kobiet Powiatu Pleszewskiego swoją działalność rozpoczęło w listopadzie 2011 roku. I od tego czasu prężnie działa na obszarach wiejskich, zrzeszając kobiety reprezentujące różne grupy społeczne. Są to szefowe firm, radne, urzędniczki, dyrektorki szkół i instytucji, amazonki, sołtyski, gospodynie domowe, działaczki Kół Gospodyń Wiejskich. Liczba członkiń z roku na rok rośnie. Obecnie jest to już

## Forum Kobiet Powiatu Pleszewskiego podsumowało 2023 rok



ponad 100 osób. - Stowarzyszenie zrzesza panie reprezentujące różne środowiska społeczne i zawodowe. Wśród naszych założeń statutowych jest wiele działań skierowanych na poprawę jakości życia kobiet, a także bezpieczeństwo dzieci. Z paniami realizujemy różne przedsięwzięcia. Mamy swoją stronę na Facebooku, na której pokazujemy naszą działal-

ność. Spotykamy się i wyjeżdżamy w różne ciekawe miejsca w Polsce. Dzięki pozyskanym środkom finansowym wydaliśmy 2 książki o potrawach powiatu pleszewskiego. Aktywnie działamy, starając się wykorzystywać umiejętności naszych członkiń - mówi Jolanta Pankowiak, założycielka i długoletnia prezes stowarzyszenia.

Przez te lata panie inicjowały i ini-

cyjują dużo bardzo ciekawych zadań. Biorą udział w różnych spotkaniach, konkursach, pogadankach. Chętnie uczestniczą w organizowanych wyjazdach na przedstawienia teatralne, koncerty muzyczne, przeglądy i festiwale.

**Dorota Piękna-Paterczyk**  
Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Poznaniu

— OGŁOSZENIE —



# TWORZYMY DOBRY KLIMAT W TWOIM DOMU

**MATERIAŁY BUDOWLANE „WESOŁEK”**

NUMER 1 W WIELKOPOLSCE.





Λ  
32

Λ  
33

Λ  
35

Λ  
37

Λ  
39

Chocicza Sklep, ul. Składowa 14, tel. 606 235 136 | Chocicza, Skład Rolno Opalowy, tel. 660 625 324 | Piła, al. Poznańska 208, tel. 609 913 691 | Śrem, ul. Rolna 1a, tel. 602 639 800  
 Środa Wilkp., ul. Brodowska 27, tel. 602 661 515 | Poznań, ul. Gdyńska 39, tel. 608 074 391 | Gądkki, ul. Dworcowa 2, tel. 696 014 934 | Konin, ul. Poznańska (trasa 92) tel. 600 038 874  
 Kalisz, ul. J. Piłsudskiego 17, tel. 660 625 321 | Września, ul. Sikorskiego 40, tel. 602 630 034 | Mylnia Nowe Miasto, ul. Poznańska, tel. 660 416 080

**PROFESJONALNY TRANSPORT SAMOWYŁADOWCZY**

Czynne pn. - pt. 7.00 - 17.00, sobota 7.00 - 13.00  
 Piła, Konin, Kalisz czynne pn. - pt. 7.00 - 16.00

# 155-lecie Banku Spółdzielczego w Jarocinie

Obchody 155-lecia działalności Banku Spółdzielczego w Jarocinie miały bardzo uroczystą oprawę.

Gala odbyła się w restauracji Słoneczna. Panie w wieczorowych sukniach, panowie w garniturach zasiedli za elegancko nakrytymi stołami. Znamienitych gości przywitał Jan Grzesiek, prezes Banku Spółdzielczego w Jarocinie. Zaproszenie na jubileusz przyjęło ponad 240 osób. Uroczystość swoją obecnością zaszczytili między innymi profesor Małgorzata Iwanicz-Drozdowska - wiceprezes Krajowego Związku Banków Spółdzielczych w Warszawie, Mieczysław Grodzki - prezes Krajowej Rady Spółdzielczej w Warszawie, Bartosz Kublik - wiceprezes Związku Banków Polskich oraz Krzysztof Pietraszkiewicz - były długoletni prezes Związku Banków Polskich i Waldemar Witkowski - senator. W jednej z sal restauracji zasiadło jeszcze wiele innych osób związanych ze spółdzielczością bankową w Polsce. Byli również przedstawiciele instytucji i organizacji współpracujących z Bankiem Spółdzielczym w Jarocinie, władze samorządowe powiatu jarocińskiego, gminy Kotlin, Koźmin Wielkopolski, jarocińskiej policji, straży pożarnej, szkół, przedsiębiorcy, pracownicy oraz udziałowcy banku. Po otwarciu uroczystości, wszyscy obejrzeli film prezentujący działalność Banku Spółdzielczego w Jarocinie.

- Każdy jubileusz jest przystanią w czasie. Jest chwilą zadumy nad wczoraj i cichym marzeniem o jutrze. Ta sentencja niech będzie myślą przewodnią dzisiejszej gali z okazji jubileuszu 155-lecia istnienia i działalności Banku Spółdzielczego w Jarocinie - rozpoczął wystąpienie Jan Grzesiek, prezes BS w Jarocinie.

## Długa historia Banku Spółdzielczego w Jarocinie

- Dzisiejszą jubileuszową uroczystością potwierdzamy, że doceniamy twórców naszego banku oraz z szacunkiem odnosimy się do jego historii. Historii, która zaczyna się w 1868 roku powołaniem Prywatnego Towarzystwa Oszczędności i Pożyczek



Wekslowych w Jarocinie - mówił szef BS-u w Jarocinie, po czym szczegółowo przedstawił historię banku.

W swoim wystąpieniu prezes podziękował właścicielom i udziałowcom banku, którzy wrosli w spółdzielczość.

- Dziękujemy naszym wszystkim klientom, których reprezentacja jest obecna na gali. To wy, drodzy państwo, mobilizujecie nas do postępu i rozwoju, nowoczesności, do wdrażania nauki oraz marzeń. Dziękujemy wszystkim instytucjom, które współpracują z bankiem. (...) Szanowni państwo, wszyscy wspólnie jesteście nam niezbędni do funkcjonowania, ale także dajecie siłę do działania. Szukamy w was wsparcia w rozwiązywaniu problemów i wdrażaniu nowoczesności - mówił Jan Grzesiek.

Osobne wyrazy uznania skierował do pracowników banku. - Pracownicy są sercem banku - podkreślił prezes BS w Jarocinie.

Jubileusz był okazją do wręczenia wielu odznaczeń. Medalami udekorowano ponad 30 osób. Wśród uhonorowanych znalazł się również Jan Grzesiek. - Zarząd Związku Banków Polskich w odniesieniu do zasług oraz wielorakich ról, które pełni prezes Banku Spółdzielczego w Jarocinie, postanowił przyznać mu Medal Mikołaja Kopernika. Mikołaj Kopernik był człowiekiem renesansu: medykiem, ekonomistą, naukowcem, astronomem i takim samym człowiekiem renesansu jest nasz prezes - mówił Bartosz Kublik,

wiceprezes Związku Banków Polskich, kierując swe słowa w stronę Jana Grzeska.

## Bank Spółdzielczy w Jarocinie lokalnym skarbem

- Macie państwo w społeczności lokalnej skarb. Tym skarbem jest wasz bank spółdzielczy. Strzeżcie państwo tego skarbu, pilnujcie tego skarbu, bo nawet, jak ten skarb nie ma aplikacji mobilnej, to ma wiele innych walorów, innych autów. (...) Bank działa prężnie, rozwija się, ma piękną historię, powstał na pierwszej fali spółdzielczości bankowej w Polsce - mówiła profesor Małgorzata Iwanicz-Drozdowska, wiceprezes Krajowego Związku Banków Spółdzielczych w Warszawie. Życzyła bankowi dalszego rozkwitu. Kolejka z życzeniami dla prezesa była bardzo długa. Wśród nich był między innymi Piotr Piotrowicz, prezes Południowej Oficyny Wydawniczej. W swoim wystąpieniu zaznaczył, że bank prowadzi również szeroką działalność charytatywną. Wspiera także Fundację „Ogród Marzeń”, której założycielem jest Południowa Oficyna Wydawnicza (wydawca „Więści Rolniczych”). - To wspaniała współpraca, wspaniałe przedsięwzięcia, które służą nam w lokalnej ojczyźnie - mówił Piotr Piotrowicz.

Na zakończenie uroczystej gali prezes Banku Spółdzielcze-

### UHONOROWANI Z OKAZJI 150-LECIA BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W JAROCINIE

Krajowa Rada Spółdzielcza w Warszawie  
Odnazka „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego”

1. KONRAD TOMCZAK
  2. ANDRZEJ CZAJKA
  3. MIECZYSLAW DOMAGAŁA
  4. WIESLAW KOŚCIELNY
  5. LUCJAN ANTOCZAK
  6. KAZIMIERZ MAĆKOWIAK
  7. HENRYK STANIEWSKI
- „Złota Odnazka Spółdzielczość Polska”

1. TERESA KUSZYŃSKA
  2. PAWEŁ PATOKA
  3. KRZYSZTOF SZYSZKA
- Krajowy Związek Banków Spółdzielczych w Warszawie  
Srebrna Honorowa Odnazka im. Franciszka Stefczyka

1. JUSTYNA MIZGALSKA
  2. AGNIESZKA LEPKA
  3. ANNA MAŚLAK
  4. DOMINIK SIKORSKI
- Złota Honorowa Odnazka im. Franciszka Stefczyka

1. BEATA KUBIAK
  2. GRAŻYNA PAWŁOWSKA
- Srebrny Krzyż Zasługi im. ks. Piotra Wawrzyniaka

1. KATARZYNA WOSIEK
  2. JULITA JAŚKOWIAK
  3. ILONA DŁUŻAK-SKÓRZYBUT
  4. KATARZYNA KOSMAŁSKA
  5. MARIA ŁĄCZNA
  6. BEATA SZCZYGIELSKA
  7. TADEUSZ PAWLAK
- Złoty Krzyż Zasługi im. ks. Piotra Wawrzyniaka

1. ZOFIA ANTOCZAK
- Spółdzielca Grupa Bankowa S.A w Poznaniu  
Złota Odnazka Spółdzielczej Grupy Bankowej

1. VIOLETTA PIETROWSKA
  2. WALDEMAR RATAJCZAK
- Samorząd Województwa Wielkopolskiego  
Odnazka Honorowa „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego”

1. TOMASZ KRAWCZYK
- Wielkopolska Izba Rolnicza  
Medalion im. dr Aleksandra Hrabiego Szembeka „Za działalność na rzecz rolnictwa i rozwoju wsi wielkopolskiej”

1. ROMAN MOLSKI
- Zasłużony dla samorządu rolniczego  
Brazowa odznaka Krajowej Rady Izb Rolniczych

1. WACŁAW KAŁMUCKI
  2. DARIUSZ GÓRALCZYK
- Srebrna odznaka Krajowej Rady Izb Rolniczych

1. JAN GRZESIEK

go w Jarocinie poinformował, że bardzo wielu gości przekazało w prezencie pieniądze, które zostaną przeznaczone na cele charytatywne. Uczestnicy gali wpłacili ponad 37 tys. zł.



# Rzemieślnik z Golejewa z Kordzikiem

**Ponad 30 lat temu Edward Dworecki założył w Golejewie własną firmę w branży mięsnej. Od tamtej pory surowiec do produkcji dobrej jakości wyrobów pozyskiwany jest od lokalnych hodowców trzody chlewnej. Edward Dworecki wielokrotnie otrzymywał liczne nagrody i wyróżnienia. Ostatnio za swoje zasługi przedsiębiorca został odznaczony Kordzikiem Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.**

**E**dward Dworecki urodził się 23 sierpnia 1932 roku w Golejewie. Naukę w szkole podstawowej, przerwana przez wybuch II wojny światowej, rozpoczął w 1939 r. W czasie okupacji uczęszczał do szkoły niemieckiej przeznaczanej dla polskich dzieci. Po wojnie dzięki rodzicom, którzy uczyli dzieci potajemnie w domu, rozpoczął naukę od klasy IV szkoły podstawowej, którą ukończył w 1947 roku. - *Były to czasy, kiedy Polska była bardzo zniszczona działaniami wojennymi i okupacją. Podobnie jak tysiące młodych ludzi, zostałem wcielony w szeregi hufca pracy, zwanego „Służba Polsce”.* W ciągu 2 lat przepracowałem w nim w sumie pół roku - opowiada. W 1949 roku rozpoczął naukę w zawodzie rzeźnik-wędliniarz w prywatnym zakładzie rzeźniczym w Chojnie - u mistrza Wojciecha Pendiasa. W roku 1950, kiedy w efekcie zmian ustrojowych zlikwidowano większość prywatnych zakładów, m.in. piekarnie, masarnie i drogerie, kontynuował naukę w Gminnej Spółdzielni w Miejskiej



W 1962 roku Edward Dworecki ożenił się z Jadwigą. Wspólnie wychowali dwóch synów: Grzegorza i Włodzimierza oraz córkę Ewę. Doczekali się grona wnucząt.

## BIAŁA Z CERTYFIKATEM

Produkcja licznych rodzajów pasztetów, kielbas i szynki przez „Dworeckiego” opiera się na sprawdzonych i tradycyjnych recepturach. Szczególnym powodzeniem cieszy się seria produktów dworskich, szynka golejewska i wędliny dojrzewające. „Dworecki” jako jedyny w okolicy zakład produkuje kielbaski rawickie - wyrób wpisany przez ministerstwo rolnictwa na listę produktów tradycyjnych. - *Tu warto wspomnieć też o naszym rarytasie - kielbasie białej parzonej wielkopolskiej, która już kilka lat temu znalazła się na liście nazw chronionych produktów regionalnych i otrzymała Certyfikat Jakości Wielkopolskich Tradycyjnych Wyrobów Mięsnych.* Zapewnia to specjalną ochronę tradycyjnych wyrobów, by utrzymać ich odpowiednią jakość i smak. *Ta kielbasa jest produkowana wyłącznie ze świeżego mięsa wieprzowego - mówi Edward Dworecki. - Pomimo że jest droższa od zwykłej białej kielbasy, klienci bardzo ją doceniają -* dopowiada Grzegorz Dworecki.

Dystrybucja wszystkich wyrobów „Dworecki” odbywa się własnymi środkami transportu. Trafiają one do sieci 26 własnych sklepów na terenie województw: wielkopolskiego, dolnośląskiego i lubuskiego, a stamtąd na stoły polskich i zagranicznych klientów. Wyroby rozwożone są również do licznych sklepów patronackich. Wychodząc naprzeciwko wymaganiom klientów, zakład w 2013 roku rozpoczął produkcję dań gotowych, m.in. zup, krokietów, gołąbków, rolad, udek faszzerowanych. Smak między innymi zup niejednokrotnie doceniło już jury licznych konkursów ogólnopolskich.

## Zaczęli od 8 pracowników

30 lat temu Edward Dworecki wspólnie z żoną Jadwigą i synem Grzegorzem, korzystając z przemian społeczno-gospodarczych, założyli własne przedsiębiorstwo branży mięsnej. - *Początkowo zatrudnialiśmy zaledwie ośmiu pracowników, a głównymi odbiorcami wyrobów byli okoliczni mieszkańcy - wspomina senior Dworecki. - Tak jak to miało miejsce w 1990 roku, tak i dziś - surowiec do swojej produkcji pozyskujemy głównie, współpracując z lokalnymi hodowcami trzody chlewnej. Ponad 65% surowca pochodzi od lokalnych grup producenckich.* Wysoko wykwalifikowany zespół fachowców produkuje 15 ton wyrobów z mięsa wołowego, wieprzowego i drobiowego na dobę. *Miesięcznie ubijanych jest tutaj około 3,5-4 tysiące sztuk trzody chlewnej. Nie prowadzimy uboju wołowego -* dopowiada Grzegorz Dworecki.

Dziś przedsiębiorstwo wyposażone jest w nowoczesne urządzenia spełniające unijne wymogi. Pracuje w nim około 200 osób. Idzie to w parze z wytwarzaniem wyrobów produkowanych na bazie tradycyjnych receptur. To z kolei doceniają w szczególności klienci - mieszkańcy województwa: wielkopolskiego, dolnośląskiego i lubuskiego. - *Te ponad 30 lat to okres wyjątkowej pracy, borykania się z licznymi przepisami i wymogami. Cały czas trzeba stawiać czoło konkurencji na rynku, a niestety, nie zawsze ta poprzeczka dla wszystkich firm jest na równej wysokości. Zaczynaliśmy z żoną i synem od przydomowej firmy i małymi kroczkami doszliśmy do takiego przedsiębiorstwa, jakim dziś jesteśmy*

Górcze.

Po uzyskaniu dyplomu i odbyciu służby wojskowej, rozpoczął pracę w zawodzie w Gminnej Spółdzielni (najpierw w Miejskiej Górcze, a następnie w Pakosławiu) na stanowisku pracownika produkcji, a potem sprzedawcy w sklepie mięsnym. W międzyczasie - w 1968 roku - uzyskał dyplom mistrzowski i ukończył Technikum Mięsne w Krotoszynie. W pakosławskim GS przez prawie 20 lat pełnił funkcję kierownika zakładu.

*„Zakład z Golejewa jest przedsiębiorstwem prosperującym na bardzo wysokim poziomie, a miałem kontakt już z wieloma firmami z branży spożywczej na terenie Wielkopolski. Tam od wejścia czuje się rodzinną atmosferę. Edward Dworecki jest tak ugodową osobą, jakich mało. Zastępuje tym samym na ogromny szacunek. W ogóle Dworeccy to fajna rodzina, która wspiera charytatywnie wiele organizacji i przedsięwzięć.”*

Jacek Marcinkowski z Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej



- podkreśla Edward Dworecki.

## Wielokrotnie nagradzany

Edward Dworecki za swoją długoletnią pracę w zawodzie rzeźnika, liczbę wyszkolonych uczniów oraz wytwarzanie produktów o najwyższej jakości wielokrotnie był już nagradzany.

Przyznano mu, m.in. statuetkę Laurus Aure-



Obecnie „Dworecki” posiada status średniego przedsiębiorstwa. Na jego czele stanął syn Grzegorz Dworecki, który jako dyrektor kontynuuje tradycje rodzinne w prowadzeniu biznesu. Zatrudniając ponad 200 osób, „Dworecki” jest wiodącym pracodawcą w gminie Pakosław i jednym z większych powiecie rawickim.

Z wypracowanego zysku zakład inwestuje. Od początku działalności przedsiębiorstwo systematycznie jest rozbudowywane i modernizowane. Rozbudowano, m.in. magazyny i ekspedycję wyrobów gotowych. Zainwestowano w transport i innowacyjne urządzenia technologiczne (do uboju, rozbioru, pakowania). Jak podkreślają właściciele nowoczesna technologia stosowana przez przedsiębiorstwo „Dworecki” idzie w parze z dbałością o środowisko naturalne. Firma posiada kotłownię gazową i własną podczyszczalnię ścieków.

„Dworecki” jest członkiem Stowarzyszenia Rzeźników i Wędliniarzy RP. Współpracuje z Instytutem Przemysłu Mięsnego i Tłuszczowego w Warszawie, Wydziałem Weterynarii i Nauk Żywnościowych Uniwersytetu Wrocławskiego. Zakład odwiedza studenci i praktykanci. W Golejewie organizowane są również liczne warsztaty branżowe. Przedsiębiorstwo aktywnie angażuje się też w działalność na rzecz społeczności lokalnej. Wspiera, m.in.: ochotnicze straże pożarne, rady rodziców, rady sołeckie i koła gospodyń wiejskich. Na ich pomoc może również liczyć Ludowy Uczniowski Klub Sportowy „Awdaniec” Pakosław.



us - Złoty Laur oraz godność Alimentorum Fabricator Optimus - Wzorowy Producent Żywności. Poznańskie Towarzystwo im. Hipolita Cegielskiego przyznało mu honorowe wyróżnienie dla wybitnych osobistości - statuetkę Złotego Hipolita wraz z nadaniem godności Wybitnej Osobistości Pracy Organicznej. Ostatnio Wielkopolska Izba Rzemieśnicza w Poznaniu nadała mu najwyższe odznaczenie honorowe - „Kordzik Wielkopolskiej Izby Rzemieśniczej”. Jest ono nadawane rzemieślnikom za szczególne zasługi dla rozwoju rzemiosła, w szczególności za inicjatywę i zaangażowanie w pracę w organach statutowych organizacji rzemiosła przez minimum dwie kadencje, propagowanie osiągnięć rzemiosła w kraju i za granicą oraz umiejętne łączenie tradycji z nowoczesnością w prowadzonej działalności samorządowej oraz gospodarczej. Odznaczenie może być nadane osobie, która została wcześniej uhonorowana złotą odznaką „Za zasługi w rozwoju rzemiosła wielkopolskiego”. - Edward Dworecki ponad 30 lat temu założył własną firmę, znajdując jednocześnie czas na działalność mającą na celu wzmocnienie pozycji lokalnego rzemiosła - podkreśla Tomasz Wika, dyrektor WIR w Poznaniu.

## Swoją wiedzę przekazuje kolejnym pokoleniom

Warto dodać, że Edward Dworecki swoją rzemieślniczą wiedzę przekazał już prawie 100 uczniom. - *W tej chwili po szkole podstawowej młodzież kształci się w liceach, a zdecydowanie brakuje fachowców, w tym również rzeźników. Uważam, że powinien*

*zmienić się system nauczania i już w szkole podstawowej powinno się wprowadzić tzw. orientację zawodową, która pozwoliłaby młodemu człowiekowi podjąć mądrą decyzję o swojej przyszłości. Młodzież powinna mieć możliwość zwiedzania i poznawania interesujących ich zakładów pracy* - twierdzi Edward Dworecki.

Po wiedzę przyjeżdżają do Golejewa również studenci i praktykanci, m.in. z wydziału weterynarii. W Golejewie organizowane są też liczne warsztaty branżowe. Kilka lat temu, z inicjatywy m.in. Wielkopolskiej Izby Rzemieśniczej i współfinansowaniu Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży oraz Starostwa Powiatowego w Lesznie, przez dwa tygodnie rzeźniczego fachu w Golejewie uczyli się praktykanci z niemieckiego Suhl. - *Mieli oni okazję poznać u nas nowe techniki i technologie, które mam nadzieję, że pozwoliły tym młodym ludziom z powodzeniem wykonywać zawód rzeźnika* - podkreśla Edward Dworecki.

## Z szacunkiem do szefa

Edward Dworecki jest osobą, która potrafi pogodzić potrzeby pracowników, zorganizować i wyznaczyć im zadania, dbając jednocześnie o rozwój przedsiębiorstwa i pozycję firmy na rynku. Od lat cieszy się szacunkiem wśród współpracowników. - *Nie znajdzie pani na zakładzie chyba osoby, która by powiedziała cokolwiek złego o szefie Edwardzie. To człowiek, który potrafi przyjąć, przywitać się, zapytać, co u nas słychać, jak się czujemy. Takich ludzi jak on w dzisiejszych czasach trudno jest znaleźć* - zaznacza jeden z pracowników firmy.

Honorata Dmyterko



# ROSÓŁ

## - klasyka polskiej kuchni

**Tradycyjna polska zupa? Oczywiście rosół! Pojawia się zazwyczaj na stole podczas niedzielnego obiadu, zwłaszcza w chłodne, zimowe dni. Choć wydaje się prosty w przygotowaniu, to tak naprawdę jego gotowanie jest nie lada sztuką.**

Ile gospodyń, tyle przepisów na domowy rosół. Jedno jest jednak pewne - rosół to pyszna, pożywna i rozgrzewająca zupa. Zwykle przygotowujemy ją na dość dużej porcji mięsa lub kilku rodzajów mięs: drobiu, wołowiny, wieprzowiny, królika, a nawet dziczyzny. Esencjonalny wywar może być bazą do innych zup - jak pomidorowa, krupnik czy jarzynowa. Ugotowane w rosole mięso warto wykorzystać do przygotowania kolejnej potrawy, np. pasztetu, pasty kanapkowej, zapiekanki, farszu do krokietów lub pierogów. Z kolei warzywa z rosółu możemy wykorzystać do przygotowania choćby sałatki. Dzięki takim zabiegom zaoszczędzimy pieniądze i maksymalnie wykorzystamy wszystkie produkty.

### Mięsno-warzywne galaretki

#### składniki:

- mięso i warzywa ugotowane w rosole (możemy wykorzystać nie tylko marchewkę, ale też seler i pietruszkę)
- 6 jajek ugotowanych na twardo
- pół puszki zielonego groszku
- pół puszki kukurydzy (opcjonalnie) • sól • pieprz
- 6 łyżeczek żelatyny • ziele angielskie
- liść laurowy • pęczek natki pietruszki

#### wykonanie:

Ugotowane mięso wyjmuję z rosółu. Oddzielam od kości i kroję na kawałki. Na drobną kostkę siekam też ugotowane warzywa. Na dno małych foremek (mogą być też filiżanki lub kubeczki po jogurtach) wysypuję posiekaną pietruszkę i układam plasterki jajka. Na to wysypuję garść mięsa i warzyw. Na końcu wysypuję zielony, odcedzony groszek. Żelatynę moczę w szklance zimnego rosółu. Rosół (około 1,5 litra) przecedzam, podgrzewam, jeśli zachodzi potrzeba - poprawiam do smaku i mieszam z żelatyną. Studzę. Tak przygotowanym rosółem zalewam ostrożnie zawartość foremek i wstawiam do lodówki do stężenia. Przed wyjęciem galarety na półmisek przecieram ścianki czymś gorącym lub wkładam na moment do gorącej wody.



### Bulionowy paszтет

#### składniki:

- 1 cebula pokrojona w kostkę
- 2 ząbki czosnku • 10 gałązek natki pietruszki
- po około 300 g resztek ugotowanego mięsa z rosółu i ugotowanych warzyw z rosółu (marchewki, korzenia pietruszki, selera, pora)
- 1 duże jajko • 1 1/2 łyżeczki soli
- po 1/2 łyżeczki słodkiej papryki i pieprzu mielonego
- 1 łyżka musztardy delikatesowej
- 1/4 łyżeczki mielonej gałki muszkatolowej
- 20 g oleju • 15 g bułki tartej, plus dodatkowa ilość do oprószania formy
- masło do natłuszczenia formy

#### wykonanie:

Pokrojoną cebulę smażyć na odrobinie oleju na złoty kolor. Razem z czosnkiem, natką pietruszki, mięsem i warzywami mielę maszynką do mięsa przez małe dziurki (można do tego wykorzystać również blender). Do mięsno-warzywnej masy dodaję resztę składników. Dokładnie mieszam i poprawiam do smaku. Foremki typu keksówki smaruję masłem i wysypuję bułką tartą. Wykładam w nie masę paszтетową, posypuję wierzch i zapiekam w piekarniku rozgrzanym do 180°C przez ok. 60 minut. Odstawiam do ostudzenia. Podaję pokrojony w plastry jako dodatek do świeżego pieczywa.



### WARTE ZAPAMIĘTANIA!

- do rosółu bezwzględnie nie wolno wkładać zamrożonego mięsa lub takiego, które zostało szybko rozmrożone w mikrofalówce. Jeżeli już musimy użyć mięsa z zamrażarki, koniecznie rozmroźmy je co najmniej kilka godzin wcześniej
- im bardziej różnorodne mięsa wybierzemy, tym smaczniejszy będzie nasz rosół
- pyszny, „odchudzony” rosół można ugotować tylko z kurczaka - bez wołowiny i podrobów. Trzeba jednak pamiętać, by dodać trochę mniej wody w stosunku do ilości mięsa
- rosół zaczynamy przygotowywać w zimnej, a nie gorącej wodzie
- w początkowym etapie, gdy na powierzchni rosółu pojawiają się tzw. szumowiny, należy je delikatnie usunąć
- pozostały po obiedzie rosół należy przecedzić, zagotować i zamknąć w słoikach. Po ostudzeniu wstawić do lodówki
- nigdy nie zostawiamy w rosole mięsa i warzyw - należy je odcedzić i przechowywać oddzielnie w lodówce. Pozostawienie ich w rosole może spowodować jego skwaśnienie - zwłaszcza latem
- rosół gotujemy długo (przynajmniej 3-4 godziny), cały czas utrzymując jak najmniejszy ogień
- zupa powinna jedynie lekko „mrugać”, a nie intensywnie bulgotać. Kiedy zaczyna się mocno gotować, wrzucamy kilka kostek lodu
- rosółu nie mieszamy!
- jeżeli bulion zbyt mocno wyparował, dolewamy do garnka wrzątek, a nie zimną wodę.
- po zagotowaniu się rosółu zdejmujemy pokrywkę i tak gotujemy go do końca. Dlaczego? Otóż gotowanie rosółu z pokrywką sprawi, iż będzie on mętny i straci cały swój urok.





## Tradycyjny domowy rosół

### składniki:

- 1 korpus z kurczaka ● 4 skrzydełka ● 500 g szpandra wołowego
- 1 pęczek włoszczyzny (2 średnie marchewki, 1 pietruszka, 1 mały seler, 1 średni por)
- po 2-3 gałązki lubczyku (potocznie nazywanego maggi) i zielonej pietruszki
- 2-3 liście laurowe ● 1 cebula ● 2-3 ząbki czosnku
- 2-3 suszone grzyby leśne
- kilka ziaren pieprzu i ziela angielskiego
- szczypta kurkumy (opcjonalnie dla koloru)
- sól
- natka pietruszki

### wykonanie:

Umyte mięso przekładam do garnka, zalewam około 4 litrami zimnej wody. Dodaję obrane i umyte warzywa oraz przyprawy, pokrojony na kawałki czosnek, suszone grzyby i około 1-2 łyżeczek soli. Zieleninę (lubczyk, pietruszkę i por) związuję nitką. Obraną z łupiny cebulę przypiekam na czarno na ogniu gazówki i wrzucam do zupy. Gotuję rosół 3-4 godziny na niewielkim ogniu, usuwając co jakiś czas łyżką cedzakową szumowiny. Pod koniec gotowania doprawiam do smaku solą i pieprzem. Podaję z makaronem, pokrojoną w kostkę gotowaną marchewką i posiekaną natką pietruszki.

## Pasta kanapkowa

### składniki:

- mięso drobiowe z rosółu (ok. 1 kg)
- 1 marchewka z rosółu
- 1 surowa cebula ● 1 ząbek czosnku
- 3 suszone grzyby z rosółu lub 1 łyżka grzybowego proszku (suszone zmiksowane grzyby leśne)
- kilka gałązek natki pietruszki
- 1 łyżka oleju
- 1 łyżka pikantnego ketchupu (opcjonalnie)
- 1/2 łyżeczki majeranku ● sól
- świeżo mielony czarny pieprz

### wykonanie:

Pokrojoną w kostkę cebulę smażę na oleju na złoty kolor. Dodaję zmiążdżony czosnek, proszek grzybowy (jeśli go wykorzystuję) i cały czas mieszając, smażę przez około minutę. Razem z posiekany mięsem, pokrojoną marchewką, posiekaną natką pietruszki, grzybami z rosółu (jeśli je mam), majerankiem, majonezem i ketchupem miksuję blenderem (lub mielę maszynką do mięsa). Całość dokładnie mieszam i doprawiam solą i pieprzem do smaku. Pastę przekładam do słoików i przechowuję w lodówce. Podaję do świeżego pieczywa.



## Knedle w sosie pieczarkowym

### składniki:

- 1 kg obranych i ugotowanych ziemniaków (mogą być od obiadu z poprzedniego dnia)
- około 0,5 kg mięsa z rosółu
- 4 cebule ● 3-4 ząbki czosnku
- 500 g pieczarek ● 125 ml śmietanki 30% mąka ziemniaczana - 1/4 objętości ziemniaków ● 1 jajko ● 4 łyżki oleju ● 1 łyżka masła ● sól, pieprz

### wykonanie:

Ziemniaki przeciskam przez praskę lub mielę maszynką do mięsa. Na patelni rozgrzewam dwie łyżki oleju, dodaję posiekane 2 cebule i smażę na złoty kolor. Dodaję mięso, doprawiam i smażę przez chwilę na rumiany kolor. Jeszcze ciepłe mielę maszynką do mięsa i odstawiam do wystudzenia. Na tej samej patelni, co smażyłam mięso, rozgrzewam pozostały olej i smażę na nim na złoty kolor pozostałe 2 cebule pokrojone w kostkę. Dodaję czosnek wyciśnięty przez praskę i pieczarki pokrojone w plasterki, solę i pieprzę. Smażę tak długo, aż zredukuję płyn o połowę, po czym dodaję masło. Smażę kilka minut, a potem dodaję śmietankę i duszę tak długo, aż sos nieco zgęstnieje. Do ostudzonych ziemniaków dosypuję mąkę ziemniaczaną (około 1/4 objętości ziemniaków), wbijam jajko i wyrabiam ciasto na gładką masę - jeżeli ciasto jest zbyt rzadkie, dosypuję nieco mąki. Mokrymi dłońmi nabieram garść ciasta, rozplaszczam je na okrągły placek, nakładam na niego łyżkę mięsa, sklejam i formuję kulkę. Gotowe knedle wrzucam partiami do wrzącej, osolonej wody i gotuję, czekając aż wypłyną i jeszcze 2 minuty dłużej. Odcedzam i podaję polane sosem pieczarkowym.



## Hamburger z szarpanym mięsem

### składniki:

- porcja mięsa z rosółu
- kilka listków rukoli lub sałaty ● 1 cebula
- dowolne, ulubione warzywa, np.: pomidor, ogórek kiszony, czerwona kapusta, żółta papryka
- 2 łyżki majonezu ● 1 łyżeczka musztardy
- 1 łyżeczka ketchupu ● sól, pieprz
- 1 łyżeczka przyprawy gyros lub przyprawy do kurczaka ● bułki na hamburgery

### wykonanie:

Obrane z kości mięso „szarpię” na kawałki. Doprawiam je przyprawą gyros i podsmażam ok. 2 minuty na patelni na niewielkiej ilości oleju. Majonez mieszam z musztardą i ketchupem, doprawiam solą i pieprzem do smaku. Umyte warzywa kroję w plasty lub paski. Przekrojone na pół bułki na hamburgery podpiekam w piekarniku na złoty kolor, smaruję odrobiną sosu i przekładam kolejno: kawałki mięsa, warzywa, liście rukoli. Całość składam w hamburgera.



## Rwane tortille

### składniki:

- kawałki ugotowanego mięsa z rosółu (około 1 kg)
- 2 duże cebule ● 3 ząbki czosnku
- 2 łyżki papryki wędzonej w proszku
- pół łyżeczki cynamonu ● pół łyżeczki mielonego kuminu ● 200 ml dobrej jakości ketchupu
- 2 łyżeczki musztardy lekko ostrej
- 200 ml rosółu ● olej ● sól, pieprz
- ulubiony sos, np.: czosnkowy, ketchup, curry
- ulubione warzywa, np.: sałata, pomidor, ogórek, kukurydza, cebula

### wykonanie:

Mięso oddzielam od kości i chrząstek, rwę na pacseczki wzdłuż włókien. Posiekaną drobno cebulę smażę na złoty kolor na oleju, dorzucam mięso z rosółu i posiekany czosnek. Smażę, często mieszając, uważając, aby zbyt nie rozdrobnić mięsa przez około 5 minut. Dodaję paprykę, cynamon i kumin, ketchup, musztardę oraz rosół. Doprawiam solą i pieprzem, ponownie bardzo delikatnie, ale dokładnie mieszam. Tak przyrządzone mięso nakładam na tortille posmarowane wcześniej ulubionym sosem. Dokładam wybrane warzywa i zawijam tortille w rulon.





Z pola wzięte

# Na ten nowy rok

2024

No i nadszedł nowy rok... Macie Państwo postanowienia na najbliższe miesiące? A może jesteście zdania, że postanowienia to zękanie się nad samym sobą? Ja należę do tej drugiej grupy, choć na temat mojego tempa życia zaczęłam toczyć pewną analizę. Ileż to razy słyszałam od najbliższych: A gdzie ty teraz jesteś? Lub: A jak wygląda twój grafik na przyszły tydzień? Albo: Już za tobą nie nadążam!

Zaczęłam pracę nad samą sobą i nawet dobrze mi ona szła, aż do początku grudnia, gdy to spotkałam Weronikę (imię zmienione na użytek tego felietonu). Weronika jest słowna, godna zaufania, dyskretna i bogata życiowym doświadczeniem. Zna pół świata a ten, łącznie ze mną, darzy ją szacunkiem i sympatią - w dzisiejszych czasach nader rzadkie zestawienie.

Spotkałyśmy się w województwie zachodniopomorskim, do którego każda z nas miała daleko, a zwłaszcza ona, bo jest warszawianką. - I jak wyglądają twoje plany do świąt? - spytałam niewinnie, nie wiedząc jeszcze, że wywołam tym pytaniem pewnego rodzaju lawinę, która najpierw mnie zaskoczyła, a zaraz potem przywaliła. - No słuchaj... byłam wczoraj jako prelegent na bardzo

ciekawej konferencji w Żninie, ale cieszę się, że dzisiaj spotkałyśmy się w Barzkowicach, bo przecież dawno się nie widziałyśmy. Jutro wracam do siebie, ale w poniedziałek mam posiedzenie w Radzie Produkcji Ekologicznej przy MRiRW, po którym wsiadam w pociąg i jadę do Rzeszowa, gdzie jestem uczestnikiem wielostronnej debaty w Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania. Wracam do Warszawy i następnego dnia jadę samochodem na kilka dni na Litwę, gdzie odbywa się 2-dniowa konferencja... ale zostanę tam jeden dzień dłużej, aby trochę odpocząć (!), bo następny wyjazd jest zaraz po powrocie najpierw do Rawy Mazowieckiej, a potem do Wrocławia. Potem... - Weronika zamyśliła się na chwilę, jakby nie mogła odczytać własnoręcznego zapisu w wirtualnym kalendarzu, więc wysłałam jej naprzeciw uwagę, aby nie zapomiała o świątach, które są przecież tuż tuż... Podniosła wzrok znad swoich myśli i rzekła: - Spokojnie. Jest czas. W czwartek mam tylko spotkanie wigilijne do SGGW, a w piątek 3-godzinny wykład online. Z moich wycieńnień wynikało, że sobotę przed świątami będzie miała wolną, ale okazało się, że nie do końca, gdyż chce ogarnąć dom, a potem wsiada w auto i jedzie w rodzinne strony do oddalonego o 350 kilometrów Hrubieszowa.

Szkolenia, konferencje, debaty, wykłady, publikacje, a wszystko z myślą o rolnictwie ekologicznym, dla którego Weronika dałaby się pokroić na kawałki. Obie Kochamy zwierzęta, więc może dlatego miała dla mnie coś



na deser: - Słuchaj Aniu, ty tak bardzo kochasz owce (święta prawda!). A może wybrałaś się ze mną w maju na Litwę? Widziałam tam przepiękne gospodarstwo ekologiczne z prawie tysiącem berrichonów, suffolek i czarnogłówek... Zasiała ziarno nadziei na spotkanie i pojechała dalej.

Spoglądałam w kalendarz na zaczynający się rok i dopisuję na maj Litwę ze znakiem zapytania. A jak wyglądają Państwa kalendarze? Dużo w nich dni wolnych? Niech ich będzie dla każdego z nas tyle, ile potrzebujemy, abyśmy byli szczęśliwi... i zdrowi. Tego życzę wszystkim na cały nowy rok! Sobie również.

Anna Malinowski

— OGŁOSZENIA —

**UNIROL**  
tel. 65 57 58 700  
www.sklep-unirol.pl

— OGŁOSZENIA —

**DANMAT**  
Daniel Grabirski  
tel. 517-139-166

**KREDYTY DLA ROLNIKÓW**  
Mający dojazd do klienta  
• **POD ZASTAW ZIEMI**  
• **POD INWESTYCJE I NIEMUCHOMOŚCI**  
LEASING na maszyny i urządzenia  
Z opłatami BIK, KRUS, PODATEK I KOMORNIK  
LEASING zwrotny  
**RESTRUKTURYZACJA ZADŁUŻEN**  
Tel. 798-751-849

**POSZUKUJEMY GRUNTÓW**  
do wydzierżawienia pod budowę  
**Magazynów Energii / OZE**  
Podstawowe kryteria Magazynów Energii:  
powierzchnia ok 0,5ha, w bliskiej odległości Stacja Energetyczna (GPZ),  
• bez planu zagospodarowania terenu,  
• klasa gruntu IV lub gorsza, - obszar nie objęty formami ochrony przyrody  
**Oferujemy atrakcyjne warunki współpracy**  
**30 000 zł rocznie za 0,5 ha.**  
Osoby zainteresowane prosimy o kontakt  
pod nr **Tel. 607 07 08 49**, [biuro@peo24.pl](mailto:biuro@peo24.pl)

Przedsiębiorstwo **BIS Poznań**  
Grunwaldzka 48, 63-840 Krobia

**KUPIĘ**  
**JAŁOWICE HODOWLANE**  
cielne 3-6 miesięcy  
Proszę zgłaszać grupy zwierząt ponad 10 sztuk  
[magdabis@poczta.onet.pl](mailto:magdabis@poczta.onet.pl) tel. 698894159

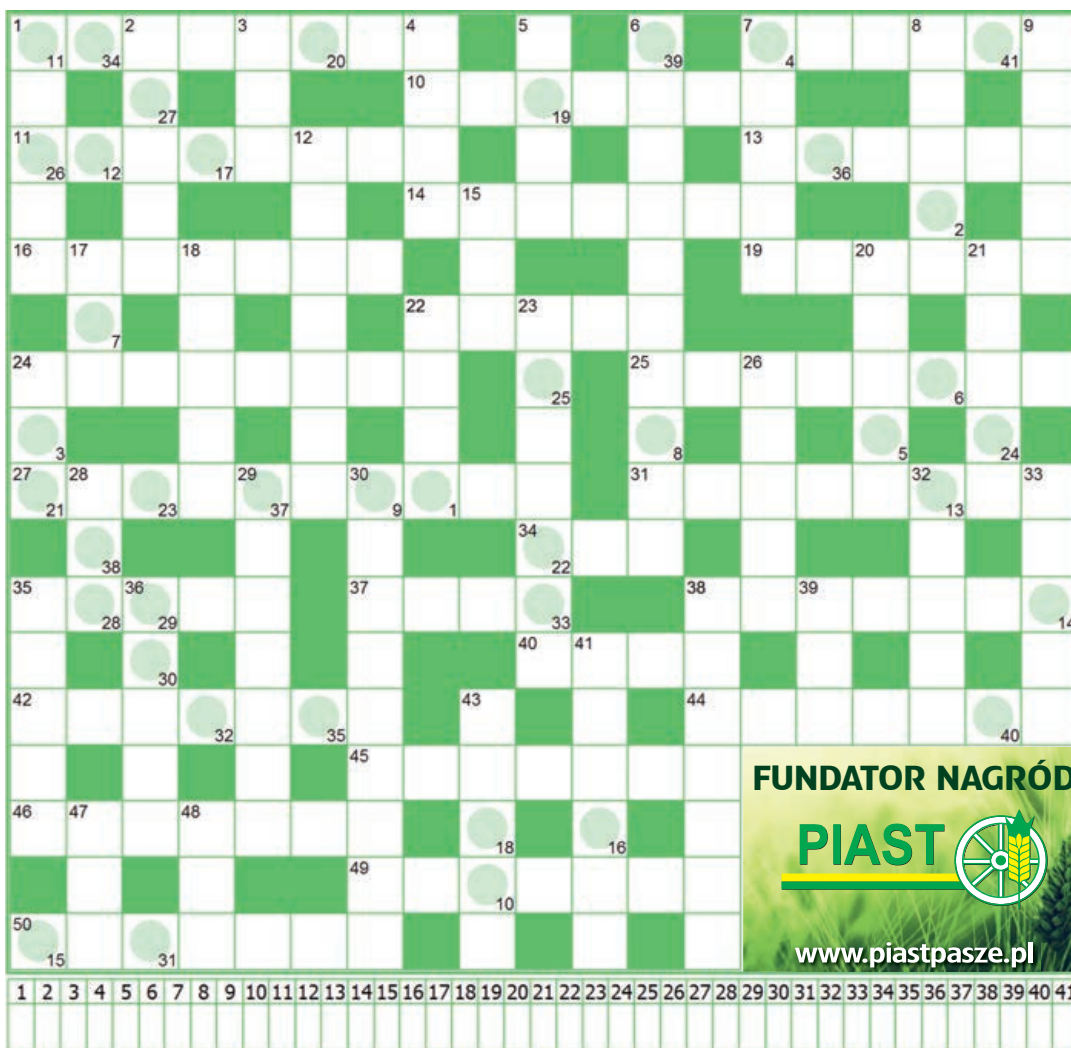
**MikroMasz**  
PŁATNE GOTÓWKĄ  
ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM

**KUPIĘ KAŻDY**  
CIĄGNIK ROLNICZY  
ŁADÓWARKĘ - KOPARKĘ  
WÓZEK WIDLÓWY  
[mikromasz@vp.pl](mailto:mikromasz@vp.pl)  
tel. 694 400 305

**Konstal PRODUCENT**  
**GARAŻE Blaszane**  
**BRAMY Garażowe**  
**KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**  
Różnorodne wymiary  
Dogodne **RATY**  
Transport i montaż  
**GRATIS** cały kraj  
Automatyka do bram

61 812 54 89 63 220 26 46 54 421 00 45 509 574 644  
62 727 20 26 65 619 34 15 22 100 45 96 509 058 388  
[www.konstal-garaze.pl](http://www.konstal-garaze.pl)



Rozwiąż krzyżówkę, wyślij SMS z rozwiązaniem oraz nazwą miejscowości, w której mieszkasz, pod numer **71601**. Treść SMS-a: **wr.poprawne hasło.miejscowość** (np. wr.przykładowe hasło krzyżówki.poznań). Na rozwiązanie czekamy do 22.01.2024 do godziny 12.00. Koszt SMS-a 1,23 zł z VAT.

**UWAGA** - Wysłanie SMS-em zgłoszenia z prawidłowym hasłem krzyżówki jest równoznaczne z akceptacją regulaminu i zgodą na przetwarzanie danych osobowych zgodnie z RODO. Szczegóły w regulaminie dostępnym na portalu wiescirolnicze.pl

**Do wygrania  
3X SUSZARKA  
DO WŁOSÓW**

**POZIOMO:**

- 1) Żle wyszedł na mydle.
- 7) Bławatek, kwiatek w zbożu.
- 10) Podwójne naczynie gliniane.
- 11) Część uprzęży.
- 13) Szkodnik ziemniaka.
- 14) Komosa biała.
- 16) Wywołują fermentację alkoholu.
- 19) Lekki dawny pojazd konny.
- 22) Zakład hodowli drobiu.
- 24) Ozdoba firanki.
- 25) Pochodna kwasu siarkowego.
- 27) Stracenie wiary, nadziei.
- 31) Duży magazyn zbożowy.
- 34) Faza Księżyca.
- 35) Miasto w pd. Birmie, port nad lrawadi.
- 37) Futerał.
- 38) Jeden z czterech drążków umocowanych na osiach i przytrzymujących drabiny albo skrzynię wozu.
- 40) Cyprijska Organizacja Wyzwolenia Narodowego, podziemna organizacja

wojskowa Greków; 1955-59.

- 42) Nawóz organiczny.
  - 44) Enzym z hydroklaz.
  - 45) Mierzwa; naturalny nawóz.
  - 46) Wielki właściciel ziemski w Prusach.
  - 49) Zespół urządzeń lodówki.
  - 50) Pączka w kwiat
- PIONOWO:**
- 1) Rolnik lub lekarz.
  - 2) Zwierzęta domowe.
  - 3) Wachlarz japoński.
  - 4) Bożyszcze.
  - 5) Ukośnik.
  - 6) Zasianie się roślin z nasion opadłych do gruntu.
  - 7) Koń maści kasztanowej.
  - 8) Owoc dyni.
  - 9) Rodzaj ewolucji narciarskiej.
  - 12) Uroczystość rolnicza po sprzącie zboża.
  - 15) Miasto w środk. Holandii.
  - 17) Choroba, ischias.
  - 18) Ozdoba bluzki.

20) Maciora.

- 21) Dane osiołkowi.
- 22) Bóg lasów i gór.
- 23) Gromadny lot godowy pszczoł; rójka.
- 24) Muzułmańskie nakrycie głowy.
- 26) Powierzchnia gruntu uprawnego.
- 28) Gorąco, żar.
- 29) Ruskie na talerzu.
- 30) Ogół wyborców.
- 32) Alkaloid w herbacie.
- 33) Rzeka w Kenii.
- 35) Część mieszkania.
- 36) Jezioro na Równinie Augustowskiej.
- 38) Miasto w Indiach.
- 39) Opik.
- 41) Ramię rzeki.
- 43) Miąższ palmy kokosowej.
- 47) Powyżej kolana.
- 48) Na głowie lub na statku

Rozwiązanie krzyżówki

nr 12/2023. Hasło:

„PIAST PASZE ŻYCHY PAŃSTWU  
PIĘKNYCH ŚWIĄT”

Laureatami zostają:

Kazimiera Kapusta, Kawęczyn  
Renata Ościłowska, Pęchratka Mała  
Teresa Kiernicka, Magnuszowice





# SKAVSKA HALE



## PRODUKCJA I MONTAŻ NOWOCZESNYCH HAL NAMIOTOWYCH



HALE  
DLA ZWIERZĄT

HALE  
DLA MASZYN  
ROLNICZYCH

HALE  
DWUSPADOWE

HALE  
NA PŁODY  
ROLNE

HALE  
PRZEMYSŁOWE



Factory  
Production  
Control  
EN 1090-1  
[www.tuv.com](http://www.tuv.com)  
ID 900012890



Uczestnik programu  
Sprawdź nasz certyfikat rzetelności



Business Gepar  
2021



MOCNA FIRMA  
Godna Zaufania 2021



Skavska Hale Sp. z o.o. to polska firma, z dużym doświadczeniem w branży metalurgicznej, działająca od 2015 roku. Specjalizujemy się w produkcji hal namiotowych. Posiadamy własny zakład produkcyjny. Dysponujemy własną spawalnią, ślusarnią, profesjonalnym sprzętem oraz zespołem zaangażowanych fachowców. Wykonujemy hale namiotowe kompleksowo, projektujemy, spawamy, transportujemy i montujemy we wskazanym miejscu.

### POMYŚL O PRZEZNACZENIU HALI, A MY ZREALIZUJEMY DLA TWOJEGO BIZNESU CAŁĄ INWESTYCJĘ

Działamy na terenie całego kraju. Wybierz lokalizację i skontaktuj się z naszymi przedstawicielami.

 Dariusz WITKOWSKI tel. +48 733 430 320  
 Mikołaj MATSCHAY tel. +48 730 208 280  
 Bartosz WARDEGA tel. +48 733 263 580

 Kamil BOCHENEK tel. +48 725 602 725  
 Andrzej CZARNECKI tel. +48 725 718 818  
 Maciej JUREK tel. +48 733 018 718 - Hale Dwuspadowe

